

# Pieniądze i działanie

**PIENIĄDZE SĄ NASZYM NAJWIĘKSZYM  
NAUCZYCIELEM. JEŚLI OPANUJESZ MISTRZOSTWO  
W ROZUMIENIU ENERGII PIENIĄDZA – ZROZUMIESZ  
WSZYSTKO. I NIE MA TO NIC WSPÓLNEGO Z TYM  
ILE TYCH PIENIĘDZY MASZ, A ILE ICH CI BRAKUJE.  
KLUCZEM JEST JAK SIĘ Z TYM CZUJESZ**



Jeśli chcesz mnie wesprzeć i to co robię, możesz to zrobić tutaj:

[buycoffee.to/dra](https://buycoffee.to/dra)

i tutaj

<https://patronite.pl/profil/279197/grzegorz-drabik?podglad-autora>



Więcej o emocjach możesz przeczytać w mojej książce, link poniżej:

[https://ridero.eu/pl/books/widget/droga\\_do\\_swojego\\_wnetrza\\_czesc\\_2/](https://ridero.eu/pl/books/widget/droga_do_swojego_wnetrza_czesc_2/)



Jeśli chcesz poczytać fajne artykuły i darmowe pliki z wiedzą psychologiczną zapraszam na mojego bloga, link poniżej:

<https://odrodzeniefeniksa.pl/>



**Nie czekaj, aż coś  
spotka Cię w życiu.  
Idź i sprawiaj,  
by rzeczy się działy!**

*John C. Maxwell*



Komu pomoże ten plik ?:

Jeśli jesteś osobą, która:

- doświadcza właśnie lęku przed brakiem pieniędzy (lub czuje się tak zawsze)
- boryka się z brakiem pieniędzy
- potrafi zarobić duże pieniądze, ale zaraz potem je albo traci, albo już nie potrafi powtórzyć tego sukcesu
- ma się dobrze finansowo, ale czuje jakieś blokady, które uniemożliwiają jej doświadczyć większej obfitości

Ten plik da Ci rozwiązania, do dzieła

**Zawsze masz w sobie wszystko , aby zrobić to co chcesz , tylko trzeba w to uwierzyć , że to jest możliwe, wiara, sfera mentalna jest początkiem, bo powoduje, że przechodzisz do działania oraz otwierasz się na symfonie z energią życia. Pole możliwości jest nieskończone, to od Ciebie zależy czy**

**poczujesz ogrom tych możliwości i czy otworzysz się na to pole.**

**Czystość intencji powoduje , że Twoje działanie, Twoja wola jest wzmacniana poprzez energię życia, gdyż dopasowujesz intencje do naturalnego strumienia życia, w pewien sposób poddajesz swoją wolę, swoje wyobrażenia czemuś większemu od siebie samego, co pozwala Ci na jedność z tą energią i połączenie przestrzeni serca z duchem wszechświata. Wiesz i czujesz wtedy co masz robić, bo jesteś w jedności ze sobą, czujesz życie i nie zastanawiasz się, tylko robisz, przechodzisz z myślenia o życiu do jego doświadczania i czucia.**

**Pola wyższej energii czekają tylko aż odpuścisz ignorancje i zjednoczysz się z nimi otwierając się na głębsze czucie życia. Jedni to nazywają łaską, inni zestrojeniem, jeszcze inni połączeniem. Nie ważne jak to się nazywa , ważne by puścić opór przed czuciem tego i przestać tworzyć separacje.**

**Działanie jest pomostem między światem wewnętrznym a zewnętrznym.**

**Generujemy energię, łącząc materię i ruch, natomiast działanie jest połączeniem energii i intencji, im większa jedność , tym większa moc oddziaływania.**

**Rzecz polega na tym, że lęki w naszej głowie są oparte na ocenie przeszłości i odbiorze chwili obecnej przez tą przeszłość, albo są projekcją przyszłości i negatywnych scenariuszy. A przeszłość i przyszłość nie istnieje, więc lęk też nie istnieje tak naprawdę. Jest irracjonalny, wymyślony, nieprawdziwy. Jeśli to zrozumiesz, przestaniesz się bać, bo zawsze jest tak naprawdę teraźniejszość. Więc zawsze wszystko zależy po prostu od tego czy**

**spróbujesz coś zrobić i czy się zdecydujesz na to pomimo wątpliwości. Jeśli ruszysz raz energię i pójdiesz do przodu, nawet z lękiem to prawie zawsze Ci się to uda bo wszechświat reaguje na energię w ruchu. Zawsze ostateczna decyzja i wybór należy do Ciebie. To Ty jesteś Tym wszechświatem i jednocześnie jesteś w nim.**

**Jeśli zrozumiesz, że nic Cię nie blokuje tylko Ty sam, to będziesz w stanie zrobić wszystko co będziesz chciał.**



### **Blokady w ujęciu energetycznym, rozdwojenie energii**

Podczas tworzenia się silnych blokad zazwyczaj dochodzi do odwrócenia przepływu energii życiowej czy też odwrócenia zaspokajania potrzeb emocjonalnych. Czyli dana osoba zamiast pragnąć żyć, zaczyna iść w pragnienie destrukcji, zaprzeczania swojemu istnieniu oraz wypierania faktu swojego istnienia, tak zazwyczaj działa silny toksyczny wstyd, nienawiść do siebie i wstręt do siebie. Osoba dąży do unicestwienia, stąd różne uzależnienia czy też choroby w ciele, spychając do podświadomości określone emocje, pragnienia, potrzeby zaczynamy zaprzeczać swojemu prawu do życia i blokujemy swoją kreatywną energię życia. Tak samo dzieje się z głównymi potrzebami emocjonalnymi poprzez blokowanie ich w dzieciństwie, niezaspokojenie ich lub wypieranie ich dochodzimy do odwrotności, czyli zaczynamy robić wszystko aby ich nie zaspokajać, co prowadzi do dalszej samodestrukcji.

Blokada przepływu energii kreatywnej prowadzi do jej rozdwojenia. Zwiemy to sprzecznymi intencjami. Dochodzi wówczas do rozdwojenia siły kreatywnej na przeciwne kierunki, które następnie nawzajem się

niwelują – do tego stopnia, że zachodzi między nimi dysharmonia. Jeśli są bezpośrednio zwrócone przeciw sobie, z równą siłą, nic nie powstaje. Znalazłeś się w tym momencie w sytuacji patowej sam ze sobą i walczysz ze sobą, siłując się z życiem. Masz sprzeczne zamiary względem siebie i w obrębie tego konkretnego kreatywnego dążenia nie możesz nic zrobić, bo z jednej strony czegoś pragniesz, a z drugiej boisz się po to sięgnąć. Więc przyciągasz coś do siebie i odpychasz to jednocześnie. Po drugiej stronie łuku jest to, czego chcemy. Chcemy szczęścia, a boimy się nieszczęścia. Pragniemy dostatku, a boimy się biedy. Chcemy miłości, bliskości, czułości, a boimy się otworzyć na nie, bo mamy w sobie lęk przed odrzuceniem i samotnością. Gdy świadomie połączymy się ze swymi lękami i dostrzeżemy co się za nimi kryje, jakich emocji się boimy, to możemy wejść w to co chcemy akceptując możliwe emocje. Przystajemy się ich wtedy bać i jesteśmy gotowi zaryzykować zrobienie tego co chcemy nawet, jeśli mają pojawić się emocje, których się boimy. To właśnie w tym momencie przekraczamy swój opór i puszcza kontrolę oraz zezwalamy aby działało to co ma się dziać.

## Intencja a wola

Intencja bardzo różni się od woli. Dzięki wyjaśnieniu, czym jest intencja i jak z niej korzystać, staje się ona dobrym narzędziem służącym scentrowaniu, ustabilizowaniu i samo umocnieniu. Jednym ze sposobów korzystania z intencji jest zbadanie stopnia równowagi pomiędzy trzema aspektami własnej psychiki: rozumem, wolą (działaniem) i emocjami. Jeżeli wszystkie trzy wspomniane aspekty są zharmonizowane, oznacza to, że osiągnąłeś centrowanie, czyli jasną intencję, by stać się całością i porzucić identyfikację z dualnością na rzecz jedności i całości. W takiej sytuacji jesteś w harmonii z Wszechświatem i po prostu przeżywasz życie takim, jakim jest, bez oporów. Możesz wówczas budować życie, wychodząc z doświadczenia i perspektywy całości oraz pełni. Kiedy brak ci harmonii z Wszechświatem, kiedy odczuwasz opór i starasz się wymusić na świecie, by zrobił to, czego chcesz, w konsekwencji zaburzasz kreatywną siłę i rozdławiasz ją. Aspekt uczuciowy energii kreatywnej osłabia się i zostaje oddzielony od aspektu woli. Zjawisko to znamy jako opór.

Według Heyoana to, co większość ludzi nazywa wolą, jest tak naprawdę jej zaburzeniem. Jest to „prąd forsujący”, stosowanie siły zamiast mocy, jeden z najczęstszych sposobów, w jaki zaburzamy proces kreatywny. W takiej konfiguracji energetycznej człowiek staje się otwarcie agresywny i wymusza na życiu i innych posłuszeństwo wobec rozkazów ego. Staje się dominujący i kontrolujący wszystko i wszystkich. To właśnie ta zaburzona konfiguracja dała u ludzi początek błędnej koncepcji woli. Posługujemy się „wolą” (a raczej tym, co tak nazywamy) do zakłócenia własnego pola energetycznego i manipulowania innymi/światem/Bogiem, by robić to, co chcemy i kiedy chcemy. Nie jest to jednak prawdziwa wola. Prąd forsujący zaburza nasze pola energetyczne i zakłóca zdolność tworzenia tego, czego w życiu pragniemy.

Zawsze kiedy intencja ulega rozdwojeniu, rozdwa się również prąd kreatywny. Energia kreatywna płynie wówczas w przeciwnych kierunkach, sprzeciwiając się sobie, a tym samym nasza pierwotna intencja kreowania ulega zablokowaniu. Jeśli jedna strona rozdwojonej intencji jest silniejsza, osłabiona siła kreatywna kieruje się w stronę silniejszej intencji. Może jednak nie mieć wystarczająco dużo energii, żeby zmanifestować intencję, a jeśli ma, manifestacja ta będzie słaba, niekompletna, niesatysfakcjonująca i nie w pełni taka, jaką wizualizowałeś. Nie będziesz w stanie w pełni kreować tego, co świadomie zamierzałeś, dopóki nie będziesz mógł ustanowić silnej, jasnej intencji oraz całkowicie ześrodkowanej na ten określony cel linii swojej energii. Uzdrowienie takiego rozdwojenia wymaga ogromnej ilości auto eksploracji i auto odkrywania, by stać się świadomym dwóch przeciwstawnych sobie sił, a także zrozumieć, w jaki sposób te dwie przeciwstawne siły hamują naszą pierwotną kreację. Przyczyną rozdwojonej intencji są wyuczone w dzieciństwie negatywne przekonania. Kiedy już zrozumiesz naturę tego rozdwojenia i je uzdrowisz, będziesz mógł przekierować swój kreatywny cel i energię na kreację pierwotną. Pierwotny cel może wywodzić się z perspektywy dziecięcej. Zazwyczaj potrzeba kilku tygodni, aby dojrzał on do dorosłości. Gdy dojrzeje, twoja pierwotna intencja zostanie dostosowana do dorosłego życia i dorosłych kreacji. Przykładowo jeśli chcesz coś zrobić, pojawia się myśl o działaniu, jednak z drugiej strony pojawia się lęk pochodzący z ograniczających przekonań, to moc Twojej intencji nie dojdzie do skutku, bo nie dołożysz do tego swego działania. Lęk Cię sparaliżuje i zablokuje Twoje działanie. Lek to iluzja, która blokuje Twoją energię kreatywności i rozwala ją przez co Twoja manifestacja nie dochodzi do skutku.

**NOWY PARADYGMAT MÓWI, ŻE PIENIĘDZY NIE BRAKUJE I ŻE JEST ICH NA ŚWIECIE POD DOSTATKIEM DLA KAŻDEGO. ALE ABY JE PRZYCIĄGNĄĆ DO SIEBIE – MUSISZ BYĆ NA NIE OTWARTY!**

# Energia jest dawana tym, którzy ją używają

## Skuteczne działanie

Wymienię kilka rzeczy, które według mnie są potrzebne do skutecznego działania:

- Znajomość swoich słabych i mocnych stron, akceptacja słabych i koncentracja na mocnych stronach,
- Znajomość swoich przekonań na temat świata,
- Znajomość swoich emocji i schematów myślowych,
- Wiara w siebie i pewność siebie, wewnętrzne przekonanie o końcowym sukcesie, poczucie wartości,
- Umiejętność działania pod presją, czyli panowanie nad swoimi emocjami, jasność umysłu podczas działania,
- Świadomość tego czego się chce od życia i wizja swojego celu,
- Umiejętność łączenia czasu na działanie i na relaks, zarządzanie swoim czasem,
- Branie odpowiedzialności i konsekwencji za swoje życie, emocje, myśli i czyny,
- Umiejętność zarządzania swoją uwagą i koncentrowaniu jej na tym co chcemy,
- Akceptacja możliwości porażki i odrzucenia,
- Wyrwałość i cierpliwość w swoich działaniach,
- Znajomość swoich pragnień i wykorzystywanie ich energii do motywacji,
- Znajomość swoich nawyków, zachowań, przyzwyczajzeń,
- Otwartość i akceptacja nieznanego, niepewności,
- Obecność i uważność w terażniejszości,
- Elastyczność i otwartość w myśleniu, kreatywność i twórczość,
- Koncentracja na doświadczeniu drogi, a nie na celu,
- Znajomość sposobu myślenia ludzi bogatych,
- Konsekwencja w działaniu, kończenie rzeczy które zaczęliśmy,
- Robienie jednej rzeczy na raz, koncentrowanie uwagi na tym co aktualnie robimy i robienie tego całym sobą
- Technika małych kroków, dzielenie dużych rzeczy na małe kroki i robienie, po kolei etapami,
- Słuchanie głosu intuicji i podążanie za nim, jasność i przejrzystość umysłu,
- Odwaga i śmiałość w działaniu,
- Układanie planu działania i zaczynanie od rzeczy najistotniejszych,
- Bycie dokładnym, solidnym, jednak nie perfekcyjnym, gdyż to blokuje,
- Wyrabianie w sobie pozytywnych nawyków, zastępując nimi stare nawyki,
- Znajomość swoich mechanizmów obronnych, blokad i ograniczeń w spojrzeniu na rzeczywistość, czyli Twój autosabotaż.
- Umiejętności komunikacji i nawiązywania relacji z ludźmi,
- Umiejętności motywowania siebie, determinacji, ochoty do działania,
- Otwartość na możliwości, szanse w rzeczywistości, dostrzeganie tych szans

W obecnych czasach istnieje tyle możliwości i rozwiązań, że można zrobić co tylko się chce o ile zacznie się działać w kierunku swoich marzeń i o ile odnajdzie się w sobie odwagę do tego by je realizować. Ludzie idący drogą swoich pasji i marzeń dostają pomoc od wszechświata, bo znajdują w sobie moc do tego, by sięgać po to o czym od zawsze marzyli. Wierząc w siebie i w to co chcemy osiągnąć dostajemy wsparcie od siły wyższej, w postaci zbiegów okoliczności i kolejno pojawiających się pomysłów w naszej głowie. Mamy w sobie moc do realizacji swoich pragnień i potrzeb o ile podchodzimy w odpowiedni sposób do działania w kierunku nich. Jeśli potrafimy połączyć to co mamy w głowie z naszym stanem wewnętrznym, czyli zjednoczyć umysł z ciałem dostajemy dostęp do pola wszelkich możliwości nadświadomości. Sytuacja wygląda tak, zanim człowiek się zaangażuje, waha się, rozważa możliwość wycofania się i zawsze jest nieskuteczny. Jest pewna podstawowa prawda, która dotyczy wszelkich aktów inicjatywy (i twórczości), i której nieznanomość zabija niezliczone idee i wspaniałe plany - w chwili, gdy człowiek naprawdę się zaangażuje, opatrność zaczyna mu sprzyjać. W chwili gdy pomimo wątpliwości przechodzi do działania w zaufaniu dzieje się magia. Decyzja pociąga za sobą cały szereg zdarzeń, dochodzi do zupełnie nieprzewidzianych wypadków i spotkań, pojawia się pomoc materialna, o której wcześniej człowiek nawet nie marzył. Można, by powiedzieć, jeśli człowiek w pełni uwierzy w swoją wizję i w swoje intencje to one zaczynają się dziać, a człowiek wchodzi na wyższy poziom energii. Dosłownie zaczyna kształtować swoje doświadczenie. Przestaje się skupiać na problemie i na trudnościach, a zaczyna działać i realizować swoje pomysły, wchodzi w stan flow i tworzy to co chce. W miejsce rozmyślań i ciągłych analizach wchodzi po prostu działanie i konkretne czyny w rzeczywistości. Może to się zadziać też pod wpływem wewnętrznej frustracji i kresu cierpienia, kiedy w końcu mamy dość, sytuacji w jakiej się znajdujemy i przechodzimy do konkretnego działania. Jedno działanie ciągnie za sobą całą lawinę zmian we wszystkich

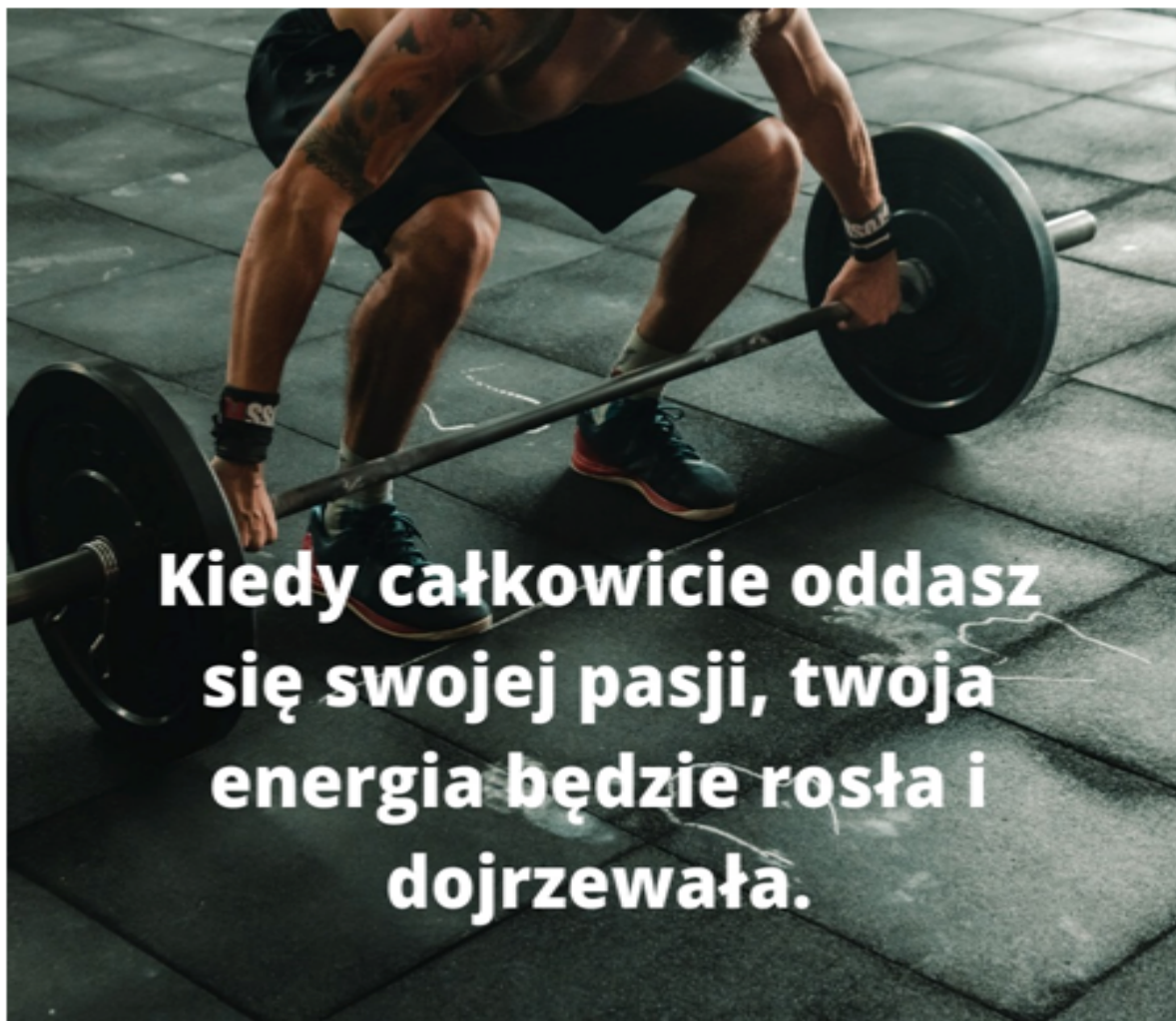
dziedzinach życia o ile się poddamy nurtowi energii życia, która się przejawia w naszej kreatywności i chęci tworzenia. To właśnie nasza pasja , to co sprawia że nasza dusza śpiewa, co powoduje, że oddajemy się czemuś całkowicie, co rodzi w nas energię jest tym czym trzeba się zajmować w życiu. W każdym innym przypadku albo jesteś nieszczęśliwy albo udajesz że jesteś szczęśliwy. Jeśli nie robisz tego co kochasz robić , część Ciebie zaczyna umierać , a Ty czujesz się coraz gorzej. Nie widzisz sensu życia i nie czujesz motywacji i chęci do działania. Patrząc się pod kątem energetycznym dosłownie blokujesz energię życia na poziomie pierwszej czakry i żyjesz ciągle w systemie walki i ucieczki wrogo nastawiony do życia i do ludzi. Wewnętrznie czujesz , że coś jest nie tak , że coś nie gra jednak nie potrafisz sobie uświadomić, co to dokładnie jest a swoja złość i niepowodzenie projektujesz na całym świecie obwiniając za swoje cierpienie innych. Jednak to są tylko usprawiedliwienia i mechanizmy Twojego umysłu , które mają nie pokazać prawdy jak jest. Brak umiejętności zrozumienia tego co się dzieje w Twoim wnętrzu powoduje jeszcze większe zagubienie i frustracje

**„Kiedy poddasz się fali , poniesie Cię ona tam , dokąd masz dotrzeć.  
Kiedy będziesz walczyć z falą, pogrążysz się w odmętach tego, co jest  
istotą Twojego oporu,,**

Robert Trzebiński

Ciągła walka ze sobą i spieranie się w swojej głowie powoduje utratę ogromnej ilości energii. Nie słuchanie swojego wewnętrznego głosu, skutkuje zamknięciem się w swoim własnym umyśle i zamknięciem się na czucie prawdziwej radości z życia. Jednak konflikt nie znika i ciągle robi spustoszenie w Twoim ciele dopóki nie przerwiesz tego. Natomiast emocje z jakimi sobie nie radzisz regulujesz albo w uzależnieniu(alkohol, narkotyki, hazard, Internet, gry komputerowe, pracoholizm) albo przez projekcje obsesyjne. A to tylko ucieczka przed prawdziwą rzeczywistością i przed tym co w niej jest. Daje iluzję szczęścia , która wyniszcza Twój organizm i ogłupia Twój umysł. Sprawia , że Twój umysł staje się coraz bardziej leniwy. Wiesz dobrze , że można zrobić coś więcej , jednak nie masz odwagi na to albo blokujesz się przekonaniem , które myślisz że są prawdziwe. Jednak w końcu będzie trzeba zajrzeć do środka i zrobić porządek z swoimi emocjami i przekonaniem. To w jakiej obecnie jesteś sytuacji, czy finansowej , czy emocjonalnej jest wyłącznie Twoją odpowiedzialnością. Nie jest ani winą kogoś , kto Cię zostawił , ani państwa czy systemu że nie masz pieniędzy , czy też pełnej wolności finansowej. Tak naprawdę winnych tu nie ma i szukanie winnych jest tylko ucieczką od tego co dana sytuacja nam niesie. Szukanie winnych swojego cierpienia , jest tak naprawdę blokowaniem się. Nasz umysł jest mistrzem w tworzeniu uraz i problemów czy wobec siebie czy wobec innych , co nie prowadzi do niczego i nic nie daje, a wręcz powoduje zniszczenie ciała. Najlepsze jest , że każdy schemat cierpienia sami sobie tworzymy i zazwyczaj jest on przejęty z obserwacji naszych rodziców jak się zachowywali, albo z obserwacji filmów, książek i innych. Schematy myślowe są tworzone po to aby umysł nie poczuł bólu przed , którym się broni. Tu zawsze chodzi o ból i emocje z nimi związane, jednak zazwyczaj uciekamy od niego i tworzymy mechanizmy obronne , aby odciąć się na niechciane emocje. Jednak dopiero poczucie tego , czego nie chcieliśmy czuć i zaprzestanie wypierania tego , pozwala nam na konkretne zmiany i na odrodzenie się. Dlaczego o tym pisze ? Bo dopiero zobaczenie prawdy jak jest w rzeczywistości o nas samych i uświadomienie jej sobie pozwala nam na zaistnienie energii twórczej w naszym życiu. Jeśli blokujemy się na określone, blokujemy się na energię życia i na jej przepływ, przez co nie możemy wejść w stan flow. Prawda równa się akceptacji stanu faktycznego jak jest naprawdę w naszym życiu bez osądzania tego i wyciągnięciu wniosków aby móc coś zmienić i budować to co chcemy . Akceptacja nie jest jednoznaczna z pozwoleniem aby coś dalej trwało . Akceptacja jest tylko spojrzeniem na rzeczy takimi jakie są naprawdę i wyzwoleniu z pod iluzji umysłu. Energia twórcza jest tak naprawdę energią naszych pragnień, którą albo możemy wykorzystać do tworzenia tego co chcemy w naszym życiu , albo ta sama energia wykorzysta nas do stworzenia różnych zaburzeń psychicznych. Człowiek wewnętrznie spełniony, zaspokajający swoje potrzeby i pragnienia czuje radość z życia. Albo to my zarządzamy swoją energią w tym energią pragnień, albo to one zarządzają nami.

**GLÓWNA ZASADA NOWEGO PARADYGMATU JEST TO, ŻE  
WSZECHŚWIAT ZAWSZE TROSZCZY SIĘ O NAS I DAJE NAM TO,  
CZEGO POTRZEBUJEMY, WTEDY KIEDY TEGO POTRZEBUJEMY.  
Czyli wszystko dzieje się wtedy kiedy ma się zadziać.**



### **To co nam dodaje energii**

Świadomość tego co nam dodaje energii daje nam możliwości podejmowania lepszych decyzji dla siebie i nie wchodzenia w sytuacje, które są dla nas niszczące. Pozwala nam na koncentracji uwagi na wydarzeniach i sytuacjach , które mają dla nas bardziej budujący wpływ. Nie chodzi tu o unikanie czy ucieczkę przed sytuacjami. Zawsze tylko i wyłącznie chodzi o nasz wybór. Na przykład osoba, która wychodzi z hazardu, nie będzie chodzić do kasyna bo to miejsce jest dla niej zagrożeniem i rozumie, że to jest jej nie potrzebne. Czy też rozumiejąc, że każdy ma tak naprawdę swoją rację i nie warto się o nią kłócić, nie będziemy wchodzić w sytuacje, gdzie ktoś chce coś udowodnić i nie będziemy na to tracić czasu. Świadomość sytuacji czy reakcji, które zabierają nam energię pozwala zmienić podejście do nich, a co za tym idzie pozwala nam mieć więcej tej energii i wykorzystywać ją dla naszych szans. Umysł działa w ten sposób, że jeśli zaczynamy się czymś interesować albo poszerzać o czymś wiedzę co nas ciekawi, to podsuwa nam kolejne rozwiązania i nasza świadomość rzeczywistości się poszerza. Tak naprawdę to my rozbudowujemy swoją świadomość, poprzez wpuszczanie nowych informacji do naszego umysłu. Szansami mogą być nasze cele i marzenia. Dobrze jest wiedzieć, czego się chce od życia, bo największą blokadą większości ludzi jest właśnie to, że nie wiedzą czego oni chcą, gdyż nie mają kontaktu ze swoimi pragnieniami i potrzebami. Wymienię kilka rzeczy , które według mnie budują w nas wyższy poziom energii :

- Mówienie o swoich uczuciach i emocjach,
- Branie odpowiedzialności za swoje czyny, emocje i myśli,
- Słuchanie się swoich potrzeb i pragnień oraz zaspokajanie ich,
- Panowanie nad swoimi emocjami i przepuszczanie ich przez siebie, pozwolenie aby one płynęły,
- Kontakt z przyrodą, obserwacja przyrody,
- Aktywność fizyczna,
- Dieta i odpowiednie napoje w postaci soków,
- Otwartość na innych i życzliwość dla innych,
- Medytacja , stany obecności bez myśli w ciągu dnia,



- Robienie tego co się kocha robić,
- Kontakt z własnym ciałem, wejście swoją uwagę w ciało,
- Akceptacja zmiany, niepewności, nietrwałości,
- Robienie tego czego się boimy lub wstydzimy robić,
- Odpuszczanie i akceptacja rzeczy, sytuacji na które nie mamy wpływu, odpuszczenie kontroli i wymuszania na tych sytuacjach konkretnych oczekiwań,
- Podejmowanie samodzielnych decyzji i wyborów,
- Życie swoim życiem, a nie innych,
- Otwartość umysłu na różne możliwości i rozwiązania,
- Uczenie się nowych rzeczy i zdobywanie nowych umiejętności,
- Docenianie i wdzięczność za to co mamy, za swoje osiągnięcia, cieszenie się tym i czerpanie radości z tego,
- Pomaganie innym, jednak nie narzucanie się i nie wymuszanie pomocy,
- Zauważanie małych rzeczy, drobnostek z których możemy się cieszyć,
- Sprawianie sobie drobnych przyjemności, dbałość o siebie, poświęcanie sobie uwagi,
- Wyrozumiałość dla siebie i wspieranie siebie, bycie dla siebie łagodnym,
- Świątowanie swoich sukcesów i czucie zadowolenia z siebie,
- Uśmiechanie się i dystans do siebie, śmianie się z siebie,
- Prośenie o pomoc jak sobie z czymś nie radzimy,
- Umiejętne koncentrowanie swojej uwagi na tym co robimy w danej chwili, bycie w tej chwili całym sobą,
- Bycie szczerym i uczciwym w stosunku do siebie i do innych,
- Świadome koncentrowanie się na oddechu, nie tylko podczas medytacji,

***"Gdy będziecie mogli zrozumieć, przyjąć i poczuć waszą prawdziwą istotę, wasze życie się odmieni. Nauczycie się sterować waszą energią, samodzielnie przywracać ją do normy, uwalniać się od szkodliwych wzorców energetycznych, które powodują choroby.***

***Zrealizujcie dane Wam przez naturę potężne możliwości, wykorzystywane na razie zaledwie w kilku procentach. Odzyskacie moc i bez trudu odnajdziecie klucz do wszystkiego, ku czemu z takim wysiłkiem i bez widocznego skutku dążyście; do zdrowia, sukcesu, powodzenia. Nawet do tego co wydaje wam się czystą fantastyką: do zdolności przewidywania wydarzeń i kierowania własnym losem.***

***A gdy ta wiedza zostanie przez Was opanowana, będzie to oznaczać tylko jedno: udało Wam się wznieść na nowy poziom ewolucji, wyższy od tego na którym byliście do tej pory."***

**Dimitri Wereszczagin - Wyzwolenie**

### **To co nam zabiera energię**

Wymienię kilka sytuacji w których niepotrzebnie tracimy swoją energię:

- Próby zadowolenia wszystkich w koło i zapominanie o sobie,
- Nie słuchanie swoich potrzeb i pragnień, wypieranie ich lub zaprzeczanie im,
- Zrzucanie odpowiedzialności za swoje życie na innych,
- Nie mówienie o swoich emocjach i uczuciach, tłumienie ich, zaprzeczanie, wypieranie ich,
- Próby robienia wszystkiego na raz, zabieranie się za wszystko na raz, chaos organizacyjny,
- Uciekanie od swoich problemów,
- Szukanie pozwolenia i akceptacji u innych, czyli aprobaty i podziwu,
- Walka i blokowanie swoich emocji, zaprzeczanie, wypieranie, zamrażanie,
- Brak obecności w tu i teraz,
- Przejmowanie odpowiedzialności za emocje, myśli i czyny innych,
- Uciekanie przed swoimi lękami i przed czuciem dyskomfortu,
- Myślenie, że ktoś ma się domyśleć o co nam chodzi,
- Narzekanie i marudzenie, czarownictwo, siedzenie w swojej głowie,
- Nieuporządkowane sprawy finansowe,
- Bałagan i trzymanie niepotrzebnych rzeczy,
- Brak dbałości i zdrowie,
- Trzymane urazy i zawiść do innych,
- Brak akceptacji rzeczy na które nie mamy wpływu,
- Nie kończenie swoich spraw,
- Nie odpowiednia ilość snu,
- Robienie tego czego nie lubisz robić,

- Ciągłe spełnianie oczekiwań innych osób,



### **Droga a cel**

Samo doświadczanie tego co się dzieje w drodze jest ważne i to jaki się stajesz robiąc coś , a nie sam cel. Nie chodzi tutaj o to , że sam cel nie jest ważny, tylko jak zawsze chodzi o nasze podejście do jego realizacji. Tak naprawdę przeżywamy życie w tu i teraz, więc pędząc za celem tracimy chwilę obecną. Im więcej myślimy o samym celu , a nie o drodze do niego tym bardziej wywieramy w sobie presję, pęd, oczekiwania i wymagania. Sami sobie swoimi myślami tworzymy emocje, które później niszczą nasze ciało. Życie toczy się w tu i teraz i trzeba nauczyć się płynąć w terażniejszości doświadczając jej będąc jak najbardziej w niej obecnym. Bo to właśnie w terażniejszości pojawia się najwięcej możliwości i rozwiązań, których możemy nie zobaczyć gdy myślni będziemy w przyszłości. Po za tym nadmierne myślenie o przyszłości powoduje, że w końcu pojawia się lęk i zamartwianie się o tą przyszłość. Tutaj wchodzi w grę zaufanie i wiara że będzie tak jak chcemy i głębokie przekonanie wewnętrzne iż stworzymy to co chcemy. Moc wiary w swoje działania ma ogromne znaczenie oraz zawierzenie wszechświatowi, że wszystko będzie okej. To właśnie w terażniejszości pojawia się najwięcej stanów kreatywności i twórcze myślenie. To w niej dostajemy odpowiedzi i łączymy się z nadświadomością, to w niej w końcu działamy. Po za tym im więcej jesteśmy obecni tu i teraz tym nasza energia wzrasta.

### **Porażki**

Uczymy się przez całe życie, a ten, kto się nie uczy, stoi w miejscu i nigdy nie spełni swoich marzeń. Człowiek sukcesu wie i rozumie, że droga do sukcesu jest pełna przeciwności i niepowodzeń. Kto czasem nie przegrywa, ten nigdy nie wygrywa. Kluczem do sukcesu nie jest bowiem unikanie porażek, lecz umiejętne obchodzenie się z nimi. Porażka nigdy nie oznacza tego samego co klęska, chyba że i tylko wtedy, gdy przyjmiesz ją jako taką. We wszystkim najważniejsze jest nasze podejście i nastawienie do określonych sytuacji. To nasze nastawienie czy do problemu, czy do porażki stawia ją w określonym świetle. To my decydujemy o tym jak podchodzimy do danych rzeczy, to my decydujemy o naszym nastawieniu, o kolejnej próbie, o wyciągnięciu lekcji z danych doświadczeń.

#### **Co dają porażki i niepowodzenia?**

- możliwość nowego początku z nowymi pomysłami,
- możliwość rozwoju osobowości w kierunku zrozumienia i pokory, a nie arogancji i próżności,
- możliwość zmiany samego siebie, możliwość udoskonalenia tego co było nie tak,

- podnoszą poprzeczkę i wyzwania, co w konsekwencji wpływa pozytywnie na wolę i chęć osiągnięcia sukcesu,
- pozwalają nam wprowadzić korekty jak coś nie działa,
- dają nam naukę i doświadczenie, tak naprawdę uczą nas jak mamy coś zrobić lepiej, tak aby w końcu się udało.

## Czekanie na cud, roszczenia małego dziecka



Gdy zaczynasz przyglądać się swoim pragnieniom, dzieje się coś fenomenalnego. Zbliżasz się do swojej obecnej rzeczywistości – tego wszystkiego, za co możesz być wdzięczny oraz wszystkiego, co pragniesz zmienić. Przybliżasz się też do swojego potencjału. Widzisz ciemną stronę swojego przywiązania, to, że walisz głową w mur, byleby tylko dostać to, czego pragniesz, natarczywość oraz chęć stawiania żądań światu. A także, litościwie, dostrzegasz czystość swojej tęsknoty wszystko to, co naturalne, dobre i boskie w twoich życiowych pragnieniach. Pragnienie to podstawa naszej woli życia. Gdy przestajesz pragnąć, przestajesz się rozwijać. Twoja pogoń za tym, czego pragniesz, może zmienić się z gorączkowej i powodowanej lękiem w ufną i płynną. Lecz nawet przy bardziej wyzwolonej świadomości pragnienie pozostaje podszewką naszej materialnej egzystencji oraz rozwoju duchowego. Moc pragnień jest niesamowita, dlatego trzeba umieć nad nimi zapanować. Jeśli wyrobisz w sobie odpowiednie podejście do energii swoich pragnień, będziesz mógł ją wykorzystać jako motor napędowy do działania. Trzeba umieć balansować w taki sposób aby nie wchodzić w

skrajności, czyli obsesje na punkcie pragnień i odpuszczenie ich całkowite. Ani obsesja, ani całkowite odpuszczenie, nie prowadzi do niczego dobrego. Obsesja może przemienić się w chory popęd i żądze czegoś, która nas niszczy, natomiast całkowite odpuszczenie może doprowadzić do stagnacji, obojętności i apatii wobec życia.

Z tego co zauważyłem u siebie i u innych, poprzez rozbudowany mechanizmy magicznego myślenia ludzie często popadają w tryb roszczeniowy wobec życia i uważają, że wszystko się im należy. Obrażają się na życie lub buntują się przeciwko niemu, gdy nie dostają tego co sobie życzą, przez co tak naprawdę zaczynają się mocować z życiem i zamiast płynąć z nurtem energii, zaczynają walczyć z życiem wymuszając to co według nich im się należy. To jest typowe podejście takiego niesfornego dziecka, który uważa, że wszystko mu się należy i że jest pępkiem świata. Który uważa, że to świat jest zły i że to świat ma się zmienić i dostosować do niego, a nie On do świata. Inteligencja przyrody funkcjonuje lekko, bez tarć, spontanicznie. Jest nieliniarna; jest intuicyjna, działa całościowo i umacnia życie. Gdy pozostajesz w harmonii z przyrodą, utwierdzony w poznaniu swojej prawdziwej Jaźni, możesz skorzystać z prawa najmniejszego wysiłku. Wysiłek jest najmniejszy, kiedy twoje działania powodowane są miłością, ponieważ przyroda spojona jest w całość energią miłości.

Gdy pragniesz panować nad innymi ludźmi, tracisz energię. Pożądając pieniędzy i władzy dla własnego ego, wydatkujesz energię i gonisz za złudzeniem szczęścia, zamiast radować się szczęściem w tej chwili. Kiedy chcesz zdobyć pieniądze tylko dla własnej korzyści, odcinasz dopływ energii do siebie i utrudniasz wyrażanie się inteligencji przyrody. Kiedy natomiast twoje działania motywuje miłość, pomnażasz i gromadzisz energię - i tę dodatkowo zgromadzoną energię, którą się cieszysz, można skierować na stworzenie wszystkiego, czego zapragniesz, włącznie z nieograniczonym bogactwem. Z tym że właśnie ważne jest przekierowanie energii pragnień do działania poprzez wykorzystanie entuzjazmu płynącego z pragnień.

Możesz myśleć o swoim ciele jako o urządzeniu zarządzającym energią: potrafi ono produkować, gromadzić i wysyłać energię. Wiedząc, jak nią efektywnie kierować, potrafisz stworzyć wszelkie bogactwo. Skupianie uwagi na ego pochłania największą ilość energii. Jeśli twoim wewnętrznym punktem odniesienia jest ego, jeśli pragniesz władzy nad ludźmi albo szukasz u nich aprobaty, marnujesz energię. Gdybyś tę energię uwolnił, mógłbyś nią inaczej pokierować i wykorzystać do stworzenia wszystkiego, czego zapragniesz. Jeśli twoim wewnętrznym punktem odniesienia jest duch, jeśli nie zrażasz się krytyką i nie boisz się żadnych przeszkód, możesz wykorzystać potęgę miłości i twórczo spożytkować energię w celu stworzenia dostatku i zapewnienia rozwoju. Większość naszej energii pochłania podtrzymywanie wysokiego mniemania o sobie. Tracimy ogromną ilość energii na podtrzymywanie własnego wyobrażenia o samych sobie. Gdybyśmy potrafili utracić odrobinę swojej ważności, zaszyłyby dwa niezwykle wydarzenia. Po pierwsze, uwolnilibyśmy energię wkładaną w utrzymywanie złudnego wizerunku własnej wielkości i po drugie, dostarczylibyśmy sobie dość energii by na mgnienie dojrzeć rzeczywistą wielkość wszechświata.

**Odpowiedzialność** to nie winienie nikogo ani niczego za swoją sytuację, również samego siebie. Akceptując daną okoliczność, wydarzenie, trudność, okazujesz się zdolny do twórczego zareagowania na sytuację, taką, jaka obecnie jest. Na tym właśnie polega odpowiedzialność. Jeśli naprawdę weźmiesz odpowiedzialność za siebie, to zrozumiesz że wszystko jest zależne od Ciebie co będziesz miała w swoim życiu, bo to Ty tworzysz doświadczenia w jakie wchodzisz poprzez swój poziom świadomości.

Wszystkie problemy zawierają w sobie nasiona sposobności, czyli rozwiązania i możliwości, które można wykorzystać. Świadomość tego pozwala ci przekształcić trudny moment tak, by wynikało z niego coś dobrego. Kiedy przyjmiesz taką odpowiedzialność, każda z pozoru ciężka sytuacja stanie się sposobnością do stworzenia czegoś nowego i pięknego, a każdy tak zwany dręczyciel albo tyran będzie dla ciebie nauczycielem. Rzeczywistość jest interpretacją. I jeśli postanowisz przyjąć taką interpretację, znajdziesz wokół siebie wielu nauczycieli i wiele nowych sposobności do wykorzystania. Ilekroć staniesz przed tyranem, dręczycielem, nauczycielem albo wrogiem (wszyscy oni oznaczają to samo), przypomnij sobie: „Ta chwila jest taka, jaka powinna być”. Wszystkie związki, w jakich się w tym momencie znajdujesz, przyciągając je do siebie w życiu, są dokładnie takie, jakie właśnie teraz są ci potrzebne i jakie sam wybrałeś. Wszystkie wydarzenia mają ukryte znaczenie i to ukryte znaczenie służy twojej ewolucji. Twój odbiór jest tylko w Twojej głowie nigdzie indziej. Wszechświata nie interesuje czy Ty sobie myślisz pozytywnie czy negatywnie. Nie interesuje go czy Ty coś zrobisz czy nie zrobisz. Nie interesuje go w jakich emocjach jesteś. Bo to Ty jesteś odbiornikiem i nadajnikiem. To Twoja odpowiedzialność co będziesz miała w głowie i czy coś zrobisz. To zawsze zależy tylko od Ciebie ile zrobisz dla siebie. Dla wszechświata możesz nic nie robić. Bo Ty robisz to dla siebie a nie dla kogoś. Ty jesteś odpowiedzialna za to co widzisz i co masz w życiu.

# Nikt nie przyjdzie Cię uratować. Całe Twoje życie to Twoja odpowiedzialność

## Zazdrość i pożądanie

Zazdrość, żądza, pożądanie czegoś co mają inni, jest tak naprawdę wskazówką dla nas czego nam brak i co sami pragniemy od życia, a czego nie mamy. Czyli tak jak każda inna emocja daje nam wskazówkę i mówi nam co robić, aby poczuć się lepiej i co robić, aby zaspokoić swoje pragnienia i potrzeby. Człowiek wewnętrznie spełniony nie czuje braku, bo ma to co chce mieć i jest taki jaki chce być, więc nie pojawia się w nim często zazdrość. A jak już się pojawi, to rozumie o czym mu ona mówi i jaką daje mu wskazówkę. Po za tym uczucie gorszości może być wyniesione z dzieciństwa i świadczyć tak naprawdę o niskim poczuciu wartości, danej osoby. Wtedy trzeba sobie uświadomić dlaczego tak jest i co się za tym kryje oraz zrozumieć, że nie ma ludzi gorszych i lepszych. Tak naprawdę każdy ma w sobie swoją wyjątkowość i każdy jest na swój sposób inny. I to właśnie ta inność, jest tym co daje nam naszej wewnętrznej mocy i co w sobie trzeba odkryć aby być kreatywnym i twórczym. Po za tym jest taka zasada, żeby błogosławić ludzi i uczyć się od tych, którzy mają to co my sami pragniemy. Ponieważ jeśli będziemy walczyć z innymi i będziemy zazdrośni to tak naprawdę będziemy walczyć z samymi sobą i z tym co sami chcemy mieć, a to zbudujemy na samej zazdrości nie da nam tyle szczęścia co by było budowane na zdrowym podejściu.



## Realizacja marzeń

### Różnica między pragnieniami opartymi na deficycie, a marzeniami

#### Potrzeby

Coś normalnego dla wszystkich, potrzeby wynikają z naszego wnętrza. Gdy się ich nie słuchamy i ich nie zaspakajamy zaczynamy cierpieć. Niezaspokojenie potrzeb widoczne jest w pojawianiu się określonych emocji. Przykład niezaspokojonej potrzeby i próby zaspokojenia poprzez pragnienie wynikające z deficytu.

#### Brak docenienie w dzieciństwie

Chęć bycia lubianym, docenianym przez wszystkich w koło, silne pragnienie bycia docenionym przez kogoś, niezaspokojona potrzeba przeradza się z czasem w głód.

Puszczenie nadmiernego pragnienia kojarzymy ze śmiercią, nie chcemy poczuć braku dlatego pędzimy za nim tak mocno, nie chcemy poczuć emocji z przeszłości, napędzani jesteśmy poprzez lęk, napięcie. Gdy mamy silne zależności ze światem zewnętrznym, brak zaspokojenia pragnienia powoduje cierpienie, zawód. Odbieramy wtedy świat przez pryzmat bycia zranionym, w tym przypadku nie docenionym przez innych. Gdzie tak naprawdę pod każdym nadmiernym pragnieniem kryje się określona potrzeba emocjonalna, to co mamy zrobić to dotrzeć do tej potrzeby i ją zaspokoić po prostu. W tym przypadku dać sobie samemu docenienie, zauważenie samego siebie, dać sobie uznanie i radość z samego siebie.

	Pragnienia	Marzenia
Źródło powstania	deficyt w dzieciństwie, niezaspokojona potrzeba, uczucie rozpadnięcia się jak nie będzie zrealizowane	nasze radosne wewnętrzne dziecko,
Kto je tworzy	nasze fałszywe Ja	nasza dusza
Energia	pragnienie jest drenujące	marzenie dodaje nam energii, powoduje że energia wzrasta
Wpływ na naszą duszę	zaczyna chorować, zaczynamy cierpieć	zaczyna rozkwitać, zaczynamy promieniować, cieszyć się
Forma zaspokojenia	kompulsja, nacisk, pogoń, przymus, decydowanie nawykowe, ucieczka przed lękiem, przymus spełniania tego	spokojne działanie, uczucie pełni
Kto jest odbiorcą?	pragnienia tak naprawdę są robione dla kogoś, a nie dla nas, są robione na pokaz, by coś zyskać	marzenia są robione dla nas, dla naszego wewnętrznego spełnienia, jednak nie krzywdzą innych
Uczucie po realizacji Czy czujemy prawdziwą ulgę?	po realizacji czegoś opartego na pragnieniu czujemy pustkę, czujemy głód, bo realizacja nie dała nam potrzeby, której myśleliśmy że spełnimy realizując dane zadanie.	realizacja daje nam ulgę, daje nam prawdziwe spełnienie, daje nam szczęście i radość

Rodzaj napędu	napędzane są przez lęk i jest pogoń za czymś	napędzane przez miłość
Stosunek do potrzeby	wynikają z pogoni za substytutem , zamiennika , potrzeb i zazwyczaj nie zaspokojonej danej potrzeby w dzieciństwie kojarzonej z tym że jak zrealizujemy daną rzecz pocujemy określone emocje	wynikają z prawdziwej potrzeby , realizują tą potrzebę
Źródło pochodzenia	coś w co uwierzyliśmy , co zostało nam narzucone, coś co myślimy, że jak zrobimy to zasłużymy na miłość, zazwyczaj są to cele naszych rodziców lub cele popularne w społeczeństwie	coś co pochodzi z głębi nas, coś co naprawdę chcemy robić, coś co wzbudza w nas zachwyty i entuzjazm
Spełnienie nasze	nigdy nie dochodzi do pełnego spełnienia , zaspokojenia, głód emocjonalny , które ciągle się pojawia, pogoń , nienasycenie	satysfakcja, spełnienie,
Przydatność	to co jest nam potrzebne , do dowartościowania siebie , zakrycia jakiegoś braku z wielkościowości, chęci bycia uznanym, docenionym, podziwianym	coś co jest dla nas, co daje nam radość
Rodzaj energii	napędzane chaosem	napędzane spokojem

### Jak dojść do tego co chcemy robić

- to co powoduje że zaczynamy śpiewać , że jesteśmy w radości,
- wyrażanie swojej prawdy emocjonalnej,
- dotarcie do tego co naprawdę chcemy,
- zobaczyć co fascynuje nas w innych ludziach, za co podziwiamy innych ludzi, bo projektujemy na nich swoje cechy, to w kim się zakochujemy, idealizacja, wypieramy swoje cechy na innych,
- im bardziej słuchamy siebie, tym bardziej wiemy co chcemy , jakie są nasze marzenia,

### Modlitwa, połączenie się z wyższymi wymiarami energetycznymi, zagęszczanie intencji, urabianie intencji

Ważne aby intencja była:

- czysta
- nie miała w sobie sprzecznych informacji

Poprzez wyrażenie prośby , na przykład w modlitwie, dostajemy energię do działania do realizacji marzeń, trzeba ją tylko wziąć i wykorzystać, ukształtować i przekuć w realia. Dajemy po prostu przepływać przez nas wyższej energii i kształtujemy ją w naszym życiu poprzez odpowiednie decyzje i wybory.

Modlitwa powoduje że dostajemy moc energii do działania , aby robić to co chcemy robić naprawdę. Jednocześnie energia jaką dostajemy powoduje że całe pole , cały wszechświat się dopasowuje do tego co chcemy robić, czynić, czyli pojawiają się ludzie, pojawia się droga , pojawiają się tak zwane zbiegi okoliczności, naszym uczuciom poddaje się przestrzeń wokół nas, Wszechświat robi to dla nas, tylko my musimy chcieć, zdecydować się na to .

## Sposoby sprawdzania co jest co , czy to pragnienie czy marzenie

### 1. Opór wszechświata lub jego brak

#### Opór

Jeśli mamy zamiar i doświadczamy blokad od wszechświata, przykład coś się nie uda, spóźni się, coś tam nie wyjdzie, to znaczy, że z naszym zamiarem jest coś nie tak , wszechświat staje oporem wobec zamiaru na próbę realizacji zamiaru. Wtedy idzie to z pragnień i nasza intencja jest niedobra, nie szczerą. Siłujemy się wtedy z wszechświatem, jesteśmy w energii pragnienia, chcenia, przymusu, chęci kontroli. Często wtedy po realizacji czegoś, gdy emocje zejść z nas dostrzegamy, że tak właśnie podchodziliśmy do tego co robiliśmy. Że stawialiśmy sobie zbyt dużą presję, ciśnienie, że to jednak nie to co chcieliśmy.

Te sytuacje są po to abyśmy się zatrzymali i zaglądałem w głąb siebie , na jakiej bazie pracujemy, jakie są nasze prawdziwe intencje. Wtedy zazwyczaj trzeba odpuścić, po odpuszczeniu okazuje się , że chcieliśmy zaspokoić nasze braki.

#### Brak oporu

Jeśli jest na odwrót i wszystko płynie , idzie tak jak ma iść to , synchroniczność, ułatwiający sytuacje, mówi to jest dobre , idź za tym . Wtedy idzie to z marzeń i nasza intencja jest dobra, czysta. Wszystko się będzie samoistnie układać wtedy pod nas , wchodzimy w symfonię z wszechświatem wówczas.

### 2. Poziom czucia na poziomie drugiej czakry

Czakra sakralna, przednia przyciąga to co chcemy , pragnienia, potrzeby  
 Tylna część manifestuje , wchodzimy w realizacje tego co chcemy, wchłania tą sytuację .

Gdy to co przyciągniemy wynika z duszy i gdy to zrealizujemy nasz poziom energii wzrośnie , zareagujemy radością , spełnieniem, doświadczymy przyjemności konsumując to .

Gdy z pragnienia czujemy dalszy brak , czujemy brak zaspokojenia, radości, jesteśmy na presji i lęku, nasza siła życiowa spada, nie cieszymy się tym i nie radujemy się tym, czujemy pustkę.

## Odróżnienie własnego oporu spowodowanego lękiem, a oporu wszechświata

### Opór nasz własny

Głównie wiąże się ze :

- sposobem myślenia,
- z iluzjami w jakie wierzymy,
- z naszymi lękami,
- z nie puszczonego wstydem,
- z usprawiedliwianiem nie robienia czegoś,
- z wyparciem potrzeb i zaprzeczeniu ich,

### Opór wszechświata

Głównie wiąże się:



- z sytuacjami zewnętrznymi blokującymi nas,
- z informacjami zwrotnymi od innych, których nie chcemy słuchać,
- ze snami

## Blokady

### „Pewnego dnia zdecydowałam ...

*Zdecydowałam, że złe samopoczucie z powodu tego, kim jestem lub gdzie jestem, nie jest już dla mnie.*

*Zdecydowałam, że nie chcę mierzyć swojej wartości na skali porównawczej, w której znajdowali się inni.*

*Postanowiłam przyznać się do własnych osiągnięć, zamiast czekać na potwierdzenie ze strony innych.*

*Postanowiłam przestać słuchać tego głosu, który mówił mi „nie mogę” i „nie jestem wystarczająca”.*

*Postanowiłam przyrzeć się uważnie swoim przekonaniom, mojemu wewnętrznemu dialogowi i zewnętrznej rzeczywistości, którą dla siebie tworzę.*

*Postanowiłam przestać winić innych za to, jak się czułam lub za to, co mi się przydarzyło, ponieważ skończyłam z poczuciem bezsilności.*

*Postanowiłam przestać się złościć i przyrzeć się głębiej temu, co kryło się pod emocją, która ma jedynie chronić mnie przed poczuciem odsłonięcia i bezbronności.*

*Postanowiłam pokochać siebie poprzez wszystko, co pojawiło się w tym procesie.*

*Postanowiłam nie wątpić w siebie, nie dlatego, że nigdy nie popełniam błędów, ale dlatego, że moje błędy mnie nie definiują. Udoskonalają mnie w mądrzejszą wersję siebie.*

*Postanowiłam chwycić swoje życie, przekonania, uczucia, doświadczenie za jaja i zawładnąć swoim tajnem.*

*Zdecydowałam, że nadszedł czas, aby świadomie wybrać to, co mam, zamiast być ofiarą tego, co się dzieje.*

*Największa jak dotąd zmiana zasad gry.*

*Wciąż znajduję historie do przepisania, myślę, że zawsze tak będzie, ponieważ zawsze jest miejsce na więcej.*

*I już się tego nie boję..*

- Shelley Jane



### **Robienie ciągle tego samego ,Powtarzanie schematów**

Utrzymywanie cały czas takiego samego sposobu myślenia, takich samych iluzji , tych samych emocji powoduje że tworzymy w swoim życiu ciągle taką samą energię , a co za tym idzie ten sam poziom świadomości. Ten poziom świadomości staje się dla nas normą, normą której to nie potrafimy przekroczyć i wyjść poza ten poziom świadomości. **Najlepsze jest to że robiąc ciągle to samo oczekujemy** innych rezultatów i mamy jeszcze pretensję że nie ma w naszym życiu nowych zdarzeń.

### **„Jeśli nadal będziesz robił to, co zawsze robiłeś, nadal będziesz uzyskiwał to, co zawsze uzyskiwałeś”.**

Już znasz swój sposób myślenia i działania; teraz potrzebujesz poznać inne sposoby. Chcę przekazać ci nowe dane do programu w twojej głowie, żebyś mógł skorygować jego działanie. Nowe dane umożliwią ci nowe sposoby myślenia, nowe działania, a zatem nowe dokonania.

### **Motywacja, determinacja , entuzjizm do zmiany musi przewyższyć korzyści komfortu**

Dopóki korzyść negatywnego schematu i płynąca z tego przyjemność przewyższają korzyść zmiany tego zachowania – zostaniesz przy starym. Możesz wiedzieć, że palenie szkodzi, rozumieć wszystkie programy i emocje pod tym ukryte, ale póki przyjemność zaciągnięcia się jest większa niż wypowiedzenie niewygodnej prawdy – znowu zapalisz.

Jeśli moment wyrzucenia gniewu na drugą osobę i poczucie posiadania ostatniego słowa będą dawać Ci więcej satysfakcji niż restrykcja i pogłębianie relacji z partnerem – mimo faktu, że wiesz że to nic dobrego krzykniesz. Dlatego czasem, aby wspomóc proces transformacji Wszechświat organizuje nam chaos w życiu. Może sypie się zdrowie i ten lęk będzie ostatnim bodźcem, aby przestać palić. Może nagle i partner, i dzieci, i koledzy w pracy doprowadzają Cię do białej gorączki i bezsilność rzuca Cię na kolana i nie masz już energii krzyczeć, a tym samym ktoś otwiera inna formę komunikacji i podaje pomocną dłoń?



## Wyjście poza stare myślenie, poza starego Ciebie

*Bo jest oczywiste, że gdy człowiek do Ciebie przychodzi i mówi: „Ja nie chcę żyć”, stoi za tym ogromny krzyk: „Ja chcę żyć!” Tylko że on nie chce żyć dalej tak, jak żyje. Często w takich wypadkach mówię klientowi: Gdy słyszę twoje „chcę się zabić”, to dla mnie znaczy, że ty chcesz zabić to życie, którym żyłeś do tej pory – czy tego siebie, którego stworzyłeś żyjąc w ten, a nie inny sposób. Chętnie ci w tym pomogę. To pokazuje człowiekowi jakąś inną możliwość, możliwość twórczego spożytkowania swojej destrukcyjnej energii.*

Wojciech Eichelberger

Wiecie dlaczego nie uwalniacie się od starego ?

Bo nie wierzycie, że to działa i śpicie. Nie macie świadomości tego, że sami możecie zmienić to co doświadcacie. Sami tworzycie to co chcecie doświadczać. Nie wierzycie , albo lepiej nie chcecie wierzyć i przeraża was ta myśl. To jakie masz przekonania o tym czy coś potrafisz zrobić czy też nie to Twoja odpowiedzialność, te przekonania możesz zmienić w każdej chwili.

Przekonania, postawy, poglądy stanowią konstrukcję świadomości. Zarządzają one naszymi doświadczeniami. W stanie zwykłej przyziemności świadomość jest stale zajęta, nadając znaczenie wszystkim naszym doświadczeniom i wstawiając je w określony kontekst , znaczenie tworząc w ten sposób konkretny odbiór zdarzeń. To co jest najważniejsze to to, że to my jesteśmy tą świadomością, to my nadajemy znaczenie, nastawienie i podejście do danych sytuacji. Na podstawie przekonań tworzymy nasze doświadczenia, nasze życie i to co mamy w nim, natomiast samo doświadczenie potwierdza nasze wcześniejsze przekonanie. W działaniu urzeczywistniamy swoją wolę, natomiast intencja z jaką coś robimy powoduje określoną energię w koło nas. Im nasza intencja jest czystsza, tym bardziej wszechświat nam sprzyja.

Kwestionowanie naszych utartych przekonań otwiera naszą świadomość na nowe możliwości i rozszerza zakres naszego pojmowania i rozumienia świata. Wprowadzając w ograniczone przekonania coraz więcej świadomości nasza percepcja się poszerza, nasz odbiór rzeczywistości się poszerza.



### **AKT KREACJI POPRZEZ DESTRUKCJĘ, z chaosu w harmonie**

O cokolwiek poprosisz, dzieje się, cokolwiek chcesz zmienić masz na to szanse, tylko trzeba to zrobić.

Nasza tendencja jest taka, prosimy o coś, a później jak dzieje się dana sytuacja mamy pretensję, że jest ciężko, gdzie tak naprawdę sytuacja ma doprowadzić do naszej zmiany i innego spojrzenia, do szerszego otwarcia się na życie. My zamiast wykorzystać szansę i okazję wchodzimy w bezradność, narzekanie lub obrażanie się na życie.

Chaos, zmiany jeżeli jesteś gotowy - doprowadzają w ostatecznym rozrachunku do harmonii, lecz czasami droga do owej harmonii i nowego porządku odbywa się poprzez zburzenie starej struktury. Czasami bodziec, który ma Cię popchnąć ku nowemu musi być bardzo silny, abyś zdecydowała się opuścić stare schematy, aby wyjść z nich całkowicie i je zostawić. Ludzie deklarują chęć zmian, ale zazwyczaj dużo bardziej się ich boją. Wolą stare dobrze znane i wygrane miejsce, które im nie służy, od tego, co nowe i niepoznane. Wolisz związek, w którym czujesz się samotna niż danie sobie szansy na nowe poprzez rozstanie. Wolisz pracę, w której się nie spełniasz i która Cię frustruje, a która daje Ci jednocześnie namiastkę stabilności i bezpieczeństwa, bo boisz się sięgnąć po nowe.

Zmiana bowiem boli. Wyjście ze starego paradygmatu boli. Wzbudza lęk i wątpliwości.

Jednak, aby mogło pojawić się nowe, trzeba być gotowym na cenę, z jaką to nowe ma przyjść. A ceną jest zburzenie struktury, w której aktualnie się znajdujesz. Czasami jest to proces gwałtowny lub długotrwały. Twój

świat staje na głowie. Czujesz, że szarpią Tobą potężne siły, tracisz grunt pod nogami. Tak jakby ktoś zrzucił bombę, by zrobić grunt pod coś nowego, co będzie rezonować z Twoją nową wyższą wibracją.

**Spróbuj się wtedy odprężyć i zaufać potężnej sile ŻYCIA, które zawsze, jak woda, znajduje nowe ścieżki, by popłynąć dalej. Zaufaj, bo życie jest dla Ciebie, a nie przeciwko Tobie.**

### **Ciągłe siedzenie w swojej własnej głowie, w świecie iluzji**

Działania są realizowane w czasie, na wszystko potrzeba czasu, wytrwałości i cierpliwości.

Wyjść z iluzji pragnień, nie rozmyślać cały czas o swoich pragnieniach, zając się chwilą, a nie rozmyślaniami o czymś czego jeszcze nie ma.

Być obecnym w Tu i teraz , być w tej chwili , w tym momencie. Pragnienia, działania są realizowane z czasem, podczas działania. Marzenia są realizowane etapami. Mamy albo opcje zaakceptować że na wszystko potrzeba czasu , albo frustrować się jak małe dziecko i złościć się na to że czegoś nie ma już teraz . Świadomość tego pozwala iść spokojnie do realizacji swoich marzeń i celów , nic od razu się nie dzieje . Natomiast frustrowanie się że czegoś nie ma teraz , jest walką z chwilą obecną taką jaką jest i jest nie radzeniem sobie ze swoimi pragnieniami, ze swoją energią kreatywną.

Trzeba odpuścić ciśnienie i chęć kontroli , odpuścić chcenie na już teraz i dać wolność energii płynąć, dać jej zrobić swoje. Jednocześnie złapać kontakt z Tym co jest , z chwilą obecną.

Każde działanie wymaga czasu , wymaga cierpliwości, każde działanie dzieje się z czasem . Nie żądać czegoś na już, na teraz od razu, bo to prowadzi do cierpienia.

### **My sami jako blokada**

To co Cię może blokować najbardziej to Ty sam, sami sobie stawiamy granice poprzez naszą wiarę w to co jest możliwe a co nie. I oczywiście poprzez poziom naszej odwagi i pewności siebie. Wszystko zależy od naszego poczucia wartości i od myślenia na ile zasługujemy i ile jesteśmy godni, aby dostać od życia to co chcemy.

**Poczucie własnej wartości** to stan psychiczny związany z opinią na swój własny temat. Ta samoocena jest kluczowa, bo to na jej podstawie wybiera się partnera, podejmuje decyzje zakupowe, wykonuje określone działania – decyduje ona o jakości życia i tego, jak daleko w nim zajdziemy.

**Poczucie własnej wartości kształtuje się już we wczesnym dzieciństwie. Jest to proces, który trwa przez całe nasze życie. To my mamy wpływ na naszą relację ze sobą, to my możemy decydować w jakim kierunku idzie relacja nas samych ze sobą.**

#### **Przeszkody i autosabotaż – jak sobie z nimi radzić?**

Zawsze gdy dzieje się coś naprawdę ważnego pojawiają się przeszkody, opór który sami stwarzamy. Gdy chodzi o naszą wewnętrzną transformację, dostęp do mocy, poszerzenie świadomości, Dlaczego tak się dzieje i jak poradzić sobie z przeszkodami?

#### **Jesteśmy zaprogramowani**

Od dziecka jesteśmy programowani poprzez nasze otoczenie. Co mam na myśli, używając tego słowa, „programowanie”? Uczenie się, przyjmowanie zakazów i nakazów, umiejętności społeczne, to, co wypada a czego nie, powinności i tak dalej, czyli wszystkie przekonania, myśli, emocje, wierzenia i zachowania, które wykształciliśmy przez całe życie. Dlaczego mówię, że to jest zaprogramowane? Ponieważ na tym polega proces uczenia się – na programowaniu nawyków. Nawyków myślenia, interpretacji, nawyków emocjonalnego reagowania i zachowania.

#### **Obraz siebie**

Każdy z nas nosi w sobie pewien obraz siebie i świata. W zależności od tego gdzie się urodziliśmy, w jakiej rodzinie, na co patrzyliśmy w dzieciństwie, młodości, dorosłości – wszystkie doświadczenia, zachowania otoczenia, wierzenia, to co nam przekazywano i do nas mówiono, ludzie, których podziwialiśmy i których nie znosiliśmy – wykształciły w nas pewne sposoby myślenia o sobie samych i o świecie dookoła. A ponieważ każdy z nas ma niepowtarzalną historię, przeżył inne rzeczy, i wyciągnął inne wnioski na temat tych samych zjawisk (i tego, jak funkcjonuje świat), każdy z nas ma nieco inne – a niektórzy diametralnie odmienne – postrzeganie tych samych zjawisk. Każdy wyciągnął inne wnioski, bądź co bądź o „tym samym świecie”.

Bogaci postrzegają inaczej niż biedni, mają inne przekonania na temat pieniędzy, inaczej zarządzają swoim majątkiem i w ich głowach zachodzą często inne procesy interpretacji i podejścia do tych samych sytuacji, niż u biednych. Ktoś, kto urodził się w zdrowej rodzinie, gdzie rodzice mieli wysoką świadomość siebie, duchowości, ścieżki życiowej – będzie wyciągał inne wnioski na temat życia, siebie i świata, niż osoba, która urodziła się w rodzinie, gdzie jedno z rodziców miało zaburzenia emocjonalne (nie mówiąc już o patologich).

### **Programowanie jest nam znane**

Programowanie, przekonania rodu stają się dla nas z czasem prawdą, bo są nam znane. Ponieważ ono jest nam znane, przywykliśmy do danego sposobu myślenia przez wiele lat, stanowi ono nasze „naturalne środowisko”. I nawet jeśli jest szkodliwe i blokujące, jednocześnie uważamy je za „bezpieczne”. Stanowi naszą strefę komfortu poza którą często boimy się wyjść.

Charakterystyczny dla każdego z nas sposób postrzegania i interpretowania zjawisk, to nasza własna percepcja. Nie wszystkie programy nam służą, ale są zwykle wygodne – bo znane. „Lepsze znane piekło niż nieznanie niebo”. Dlatego każda wewnętrzna czy zewnętrzna próba zmiany napotyka na przeszkodę, gdy wciąż stare nawykowe myślenie jest silne. Umysł stawia opór przed wpuszczeniem szerszej świadomości, umysł stawia opór gdy chcemy wyjść poza utarte schematy, ograniczające i blokujące przekonania.

### **Idealne warunki nie istnieją**

Zwyczaj niskie poczucie wartości, myślenie o sobie: „nie nadaję się”, „inni mogą, ale mi nigdy nie wychodzi”, „nie warto, to mnie przerośnie” – prowadzą do poddawania się, braku działania, odpuszczania „przed metą”. To oczywiste, że z takim obrazem siebie będziesz stale w pozycji ofiary, i nie będziesz posuwać się naprzód. To naturalne, że jeśli stajesz w pozycji „chcę, zależy mi, ale... może innym razem” – to „innym razem” nigdy nie nadchodzi. Bo nie ma determinacji, wiary i zaangażowania. Jeśli dla Ciebie stanowi przeszkodę trzygodzinny przelot samolotem, wzięcie urlopu, zmiana terminów, przeorganizowanie kalendarza, załatwienie opiekunki do dziecka, czy podjęcie innych działań, aby dostać to, czego chcesz i o co prosisz, to co jeszcze będzie stanowiło przeszkodę? Odpowiedź jest prosta: WSZYSTKO. Wierz mi, że idealne warunki nigdy nie nadchodzą. Dopóki nie spróbujesz, nie zaryzykujesz nie dowiesz się czy to jest to co chciałeś i czy da się to zrobić.

### **Nieuświadomione lub wypierane lęki**

Przeszkodę stanowią nasze niepewności, lęki, niepokoje, obawy, wątpliwości. Nieuświadomione lub wypierane, przegradzają się w przeszkody na płaszczyźnie zewnętrznej: korki, spóźnione autobusy, „nagle” sprawy, pozorne zdarzenia losowe na które jesteśmy w stanie zrzucić odpowiedzialność i które są przez nas wykorzystywane jako usprawiedliwienie. Nie chcemy wziąć odpowiedzialności za swój brak gotowości i otwartości na zmiany, więc świat nam „pomaga”. Czujemy się usprawiedliwieni, bo przecież „nie mogliśmy...”. Ale zauważ, że kiedy masz determinację i pełną gotowość – żadne przeszkody nie mają znaczenia. W ten sposób, okazując gotowość wejścia w głąb siebie, pokazujesz Wszechświatowi swoją determinację i jasno określasz, czego chcesz. Wtedy świat również Ci „pomaga”. I znajdzie drogę, a nawet jak pojawią się przeszkody, to Ty je przejdiesz i poradzisz sobie z nimi.

Dlatego tak ważne jest przyjrzenie się tak zwanym Opowieściom o sobie i świecie, które snujemy w głowach, tym jakie mamy wyobrażenia o danych sprawach i czy aby na pewno te wyobrażenia są prawdziwe. Ponieważ tymi opowieściami żyjemy. I to one wpływają w znacznej mierze na nasze decyzje, wybory i ścieżki, którymi podążamy.

### **Kiedy pojawiają się przeszkody?**

Gdy traktujesz siebie tylko fragmentarycznie zamiast holistycznie

Jednym z czynników, gdy zaczynamy doświadczać przeszkód wobec podjętych decyzji – jest autosabotaż. W moim rozumieniu autosabotaż tak naprawdę nie istnieje. To tylko różne części nas samych ze sobą walczą. Dzieje się tak, gdy nie traktujemy siebie całościowo i przez dłuższy czas jednej z „przeciwnych sobie” części nas, zupełnie nie bierzemy pod uwagę i nie słuchamy jej potrzeb. Kiedy traktujemy siebie naprawdę holistycznie – przestajemy doświadczać „autosabotażu”.

Na przykład, gdy tylko oszczędzamy pieniądze, potrzeby naszej racjonalnej części, tej odpowiedzialnej, opartej na poczuciu bezpieczeństwa są zaspokojone i możemy nawet być dumni z tego, że postępujemy rozsądnie z naszymi pieniędzmi i że je gromadzimy. Zaspokajamy wtedy swoją potrzebę bezpieczeństwa w kwestii pieniędzy, jednak mamy też inne potrzeby, takie jak na przykład przyjemność z życia, doświadczania życia, poznawania życia, próbowania różnych rzeczy. Gdy nie bierzemy pod uwagę tej części nas, która pragnie i potrzebuje przyjemności, nie pozwalamy sobie na wydawanie pieniędzy z czasem przestaniemy być zadowoleni

z tej formy zarządzania nimi i stajemy się zgorzkniali oraz będziemy bali się że stracimy to co zebraliśmy. Zaczynamy mieć poczucie winy z każdą wydaną złotówką, stajemy się skąpi, albo wpadamy w niezadowolenie, że choć oszczędzamy, to i tak nie mamy żadnej przyjemności z życia. Z kolei, gdy tylko wydajemy – zaczynamy czuć w pewnym momencie brak radości z zakupów, one stają się kompulsywne i wcale nie przynoszą szczęścia. Nie dbamy wówczas o tę część nas, która potrzebuje pewnego ładu i zabezpieczenia finansowego. Najlepiej jest łączyć skrajności i znaleźć złoty środek.

### Rada

Spójrz na siebie, jako na całość, posłuchaj potrzeb różnych części siebie i postaraj się dać sobie wszystko, co potrzebne, choćby wydawało się skrajnie odmienne na pierwszy rzut oka. Równowaga jest potrzebna. Potrzebujemy zarówno bliskości, jak i niezależności, aktywności, jak i odpoczynku, radości, ale też dawania sobie przestrzeni, gdy mamy ochotę popłakać. Nie odrzucaj żadnej części siebie. Zamiast się karcić za „zachcianki” daj sobie przestrzeń, by od czasu do czasu te zachcianki mogły zostać zaspokojone, przecież zasługujesz na nie. Gdy nie blokujesz swojej swobody i nie masz nadmiernej kontroli, sztywności, wtedy masz więcej chęci i energii, by traktować je jako odroczone gratyfikacje i nie próbować impulsywnie, kompulsywnie ich zaspokajać.

### Gdy stare nawyki są nadal silne

Nie chodzi tylko o nawyki zachowania, ale przede wszystkim nawykowe myślenie o sobie i świecie. Niektóre sposoby myślenia Ci służą, ale inne dawno już przestały.

Gdy chcesz dokonać ważnej zmiany w sobie, stare ścieżki neuronowe w mózgu – czyli stare nawyki, schematy działania, postrzegania, interpretowania – są tak silne, że nawet trudno sobie wyobrazić jak mógłbyś myśleć inaczej. To wymaga treningu. Stałego „łapania się na tym”, gdy myślisz w stary, nawykowy, utarty sposób i wprowadzenia w tą świadomość nowej, szerszej perspektywy opartej na zrozumieniu siebie. Na przykład gdy karcisz siebie, złościsz się na siebie, wprowadzasz wyrozumiałość i współczucie dla samego siebie, akceptując swoje wady i słabości oraz pozwalając sobie na nie.

Przeszkody pojawiają się gdy próbujesz zmienić te silne nawyki i zamiast rzeczywiście wprowadzać zmiany, decydujesz: „zrobię to jutro”, „zrobię później, teraz jestem śpiący”, „dziś nie jest idealny moment”, „najpierw się pomartwię, a potem pomyślę konstruktywnie”... Znasz to skądś? Część Ciebie nie chce tej zmiany. Nazwijmy tę część „ego”. Tak naprawdę, Ty po prostu nie lubisz zmian, człowiek lubi być bezpieczny, żyć sobie w swoich komfortowych warunkach. Więc naturalnie, automatycznie, gdy tylko się na coś zdecydujemy, zaraz to odpuszczamy. Przy pierwszej pojawiającej się przeszkodzie. Traktujemy ją jak „znak”, że „to na nic, nie ma sensu nawet próbować”, gdzie tak naprawdę sami sobie to wymyślamy. Zniechęcamy się niezwykle szybko, bo mechanizm konformizmu, wygody, przywiązania do znanego – jest po prostu bezpieczniejszy. Nie musisz się wysilać. A wchodząc w nieznaną, nigdy nie wiesz, czego będzie wymagało od Ciebie życie „za rogiem”, jakie wyzwania tam spotkasz, a to wymaga ufności wobec życia i pujscia, wejścia w to co się pojawia pomimo lęku i doświadczanie tego.

### Śmierć ego

Ego bardzo nie chce utracić siebie. Na pewnym poziomie uważasz, że kiedy się zmienisz utracisz swoją tożsamość. A co utrata tożsamości oznacza dla ego (naszego małego ja)? Śmierć. No, na to nie możemy sobie przecież pozwolić! Dlatego wprowadzanie ważnych zmian w sobie jest takie trudne. Przecież nie chcemy „umrzeć”, nawet metaforycznie, nawet symbolicznie. Ego boi się śmierci swojego wyobrażenia o sobie, gdy dochodzimy do momentu konkretnego działania, konkretnych kroków, okazuje się, że nasze wyobrażenie o sobie różni się z tym jak jest naprawdę z nami.

### Rada

Decydując się na zmiany albo:

1. musisz pogodzić się ze śmiercią, albo:
2. zdać sobie sprawę, że przecież wcale nie jesteś tym swoim „małym ja” Ono może przechodzić przemiany i transformacje – a Tobie w związku z tym nic nie grozi. Stale się zmieniasz, choćby na poziomie fizycznym, komórkowym. I jakoś nie rozpaczasz z tego powodu, że właśnie dziś straciłeś miliony zużytych komórek, które zostały usunięte z ciała, w formie naskórka, wydzielin, moczu czy kału. Dlaczego nie robisz z tego afery? Bo nie utożsamiasz tych komórek z „ja”. Tak samo, możesz nie utożsamiać swoich nawyków, postrzegania siebie, myśli czy nawet emocji z „ja”. Wtedy proces zmiany jest prostszy, poddajesz się drodze z zaufaniem i życie się dzieje. Nie jesteś swoim obrazem siebie jaki nosisz.

**Każda zmiana wiąże się z wyjściem poza swoje wygodne i znane środowisko. Poszerzenie swojej strefy komfortu, a niestety My często nie lubimy tego**

Zdarza się też, że okoliczności układają się tak, aby nie dopuścić do wydarzenia się czegoś, co transformuje świadomość, co jest budzące, podnoszące wibracje... Są pewne siły przeciwstawne w świecie, które utrzymują „stary ład”.”.

Rada

Nie skupiaj się na przeszkodach ani na tym, by na siłę je pokonywać. To jest postawa wbrew nurtowi życia. Jeśli czegoś chcesz, wystarczy, że podtrzymujesz w sobie radość zmiernia w kierunku tego. Gdy myśli są zestrojone z danym pragnieniem, w pewnym momencie się zmanifestują. Nie narzucaj limitu czasu.

### **Jak przejść przeszkody?**

#### **Wiedzieć czego chcesz i WYBRAĆ to.**

Kiedy jesteś zdecydowany – Wszechświat dostarczy Ci możliwości, byś otrzymał to, na co się decydujesz. Bez najmniejszej wątpliwości. Właściwa postawa, która czyni cuda: „zrobię to, co jest potrzebne, aby dotrzeć tam, gdzie wybieram”. „Nie poddam się, dopóki tam nie dojdę”. „Nie porzucę mojego pomysłu dopóki nie zostanie zrealizowany”. Po co taka determinacja? Bo w ten sposób KREUJEMY swoje życie. Wybieramy. A jeśli przez większość życia „odpuszczamy” nasze wybory, bo „ktoś nam odradził – w sumie może ma rację”, „pojawia się parę trudności -więc może innym razem”, „zaczę jutro, bo dziś mi się nie chce” – to dryfujemy. Nie mamy kierunku w którym zmierny, płyniemy to tu, to tam, tak jak zawieje. Aż tracimy chęci i poczucie wpływu. Ale nie zauważamy, że sami oddaliśmy ten wpływ, wyrzekliśmy się swojej mocy. Z powodu lęku przed odpowiedzialnością, konsekwencjami, odrzuceniem, tym co inni pomyślą i tak dalej.

### **Być Tu i Teraz**

„A co, jeśli...” to standardowy schemat który pojawia się w naszych głowach, gdy decydujemy się na zmiany w swoim życiu. Jak sobie poradzę, a co gdy spotka mnie to i tamto... To normalne, umysł chce nas chronić, jednak wymyśla czasem rzeczy które odbiegają całkowicie od rzeczywistości. Pamiętaj, że większość tych niepokojów się nie zrealizuje, a za to zrealizują się takie scenariusze, których nawet byś nie wziął pod uwagę. Dlatego nie da się na każdą okoliczność przygotować na zapas i określić konkretną wizję jak coś ma wyglądać. To jest „perfekcjonistyczne”, a perfekcjonizm jest lękowy. Oczywiście przygotuj się, zaplanuj, weź pod uwagę różne opcje – ale TYLKO tyle ILE POTRZEBA. To zaspokoi potrzebę Twojej logicznej, rozumowej części, ale nie oddawaj jej całej władzy nad swoim życiem. Jesteś „Życiem,” energią życia, która płynie, a nie tylko logicznym umysłem, poddaj się tej energii i daj się ponieść życiu.

Wierzyć w siebie

Pomocne jest przypomnienie sobie, że „dasz sobie radę”, bo zawsze do tej pory dawałeś. Niespodziewane sytuacje się zdarzają, ale potrafisz sobie z nimi poradzić. I ponieważ są nieprzewidziane – musisz działać wtedy, gdy się pojawiają. A nie w nieskończoność się przygotowywać. Gdy jesteś „tu i teraz” i masz zaufanie, jasne postrzeganie – wtedy tylko decydujesz właściwie i szybko. Bo w pełni bierzesz pod uwagę czynniki które SA, a nie, które sobie wyobraziłeś, a w rzeczywistości okazały się zupełnie inne niż te, na które się przygotowywałeś. Wojownik działa teraz, biorąc pod uwagę okoliczności i to co jest , a nie martwi się jedynie o potencjalne niebezpieczeństwa.

Zaufaj sobie, dasz sobie radę, bo jakoś dawałeś radę w życiu aż do dziś, przeżyłeś i jako tako masz się nieźle. Możesz działać skuteczniej, sprawniej, czy klarowniej, właśnie gdy będziesz na maksa tu i teraz, w pełni uważności.

### **Brak zaangażowania i tkwienie w niezdecydowaniu**

Zanim człowiek się zaangażuje na sto procent, waha się, rozważa możliwość wycofania się i zawsze jest nieskuteczny. Jest pewna podstawowa prawda, która dotyczy wszelkich aktów inicjatywy (i twórczości), i której niezajomość zabija niezliczone idee i wspaniałe plany - **w chwili, gdy człowiek naprawdę się zaangażuje, opatrność zaczyna mu sprzyjać. Decyzja pociąga za sobą cały szereg zdarzeń, dochodzi do zupełnie nieprzewidzianych wypadków i spotkań, pojawia się pomoc materialna, o której wcześniej człowiek nawet nie marzył.** W momencie gdy naprawdę się w coś zaangażujesz całym sobą i zdecydujesz się na działanie dostaniesz ogromną ilość energii.

**Innymi słowy, świat będzie ci pomagał, kierował tobą, wspierał cię, a nawet robił cuda. Ale najpierw musisz się w pełni zaangażować!**



## Potępianie pieniędzy

**„Jedną z przyczyn dla których ludzie nie mają pieniędzy jest to, że wewnątrz lub otwarcie potępiają je”** - Joseph Murphy: „How to Attract Money”

Możesz nawet nie być tego świadomy jak bardzo potępiasz i nienawidzisz pieniędzy . Jeśli masz z nimi relację opartą na przyciąganiu i odpychaniu to będziesz jednocześnie ich pragnął i jednocześnie je odrzucał. Z każdą rzeczą tak jest , z miłością, komfortem życia, z relacjami, bliskością, z dobrami materialnymi, z seksem. Jeśli nie potrafisz cieszyć się tymi rzeczami i czerpać z nich przyjemności to będziesz je demonizował, co jednocześnie spowoduje że nie wpuścisz ich do swej przestrzeni i nie pozwolisz im zaistnieć. Uświadom sobie jakie naprawdę odczucia masz do pieniędzy lub fdo tego co chcesz robić w swoim życiu a zaczniesz dostrzegać , że tak naprawdę sam siebie blokujesz na to co chcesz mieć.

## Umiejętność przyjmowania, odczucia gdy przyjmujemy pieniądze

Jeśli czujemy się źle przyjmując pieniądze , jeśli czujemy, że kogoś wykorzystujemy to nie będzie ich w naszej przestrzeni , bo tak naprawdę ich nie chcemy. Nasze odczucia mówią nam o tym jaką naprawdę mamy relację z pieniędzmi, co tak naprawdę w głębi duszy o nich sądzimy. Aby móc się otworzyć na obfitość , trzeba z radością i wdzięcznością przyjmować pieniądze i cieszyć się nimi. Pieniądze są mocno powiązane z energią seksualną, jeśli nie potrafimy czerpać przyjemności z naszej zmysłowości, to zamykamy się na materię, na seks i na pieniądze też.

## Podejście do tego co dajemy i za co chcemy pieniądze, czy czujemy wartość tego co dajemy ?

Jeśli uważamy , że usługi jakie proponujemy, że produkty jakie dajemy innym są bez wartości , to od razu z miejsca blokujemy się na otrzymywanie za nie pieniędzy. Aby pieniądze były w lepszym przepływie trzeba docenić, uznać wartość tego co mamy do zaoferowania i co chcemy dać innym.

## Uważanie pieniędzy za źródło cierpienia, wstydu i bólu w dzieciństwie, nie puszczone emocje związane z pieniędzmi

Jeśli w dzieciństwie cierpieliśmy przez pieniądze, to będziemy mieć wobec nich wewnętrzny bunt i sprzeciw. nie będziemy chcieli ich w swoim życiu , bo będziemy kojarzyć je z bólem i cierpieniem. Aby zmienić wewnętrzne odczucia co do pieniędzy trzeba zlokalizować ból emocjonalny jaki przeżywaliśmy przez pieniądze i uzdrowić go. Inaczej będziemy obwiniać za swoje niepowodzenia pieniądze.

## Częste przekonania blokujące odnośnie pieniędzy:

- Nigdy nie mam pieniędzy

To przekonanie może być faktem, skoro tak mówisz , to tak jest. Poprzez to przekonanie działasz w ten sposób że faktycznie nigdy nie masz pieniędzy.

- Pieniądze to nie wszystko, pieniądze szczęścia nie dają

Są obszary w naszym życiu w których pieniądze są ogromnie ważne , ale są też obszary w naszym życiu gdzie pieniądze nie mają znaczenia.

- Trzeba być skromnym

Skromność to zazwyczaj przejaw tłumionego wstydu i lęku przed byciem sobą.

- Tylko chciwi mają pieniądze

Aby być chciwym nie trzeba być bogatym, zazwyczaj to właśnie ludzie biedni są chciwi i dlatego nie mają pieniędzy.

- To grzech mieć dużo pieniędzy, Bycie zamożnym to grzech.

Przekonanie wpojone może być przez kościół, gdzie tak naprawdę kościół jest bardzo bogatą instytucją. Pieniądze są oznaką obfitości, a nie grzechu.

- Ja to nie mam szczęścia do pieniędzy

Utrzymując to przekonanie już tworzysz swoje doświadczenia i sytuację które potwierdzą w Tobie to przekonanie.

- Tylko Ci z bogatych rodzin mają pieniądze

Większość ludzi bogatych doszło do swojego majątku od bycia biednym, więc to przekonanie ma się nijak do rzeczywistości.

- Na pieniądze trzeba ciężko pracować

To pieniądze mają na nas ciężko pracować , a nie my na nie.

- Bogaty będę tylko jak wygram w totolotka

Wszelkie gry hazardowe są oparte na systemie który zabiera ludziom pieniądze, a nie daje im je.

- Jak będę mieć pieniądze to wtedy zrobię to czy to

Pieniądze przychodzą do ludzi którzy robią to co sprawia im radość, a nie na odwrót.

- Pieniądze nie rosną na drzewie

Możliwość zarobienia pieniędzy jest dosłownie wszędzie, trzeba się tylko otworzyć na te możliwości i wpuścić je do swojej świadomości.

- Sąsiad się wzbogacił bo pewnie robi brudne interesy. Bogaty bo pewnie nakradł

Od razu jest tu założenie , że pieniądze trzymają się ludzi , którzy są źli i nie uczciwi, gdzie tak naprawdę jest na odwrót.

- Pieniądze się mnie nie trzymają

Pieniądze lubią być wykorzystywane, lubią być w obiegu i zarabiać na sobie. Nietrzymanie jest bardziej związane z traceniem pieniędzy na rzeczy nie potrzebną i z rozrzutnością.

- Tylko wykształceni mogą zarabiać dużo pieniędzy

Każdy kto ma determinację, pomysł , zaangażowanie może zarobić pieniądze

- Pieniądze są źródłem całego zła

To nie pieniądze są źródłem zła, ani seks tylko nasze obsesyjne podejście do nich.

- Gdy odniosę sukces, ludzie znienawidzą mnie

Ci którym na Tobie zależy będą Cię wspierać, a nie działać przeciwko Tobie, natomiast reszta jest mało ważna.

- Nie ma wystarczającej ilości pieniędzy dla wszystkich, nie ma wystarczającej ilości obfitości dla wszystkich

Kiedy zrozumiesz , że każdy tworzy swój własny sen, zrozumiesz że wszechświat się zawsze dostosowuje do energii danej jednostki i wszelkie dobra zawsze się dla niej znajdą i to tylko od jednostki zależy , czy ona weźmie te dobra.

- Że Twoja ilość pieniędzy zależy od tego ile zostanie dla innych

Każdy w swoim życiu może mieć tyle bogactwa ile tylko chce i do nie wpłynie na to że inni będą mieć mniej, to ile inni będą mieć zależy od nich samych i od tego na ile się otworzą i ile przyjmą bogactwa do swego życia. To nie jest tak że życie jest niesprawiedliwe, każdy z nas jest odpowiedzialny za swoje bogactwo i za to jak ma w swoim życiu, to każdy z nas dokonuje wyboru jak chce aby było w jego życiu.

- Gdybym zarabiał mnóstwo pieniędzy, to tak jakbym zdradził swojego ojca, który nigdy tego nie osiągnął

Program zdrady rodu jest bardzo silną blokadą w budowaniu swojej obfitości i komfortu swojego życia. Mamy tendencje do blokowania się do określonego poziomu życia, komfortu, obfitości takiego jak mieli nasi rodzice, jak miało nasze otoczenie. Lęki i ograniczenia jakie mamy są w większości ograniczeniami i lękami naszych rodziców.

Jeżeli identyfikujesz się z którymkolwiek z tych przekonań- weź jedno po drugim i przy każdym z nich zadaj sobie te pytania:

Dlaczego w to wierzysz ?

Czy to prawda?

Czego się obawiam, że mogłoby się stać, gdybym nie wierzył w to ?

**Zadając sobie te trzy pytania sprawdzające każde z Twych przekonań, możesz się od nich uwolnić – możesz stać się wolnym człowiekiem i zacząć realizować swoje marzenia.**

## Urazy i wybaczenie

Gdzieś w swoim życiu trzymasz jakieś urazy, gdy ktoś winny jest Ci pieniądze lub dlatego, że Ty jesteś je komuś winien? Pozwól temu odejść. Porozmawiaj ze sobą. Uświadom sobie w swej boskiej świadomości, że to wszechświat Cię obdarowuje a nie Twoi przyjaciele. Pieniądze nie przychodzą do Ciebie od nich, one przychodzą p o p r z e z nich. Gdy raz porzucisz urazy - uwolnisz się i otworzysz na otrzymywanie.

### Afirmacja :

Wybaczam sobie i odpuszczam urazy wobec siebie, które dalej trzymam z powodu moich długów, a których nie jestem świadomy. Wybaczam innym oraz odpuszczam tym, którzy mają wobec mnie długi oraz puszczam to w niepamięć.

## Nastawienie ludzi żyjących w obfitości

**NIE MARTW SIĘ, ŻE MUSISZ W TO UWIERZYĆ! WYSTARCZY, ŻE OTWORZYSZ SIĘ NA MOŻLIWOŚĆ, ŻE TO DZIAŁA,** Wystarczy że otworzysz się na taką opcję, wystarczy że wpuścisz szerszą świadomość i puścisz się tego czego tak mocno się trzymasz, a ona zrobi swoje .

### 1. NIETRAKTOWANIE PIENIĘDZY JAKO CELU SAMEGO W SOBIE

Ci najbogatsi zdają sobie sprawę, że pieniądze nie mają żadnej wartości poza znaczeniem, które ludzie im nadają. Znaczenie, jakie ludzie nadają pieniądзом, jest związane ze starym podejściem (paradygmatem). Na przykład:

- pieniądze oznaczają bezpieczeństwo,
- pieniądze to władza,
- pieniądze oznaczają sukces,

i tak dalej.

Ludzie żyjący w obfitości nie są skłonni oddawać pieniądзом mocy definiowania ich samych oraz życia, które wybierają, czyli nie określają swojej wartości poprzez ilość pieniędzy jaką mają.

## **2. MIŁOŚĆ DO MOŻLIWOŚCI JAKĄ DAJĄ IM PIENIĄDZE**

To jedyne znaczenie, jakie są gotowi nadać pieniądзом. Tak długo, jak je mają, daje im to swobodę dokonywania wyborów. Przy większej ilości pieniędzy dostępnych jest więcej opcji. Bogaci zdają sobie jednak sprawę, że to wybory decydują o szczęściu, a nie kwota pieniędzy.

## **3. ZWIĘKSZONY STAN OTWARTOŚCI NA OTRZYMYWANIE PIENIĄDZY**

Odnosi się to do pewnego rodzaju wiary, że pieniądze same w sobie nie mają znaczenia, że są neutralne i nie mają władzy. Że pieniądze nie wiążą się z kwestią zasługiwania, odpowiedzialności lub strachu. Bogaci to ludzie, którzy po prostu mają stan czystej, prawdziwej otwartości na przyjmowanie. Zawsze.

## **4. DUŻA POTRZEBA CZĘSTEGO DZIELENIA SIĘ PIENIĄDZMI Z INNYMI**

Ludzie prawdziwie żyjący w obfitości nie czują potrzeby kurczowego trzymania pieniędzy „w skarpecie” i czerpania z tego siły czy też poczucia władzy. Różni się to od słynnej „dziesięciny”, w której ludzie dają – mając nadzieję na dostanie więcej niż dali, lub gdzie dają bo otrzymają ulgę podatkową. Ci ludzie dają z czystej radości dawania, wiedząc, że w ‘duchowym strumieniu’ jest dla nich i dla innych dużo więcej. Pozwalają energii pieniądza na przepływ.

## **5. PRAGNIENIE, ABY DZIAŁAĆ DLA WSPÓLNEGO DOBRA**

Rozumieją koncepcję pieniądza jako energii i różnicy, jaką może on robić, gdy używa się go w sposób, który służy ludzkości, planecie, królestwu zwierząt i całemu życiu. To tak jak z celem i ideami, pomysłami, jeśli je masz i przejdziesz do działania to i znajdą się pieniądze.

## **6. BEZWZGLĘDNE PRZEKONANIE O OBFITOŚCI WSZECHŚWIATA**

To jest podstawowe przekonanie i nie podlega żadnej dyskusji. Bez tego jednego punktu jako kotwicy, żaden z pozostałych nie miałby znaczenia. Jest to podstawowa wiara w nowy paradygmat. Bez tego wszystko inne nie ma znaczenia.

## **7. NIEZACHWIANE ZAUFANIE, ŻE ICH POTRZEBY ZAWSZE ZOSTANĄ ZASPOKOJONE**

Wynika to z solidnego przekonania, że obfitość jest naturalnym stanem Wszechświata. Ludzie prawdziwie bogaci, wiedzą, że zawsze otrzymają to czego potrzebują, wtedy gdy tego potrzebują. Nie martwią ich czasowe trudności. Czują się bezpieczni, tu, teraz i zawsze.

## **8. CAŁKOWITY BRAK PRZYWIĄZANIA DO POSIADANIA PIENIĄDZY. WIARA, ŻE POJAWIĄ SIĘ W RAZIE POTRZEBY I ZAWSZE TAK SIĘ DZIEJE!**

Osoba działająca w ten sposób jest naprawdę wolna - wolna od lęku przed stratą pieniędzy, ufa i wierzy że zawsze będzie mieć pieniądze.

# Różnice w myśleniu między ludźmi bogatymi a biednymi

## Różnica 1

Bogaci myślą: „Tworzę swoje życie”.

Biedni myślą: „Życie mi się przydarza”.

Bogaci biorą sprawy w swoje ręce i biorą odpowiedzialność a swoje życie oraz kształtują je zgodnie z tym co wewnątrz chcą, natomiast ludzie biedni myślą że to jakaś siła większa od nich rządzi ich życiem. Można to porównać do kapitana żaglowca, który płynie tak jak chce korzystając z warunków w koło niego i z jego własnego sprzętu, natomiast osoba biedna jest targana przez warunki zewnętrzne i nie wie gdzie płynie.

**ZASADA BOGACTWA:** Człowiek naprawdę bogaty nigdy nie jest ofiarą!

**ZASADA BOGACTWA:** Kiedy narzekasz, stajesz się prawdziwym „magnesem na szajs”.

**ZASADA BOGACTWA:** Pieniądze są szalenie ważne w obszarach, w których coś dają i szalenie nieważne w obszarach, w których nie dają niczego.

## Różnica 2

Bogaci grają o pieniądze tak, żeby wygrać.

Biedni grają o pieniądze tak, żeby nie przegrać.

Determinacja w podejmowaniu ryzyka ludzi bogatych jest większa, wychodzą oni poza swoje ograniczenia i blokady otwierając się na nowe szanse i możliwości. Nie boją się oni stracić pieniędzy i pozwalają im na swobodny przepływ. Nie boją się również biedy, więc nie trzymają się kurczowo tego co mają. Natomiast ludzie biedni nie potrafią zaryzykować, wejść z zaufaniem w nowe i otworzyć się na nowe szanse i możliwości. Ten lęk przed stratą, jest tym co w konsekwencji doprowadza do utraty czegoś, bo nie ma w tym pewności i zaufania a jest złudne poczucie bezpieczeństwa oparte na lęku.

W grze o pieniądze biedni są nastawieni raczej defensywnie niż ofensywnie. Zadam ci pytanie: gdybyś uprawiał jakiś sport lub grał w cokolwiek innego tylko defensywnie, jakie miałbyś szansę na wygraną? Większość ludzi zgodziłaby się, że nikiel lub żadne. Jednak większość ludzi gra o pieniądze właśnie w ten sposób. Zależy im głównie na tym, żeby w miarę bezpiecznie przetrwać, a nie żeby dojść do bogactwa i dostatku. A co jest twoim celem? Do czego zmierzasz? Jakie są twoje prawdziwe intencje? Celem naprawdę bogatych ludzi jest ogromne bogactwo i wielki dostatek. Nie jakieś tam pieniądze, ale ogromne pieniądze. A co jest celem ludzi biednych? „Żeby mieć za co zapłacić rachunki... i żeby płacić te rachunki w terminie, to byłby cud!”. **I znowu, pozwól, że ci przypomnę o sile intencji. Jeśli chcesz mieć wystarczająco dużo pieniędzy, żeby zapłacić rachunki, tyle właśnie będziesz miał - dokładnie tyle, żeby zapłacić rachunki i ani grosza więcej.**

Ludzie z klasy średniej idą przynajmniej o krok dalej. Szkoda tylko, że ten krok jest tak malutki. Wielki cel w życiu określają swoim ulubionym słowem. Chcą tylko, żeby było im „wygodnie”. Przykro mi, ale musisz wiedzieć, że jest olbrzymia różnica między tym, gdy jest ci wygodnie, a tym, gdy jesteś bogaty.

**ZASADA BOGACTWA:** Jeśli zmierzasz do tego, żeby ci było wygodnie, prawdopodobnie nigdy nie będziesz bogaty. Lecz jeśli zmierzasz do tego, żeby być bogatym, prawdopodobnie będzie ci w końcu niezwykle wygodnie.

## Różnica 3

Bogaci są zdeterminowani, żeby być bogaci.

Biedni chcą być bogaci.

Zapytaj ludzi, czy chcą być bogaci, a większość spojrzy na ciebie, jakbyś oszalał: "Jasne, że chcemy być bogaci", powiedzą. Jednak prawda jest taka, większość ludzi tak naprawdę nie chce być bogata. Dlaczego? Dlatego, że w swojej podświadomości mają wiele negatywnych myśli o bogactwie które mówią im, że jest coś niedobrego w byciu bogatym. Aby dotrzeć do swoich prawdziwych odczuć odnośnie bogactwa i innych rzeczy trzeba wejść w kontakt z własnymi emocjami i zacząć słuchać się swoich emocji, wtedy wchodzimy tak naprawdę w kontakt ze swoją podświadomością, natomiast obserwując swój automatyzm, swoje nawyki wprowadzamy świadomość w to co do tej pory było nieświadome i zamieniamy nieświadomość w jasność. Gdy już sobie uświadomimy to co nieświadome, mamy ogromną szansę świadomie zmienić to jak działamy w to jak chcemy działać. Pracujemy wtedy dosłownie ze swoją podświadomością, z tym co wcześniej było nieświadome wprowadzając coraz więcej świadomości i poszerzając ją w ten sposób. Wprowadzamy coraz więcej obecności w nasze życie a nasze decyzje, wybory i działania są coraz bardziej zgodne z tym co naprawdę chcemy. Wychodzimy wtedy tylko z myślenia o tym jak ma być i przechodzimy do konkretów w swoim życiu.

Bogaci się angażują w to aby stać się bogatymi, są mocno zdeterminowani i wytrwali w dążeniu do bycia bogatymi przekuwając swoje marzenia w działania. Biedni natomiast bardziej marzą o bogactwie niż działają w jego kierunku. Tak jak by chcą, ale nie robią w tym kierunku nic lub nie są zdecydowani by coś zrobić, zatrzymują się w połowie drogi, a tak naprawdę brakuje im wiary w ostateczny sukces. Biedni nie wiedzą czego tak naprawdę chcą, bo nie mają kontaktu z własnym wnętrzem, mają w sobie sprzeczne przekonania, przez co tworzą ciągle konflikt w sobie i ich energia jest rozdwojona. Przyciągają i odpychają jednocześnie coś, zamiast dać temu zaistnieć i przestać się tego bać.

### Trzy poziomy chcenia

Pierwszy poziom to: „Chcę być bogaty”. To tak jakbyś powiedział: „Przyjmę bogactwo, jeśli spadnie mi z nieba”. Samo chcenie nie wystarczy. Czy zauważyłeś, że chcieć niekoniecznie prowadzi do mieć? Zauważ też, że chcieć bez mieć prowadzi do jeszcze większego chcieć. Chcenie staje się nawykowe i daje jedynie więcej chcenia, tworząc doskonałe koło, które prowadzi donikąd. Bogactwo nie wynika z samego chcenia. Skąd wiem, że to prawda? Można się o tym łatwo przekonać - miliardy ludzi chcą być bogaci, a bogatych jest stosunkowo niewiele.

Drugi poziom chcenia wyraża się w stwierdzeniu: „Postanawiam być bogaty”. To decyzja, że będziesz bogaty. Takie postanowienie wywołuje znacznie większą energię i idzie w parze z odpowiedzialnością za tworzenie swojej rzeczywistości. Słowo decyzja wywodzi się od łacińskiego słowa decidere, które oznacza „zabić wszystkie inne możliwości”. Postanowienie jest lepsze, ale nie najlepsze.

Trzeci poziom chcenia wyraża się w stwierdzeniu: „Jestem w pełni zdeterminowany, żeby być bogaty”. Pełna determinacja oznacza całkowite oddanie. Gwarantuje, że nie cofniesz się przed niczym; dasz 100 procent wszystkiego co masz, żeby dojść do bogactwa. Zapewnia, że jesteś gotów czynić wszystko, co konieczne, tak długo, jak trzeba. To droga wojownika. Żadnych wymówek, żadnych „jeśli”, żadnych „ale”, żadnych „może” - porażka nie wchodzi w grę. Droga wojownika jest prosta: „Będę bogaty albo umrę, próbując to osiągnąć”. Jestem w pełni zdeterminowany, żeby być bogaty”. Powiedz to sobie... jak działają na ciebie te słowa? Niektórych inspirują. Innych onieśmielają.

**ZASADA BOGACTWA:** Najważniejszym powodem, dla którego ludzie nie osiągnają tego, co chcą, jest to, że sami nie wiedzą, czego chcą.

**ZASADA BOGACTWA:** Jeśli nie jesteś całkowicie, totalnie i szczerze oddany tworzeniu bogactwa, bardzo możliwe, że ci się nie uda.

## Różnica 4

Bogaci myślą na dużą skalę.

Biedni myślą na małą skalę.

Bogaci chcą działać na dużą skalę i tak też robią, zajmują się dużymi sprawami i dużymi kwotami. Nie ograniczają swych wizji i nie uważają że im więcej tym są bardziej cheiwi, tylko im więcej tym więcej mogą zrobić. W twoim życiu nie chodzi tylko o ciebie. Chodzi też o to, by coś wnieść do życia innych. Chodzi o to, by żyć zgodnie ze swoją misją i przyczyną, dla której jesteśmy tu i teraz, na tej planecie. Chodzi o to, by dodać swój kawałek układanki do tego świata. Większość ludzi jest tak zamknięta w swoim ego, że dla nich wszystko kręci się wokół „ja”, „ja” i „ja”. Lecz jeśli chcesz być naprawdę bogaty, nie może ci chodzić wyłącznie o siebie. Musisz wnieść jakąś wartość do życia innych. Jeden z największych wynalazców i filozofów naszych czasów, Buckm powiedział: **„Celem naszego życia jest wniesienie wartości do życia ludzi w naszym pokoleniu i do życia przyszłych pokoleń”.**

Każdy z nas pojawił się na ziemi z szeregiem naturalnych zdolności; każdy ma jakieś rzeczy, w których jest z natury dobry. Te dary zostały ci dane z pewnego powodu: żebyś z nich korzystał i dzielił się nimi z innymi. Badania pokazują, że najszczęśliwsi ludzie to ci, którzy w największym stopniu wykorzystują swoje naturalne zdolności. Częścią twojej życiowej misji musi być dzielenie się twoimi darami i wnoszenie wartości do życia jak największej liczby ludzi. A to oznacza gotowość do działań na dużą skalę. Czy wiesz, kim jest przedsiębiorca? Na naszych szkoleniach używamy takiej definicji: „Jest to osoba, która z zyskiem rozwiązuje problemy innych”. Zgadza się, przedsiębiorca to przede wszystkim „ten, kto rozwiązuje problemy”. A więc pytam cię, czy wolałbyś rozwiązywać problemy większej czy mniejszej liczby ludzi? Jeśli odpowiedziałeś większej, musisz zacząć myśleć na większą skalę i zdecydować się pomagać ogromnej liczbie ludzi - tysiącom, nawet milionom. Skutkiem ubocznym jest to, że im większej liczbie ludzi pomagasz, tym bogatszy się stajesz - mentalnie, emocjonalnie, duchowo i z pewnością finansowo.

**Często skromność, to oznaka chowanego wstydu i izolacja oparta na lęku**

Jesteś dzieckiem Bożym. Twoje chowanie się w cień nie służy światu. Nie ma nic mądrego w kurczeniu się po to, żeby inni nie poczuli się niepewnie w twojej obecności. Wszyscy mamy błyszczeć tak jak dzieci. Twoje światło zaraża innych, by mogli odnaleźć swój potencjał i by mogli stanąć w swoim blasku. Urodziliśmy się, żeby manifestować chwałę Bożą, która jest w nas. Ona nie jest tylko w niektórych; jest w każdym z nas. Gdy odsłonimy nasze wewnętrzne światło, nieświadomie pozwolimy też innym, by uczynili to samo. Gdy wyzwolimy się z własnego strachu, samą swoją obecnością będziemy automatycznie wyzwalać innych i obejmować ich swoim spokojem oraz wolnością. Świat nie potrzebuje kolejnych ludzi chowających się w cień. Czas przestać się ukrywać i zacząć się wyróżniać.

**Czas zacząć przewodzić. Czas zacząć dzielić się swoimi darami zamiast je chomikować lub udawać, że się ich nie ma. Czas zacząć działać na dużą skalę. W ostatecznym rozrachunku myślenie i działanie na małą skalę prowadzi do bankructwa i poczucia niespełnienia. Natomiast myślenie i działanie na dużą skalę to droga do pieniędzy i poczucia sensu. Wybór należy do Ciebie !**

**ZASADA BOGACTWA:** Prawo dochodu- twoje wynagrodzenie będzie wprost proporcjonalne do wartości, którą wnosisz na rynek.

## Różnica 5

Bogaci widzą w przeszkodach szanse i możliwości.

Biedni koncentrują się na przeszkodach tak bardzo że nie widzą lub nie chcą widzieć rozwiązań.

Bogaci nastawiają się pozytywnie, wierzą w siebie i oczekują najlepszego. Biedni tworzą czarne scenariusze i oczekują najgorszego. Biedni podejmują decyzje, kierując strachem. Ich umysł nieustannie szuka tego, co jest złe albo co może pójść źle w danej sytuacji. Ich główne nastawienie to: „A jeśli się nie uda?” albo jeszcze częściej: „Nie uda się”. Ludzi z klasy średniej cechuje nieco większy optymizm. Ich nastawienie to: „Mam nadzieję, że się uda”. Ludzie bogaci, jak mówiłem wcześniej, biorą odpowiedzialność za wyniki w swoim życiu i działają z nastawieniem: „Uda się, bo sprawię, żeby się udało”. „Uda się bo wierzę, że się uda i tego chce,,.

Aby wyjść z dualności umysłu trzeba zrozumieć, że problem to jednocześnie rozwiązanie, tylko kwestia jest tego jakie mamy podejście i nastawienie do niego, do danej sytuacji. Prawdą jest fakt że jeśli zamykasz się w swojej głowie i tworzysz czarne scenariusze to w konsekwencji je powiększasz i tworzysz jeszcze większy lęk w swojej wyobraźni, siedzisz zamknięty w swojej głowie i sam się nakręcasz izolując się w ten sposób od rzeczywistości. Jednak ten lęk nie istnieje nigdzie indziej niż Twoja własna głowa, w rzeczywistości on nie istnieje. Jednak tworząc coraz więcej lęku wpływasz negatywnie na swoje ciało, więc niszczysz je i tworzysz zastój energii oraz odcinasz się coraz bardziej od ciała i od chwili obecnej. Tak samo martwiąc się siedzisz w iluzjach w swojej głowie i tworzysz coś czego nie ma, a co oddziałuje na Twoje ciało. Każda presja, iluzja, ciśnienie jakie sobie tworzysz w swojej głowie wpływa później na Twoje ciało.

## Różnica 6

Bogaci podziwiają innych bogatych.

Biedni nie cierpią bogatych.

Biedni często patrzą na sukces innych z urazą, zazdrością czy zawiścią. Albo kwitują: „Ci to mają szczęście”, albo szepczą pod nosem: „Bogate cymbały”. Musisz zdać sobie sprawę, że jeśli uznajesz ludzi bogatych za złych w jakimkolwiek sensie, a sam chcesz być bogaty, nigdy nie będziesz mógł być bogaty. To niemożliwe. Jak możesz stać się tym, kim gardzisz? Tak samo jest z ludźmi szczęśliwymi, ludzie zgorzkniali, pełni uraz, złości, zawiści, nie potrafiący się cieszyć życiem, na ludzi szczęśliwych patrzą z zazdrością, zawiścią. W ten sposób osoby te przelewają swoją nieświadomą agresję na osoby szczęśliwe oraz często działają przeciwko nim, próbując ograniczyć im wolność, manipulując nimi lub gadając za ich plecami. Zajmują się tak naprawdę wszystkim, tylko nie własnym wnętrzem i swoimi emocjami i to ich gubi bo nie mają kontaktu ze sobą. Zachowują się tak jakby ludzie bogaci, szczęśliwi byli przyczyną ich własnego bólu, ich własnego żalu i nieszczęścia. Gdzie jak zawsze przyczyna leży tylko w nich.

Zdumiewające, jak wielką niechęć, a nawet jawną złość, wielu biednych żywi wobec bogatych. Jakby byli przekonani, że bogaci są sprawcami ich biedy. „Zgadza się, bogaci zagarnęli wszystkie pieniądze, więc nic nie zostało dla mnie”. Jasne. Tak właśnie mówi ofiara.

Nie musisz być doskonały, żeby się wzbogacić, ale faktycznie musisz umieć rozpoznać, kiedy twoje myślenie jest szkodliwe dla ciebie lub innych, a następnie szybko skoncentrować się na wspierających cię myślach

**ZASADA BOGACTWA:** Błogosław to, czego pragniesz" - filozofia Huny

## Różnica 7

Bogaci wiążą się z pozytywnie nastawionymi ludźmi, którzy odnoszą sukcesy.

Biedni wiążą się z negatywnie nastawionymi ludźmi, którzy nie odnoszą sukcesów.

Ludzie sukcesu czerpią od innych ludzi sukcesu motywację dla siebie. Inni ludzie sukcesu są dla nich modelem, który mogą naśladować. Mówią sobie: „Jeśli oni mogą, ja też mogę”. Jak mówiłem wcześniej, modelowanie to



jeden z głównych sposobów uczenia się. Ludzie bogaci są wdzięczni, że innym powiodło się przed nimi, bo teraz mają wzór, którym mogą się kierować, i który może im ułatwić własny sukces. Po co na nowo wynajdywać koło? Istnieją sprawdzone metody na sukces, które działają w przypadku praktycznie każdego, kto je zastosuje. W rezultacie najszybciej i najłatwiej zrobisz majątek, jeśli nauczysz się, jak dokładnie postępują ludzie bogaci, którzy są mistrzami w zarabianiu pieniędzy. Musisz po prostu naśladować ich wewnętrzne i zewnętrzne strategie-To naprawdę ma sens: jeśli zaczniesz postępować dokładnie w ten sam sposób i będziesz miał dokładnie to samo nastawienie, są wielkie szanse, że osiągniesz dokładnie te same wyniki. W odróżnieniu od ludzi bogatych, ludzie biedni, gdy słyszą o sukcesie innych, często ich osądzają, krytykują, wyśmiewają i próbują ściągnąć w dół do własnego poziomu. Ilu z was zna takich ludzi? Ilu z was ma takich ludzi w rodzinie? Pytanie brzmi, jak można się czegoś nauczyć od kogoś lub znaleźć inspirację u kogoś, kogo się poniża?

Bogaci czują się swobodnie z innymi ludźmi odnoszącymi sukcesy. Czują, że w pełni zasługują na to, by z nimi przebywać. Biedni czują dyskomfort psychiczny, przebywając z ludźmi, którzy odnoszą sukcesy. Albo obawiają się, że zostaną odrzuceni, albo mają poczucie, że to nie ich miejsce. Wtedy, żeby siebie chronić, ich ego zaczyna osądzać i krytykować. Zauważ że zawsze rzecz ma się w poczuciu godności na coś, to nie osoba bogata stawia siebie wyżej a drugą osobę niżej, tylko właśnie osoba biedna, nieszczęśliwa stawia wyżej i idealizuje osobę szczęśliwą lub bogatą.

Jeśli chcesz zrobić majątek, musisz zmienić swój sposób postrzegania siebie i nabrać przekonania, że jesteś dokładnie tak dobry, jak każdy milioner czy multimilioner.

**„Zacznij wreszcie żyć, człowieku! Nikt nie jest wcale lepszy od ciebie, a jeśli tego nie zrozumiesz, będziesz klepać biedę przez całe życie!”.**

Trzeba w końcu dostrzec, że jesteście równie dobrzy i godni, jak każdy milioner, a następnie odpowiednio się zachowywać. Moja rada jest taka: jeśli naprawdę chcesz dotknąć milionera, zostań milionerem! Mam nadzieję, że rozumiesz, o co chodzi. Zamiast płoszyć się na widok bogatych ludzi, próbując ich naśladować. Zamiast unikać bogatych ludzi, staraj się ich poznać. Zamiast mówić: „Wow! Jacy oni są wyjątkowi”, powiedz: „Jeśli oni mogą, ja też mogę”. W końcu, jeśli będziesz chciał dotknąć milionera, będziesz mógł po prostu dotknąć siebie!

## Różnica 8

Bogaci chętnie promują siebie i swoją wartość.

Biedni myślą negatywnie o promocji i sprzedaży.

Niechęć do promowania się jest jedną z największych przeszkód na drodze do sukcesu. Ludzie, którzy mają kłopot z promocją i sprzedażą, z reguły klepią biedę. To jasne. Jak możesz uzyskać duży dochód w swojej firmie lub jako przedstawiciel innej firmy, jeśli nie jesteś gotów poinformować ludzi o tym, że twój produkt lub twoja usługa w ogóle istnieje? Nawet jeśli jesteś pracownikiem, a nie jesteś gotów promować swoich zalet, ktoś, kto to robi szybko prześcignie cię na korporacyjnej ścieżce kariery.

**Ludzie mają problem z promocją i sprzedażą z kilku powodów. Być może rozpoznasz jeden lub więcej wśród tych, które teraz wyliczę.**

Po pierwsze, być może miałeś złe doświadczenie w przeszłości z ludźmi, którzy próbowali ci coś zareklamować w nieodpowiedni sposób. Być może uważałeś, że próbują cię „naciągnąć”. Możliwe, że zwracali ci głowę w nieodpowiednim momencie. Możliwe, że nie chcieli przyjąć do wiadomości twojej odmowy. W każdym razie, musisz zrozumieć, że to doświadczenie należy do przeszłości, i że kurczowe trzymanie się go może ci dzisiaj nie służyć.

Po drugie, być może zniechęca cię to, że kiedyś próbowałeś coś komuś sprzedać, a ta osoba całkowicie cię odrzuciła. W takim wypadku, twoja niechęć do promowania się jest jedynie projekcją twojego lęku przed porażką i odrzuceniem. I znowu, musisz zdać sobie sprawę, że przeszłość niekoniecznie równa się przyszłości.

Po trzecie, twój problem może wynikać z dawnego programowania przez rodziców. Wielu z nas słyszało w dzieciństwie, że niegrzecznie jest się chwalić. No cóż, to świetna rada, jeśli zarabiasz na życie jako Miss Grzeczności. Ale w realnym świecie, gdy chodzi o biznes i pieniądze, jeśli sam się nie pochwalisz, gwarantuję ci, że nikt inny tego nie zrobi. Ludzie bogaci są gotowi wychwalać swoje zalety i swoją wartość przed każdym, kto zechce słuchać, a potem być może zrobi z nimi jakiś interes.

Wreszcie, niektórzy ludzie mają poczucie, że promowanie się jest poniżej ich godności. To syndrom „królewicza” lub „królewny”, inaczej znany jako postawa „czyż ja nie jestem wyjątkowy?”. W tym przypadku człowiek ma przekonanie, że jeśli ludzie chcą tego, co on ma, powinni jakoś się o tym dowiedzieć i przyjść do niego. Ci, którzy mają takie przekonanie, albo klepią biedę, albo wkrótce będą klepać biedę, to pewne. Liczą na to, że inni będą ich poszukiwać, ale prawda jest taka, że rynek jest pełen produktów i usług, i nawet jeśli ich są najlepsze, nikt się o tym nie dowie, bo są zbyt nadęci, dumni i za mało zaangażowani żeby komukolwiek o tym powiedzieć.

Być może znasz powiedzenie: „Zbuduj lepszą pułapkę na myszy, a świat wydepcze ścieżkę do twych drzwi”. No cóż, to prawda, ale tylko wtedy, gdy dodasz pięć słów: „Jeśli się o tym dowie”.

Niemal wszyscy bogaci potrafią świetnie się promować. Są gotowi reklamować swoje produkty, usługi i pomysły z pasją i entuzjazmem. Co więcej, potrafią tak umiejętnie „opakować” swoją wartość, że staje się ona niezmiernie atrakcyjna. Jeśli sądzisz, że jest w tym coś złego, może sądzisz także, że powinno się zakazać kobietom robienia makijażu, a mężczyznom noszenia garniturów? Wszystko to przecież tylko „opakowanie”.

Zasadnicza rzecz nie polega na tym, czy lubisz coś promować, czy nie, e na tym, dlaczego to promujesz. Rzecz sprowadza się do twoich przekonań. Czy naprawdę jesteś przekonany o swojej wartości? Czy naprawdę jesteś przekonany o wartości swojego produktu lub usługi? Czy naprawdę jesteś przekonany, że to, czym dysponujesz, będzie korzystne dla tych, którym to oferujesz?

Jeśli jesteś przekonany o swojej wartości, jak mógłbyś ukrywać ją przed ludźmi, którzy jej potrzebują? Przypuśćmy, że masz lekarstwo na artretyzm i spotykasz kogoś, kto bardzo cierpi z powodu tej choroby. Czy ukryłbyś swoje lekarstwo przed tą osobą? Czy czekałbyś, aż domyśli się lub zgadnie, że masz produkt, który może jej pomóc? Co pomyślałbyś o kimś, kto nie dał cierpiącym ludziom żadnej szansy, bo był zbyt nieśmiały, zbyt załęknioty lub zbyt wyniosły, żeby coś promować?

Najczęściej ludzie, którzy mają problem z promowaniem, nie całkiem wierzą w swój produkt lub w siebie. W rezultacie trudno im sobie wyobrazić, że inni ludzie są tak bardzo przekonani o swojej wartości, że chcą się nią podzielić z każdym, kogo spotkają na swojej drodze, w każdy możliwy sposób.

**Jeśli sądzisz, że to, co masz do zaoferowania, naprawdę może pomóc ludziom, twoim obowiązkiem jest poinformować o tym jak największą liczbę osób. W ten sposób nie tylko pomagasz innym, ale również się bogacisz. Dając realną wartość wchodzisz w stan obfitości na stałe !**

## Różnica 9

Bogaci są więksi od swoich problemów.

Biednych przerastają problemy.

Dochodzenie do majątku to nie spacer po parku. To podróż pełna zwrotów, zakrętów, objazdów i przeszkód. Droga do bogactwa najeżona jest pułapkami i właśnie dlatego większość ludzi na nią nie wchodzi. Nie chcą kłopotów, bólu głowy i odpowiedzialności. Krótka mówiąc, nie chcą mieć problemów.

To jest jedna z największych różnic między bogatymi a biednymi. Bogaci ludzie sukcesu są więksi niż ich problemy, natomiast ludzie biedni, którzy nie odnoszą sukcesów, są mniejsi niż ich problemy.

Biedni zrobią niemal wszystko, by uniknąć trudności. Gdy widzą przed sobą jakieś wyzwanie, natychmiast uciekają. Ironia losu polega na tym, że chcąc uniknąć wszelkich problemów mają największy problem ze wszystkich... są splukani i nieszczęśliwi. Tajemnica sukcesu, moi drodzy, nie polega na tym, żeby unikać lub

pozbywać się problemów; tajemnica polega na tym, żeby tak urosnąć, aby się było większym od każdego problemu. Z im większym problemem będziesz umiał sobie radzić, tym większy biznes będziesz mógł prowadzić. I znowu, twój majątek może urosnąć tylko tyle, ile ty. Rzecz w tym, by rozwinąć się tak dalece, że będziesz mógł pokonać wszelkie problemy czy przeszkody, które staną ci na drodze do tworzenia majątku i utrzymania go po tym, jak go już stworzysz.

Jeden z powodów, dla których ludzie bogaci są więksi niż ich problemy, wiąże się z tym, o czym mówiliśmy wcześniej. Oni nie koncentrują się na problemie, tylko na celu. I znowu, umysł z reguły koncentruje się na jednej dominującej rzeczy w danym momencie. Co znaczy, że albo lamentujesz z powodu problemu, albo pracujesz nad jego rozwiązaniem. Bogaci ludzie sukcesu są zorientowani na rozwiązanie; czas i energię poświęcają na rozwijanie strategii i planowanie reakcji na trudne sytuacje, które się pojawiają, oraz tworzenie systemów, które mają zapewnić, że dany problem nie pojawi się ponownie. Ludzie biedni, którzy nie odnoszą sukcesów, są zorientowani na problem. czas i energię poświęcają na żręczenie i narzekanie; rzadko występują z ja-ms twórczym rozwiązaniem, by zmniejszyć swój problem, nie mówiąc już staraniach, by nie pojawił się ponownie, bogaci nie cofają się przed problemami, nie unikają ich i nie narzekają na nie.

**ZASADA BOGACTWA:** Tajemnica sukcesu nie polega na tym, żeby unikać lub pozbywać się problemów; tajemnica polega na tym, żeby tak urosnąć, aby się było większym od każdego problemu, by móc go rozwiązać.

**ZASADA BOGACTWA:** Jeśli masz w swoim życiu duży problem, znaczy to tylko tyle, że jesteś małą osobą!

## Różnica 10

Bogaci nie mają problemów z przyjmowaniem.

Biedni mają problemy z przyjmowaniem.

Gdybym miał określić najważniejszy powód, dla którego większość ludzi realizuje w pełni swojego potencjału finansowego, powiedziałbym tak: większość ludzi nie potrafi przyjmować. Być może potrafią dawać, ale zdecydowanie nie potrafią przyjmować. A ponieważ nie potrafią przyjmować, nic nie mają! Przyjmowanie jest problemem dla ludzi z kilku powodów. Po pierwsze, wielu ludzi czuje, że na coś nie zasługują i że są niegodni. Taka postawa niezwykle szerzy się w naszym społeczeństwie. Przypuszczam, że ponad 90 procent ludzi ma głębokie przekonanie, że nie są dostatecznie dobrzy. Z czego wynika tak niska samoocena? Z tego, co zwykle - z programowania, któremu zostaliśmy kiedyś poddani. Z tego, że większość z nas słyszała dwadzieścia „nie” na jedno „tak”, dziesięć „źle to robisz” na jedno „dobrze to robisz” i pięć „jesteś głupi” na każde „jesteś wspaniały”.

Zrozum, że to, czy jesteś godzien, czy nie, to jedynie wymyślona opowieść. Jak już mówiłem, nic nie ma znaczenia poza tym, które sami nadajemy. Nie wiem, jak ty, ale ja nigdy nie słyszałem, żeby ktoś został specjalnie oznaczony, gdy się rodził. Czy wyobrażasz sobie, że Bóg robi jakiś znak na czole każdej przychodzącej na świat osoby? „Godny... niegodny... godny, godny... niegodny. Uch... zdecydowanie niegodny”. Przykro mi, ale nie sądzę, że to tak działa. Ty to sprawiasz. Ty to wymyślasz. Ty o tym decydujesz. Ty i tylko ty decydujesz o tym, czy będziesz godny. Ważny jest tylko twój punkt widzenia. Jeśli stwierdzisz, że jesteś godny, to będziesz godny. Jeśli stwierdzisz, że nie jesteś godny, to nie będziesz godny. Tak czy tak, będziesz żył zgodnie ze swoją opowieścią. To jest tak ważne, że muszę to powtórzyć: będziesz żył zgodnie ze swoją opowieścią. Proste.

**ZASADA BOGACTWA:** Jeśli stwierdzisz, że jesteś godny, to będziesz godny. Jeśli stwierdzisz, że nie jesteś godny, to nie będziesz godny. Tak czy tak, będziesz żył zgodnie ze swoją opowieścią.

Drugim istotnym powodem, dla którego większość ludzi ma problem z przyjmowaniem, jest to, że przyjęli za prawdę porzekadło: „Lepiej jest dawać, niż brać”. Pozwól, że ujmę to najbardziej elegancko, jak umiem: „Co za wierutna bzdura!”. To twierdzenie jest totalnym nonsensem, a jeśli tego nie zauważyłeś zazwyczaj upowszechniają je ludzie i grupy ludzi, którzy chcą, żebyś ty dawał, a oni brali.

## Męczeństwo, cierpiętnictwo

Ludzie bogaci ciężko pracują i uznają za najzupełniej stosowne, że są dobrze wynagradzani za swe wysiłki i wartość, którą przynoszą innym. Biedni ludzie ciężko pracują, lecz z powodu poczucia braku własnej wartości, uważają że nie należy im się dobre wynagrodzenie za ich wysiłki i wartość, którą przynoszą. To przekonanie ustawia ich w roli doskonałych ofiar, bo przecież jak można być „dobrą” ofiarą, jeśli się jest dobrze wynagradzanym? Wielu biednych naprawdę uważa, że są lepszymi ludźmi przez to, że są biedni – w jakiś sposób są przekonani, że są przez to bardziej pobożni, duchowo głębi czy lepsi. Bzdura! Biedni są po prostu biedni

**ZASADA BOGACTWA:** Każdy dawca wymaga odbiorcy, a każdy odbiorca wymaga dawcy.

Oczywiście, niektórzy powiedzą: „Pieniądże mogłyby mnie zmienić. Gdybym się wzbogacił, mógłbym przeobrazić się w jakiegoś chciwego drania i Po pierwsze, tak mówią tylko ludzie biedni. To po prostu następne usprawiedliwienie ich porażki, które jest jednym z wielu wewnętrznych chwastów w ich finansowym ogrodzie. Nie wierz w to! Po drugie, muszę wyjaśnić pewne nieporozumienie. Pieniądże sprawiają tylko, że będziesz bardziej tym, kim już jesteś. Jeśli jesteś skąpy, pieniądze sprawiają, że będziesz mógł być bardziej skąpy. Jeśli jesteś życzliwy, pieniądze sprawiają, że będziesz mógł być bardziej życzliwy. Jeśli w głębi ducha jesteś draniem, z pieniędzmi będziesz mógł być „bardziej drański”. (Wiem, że tak się nie mówi, ale gdybyś był prawdziwym draniem, znalazłbyś sposób.) Jeśli jesteś hojny, pieniądze sprawiają tylko, że będziesz mógł być bardziej hojny-A każdy, kto mówi, że jest inaczej - klepie biedę .

**ZASADA BOGACTWA:** Pieniądże sprawiają tylko, że będziesz bardziej tym, kim już jesteś.

Kiedy już naprawdę otworzysz się na przyjmowanie, otworzysz się również w innych sferach swojego życia. Nie tylko będziesz przyjmował więcej pieniędzy, ale będziesz też przyjmował więcej miłości, więcej spokoju, więcej szczęścia i więcej satysfakcji. Dlaczego? Wyjaśnia to kolejna zasada, z której stale korzystam, mówiąca: „Jak robisz jedno, tak robisz wszystko”.

**ZASADA BOGACTWA:** Jak robisz jedno, tak robisz wszystko.

Tak jak zachowujesz się w jednej sferze, tak zwykle zachowujesz się we wszystkich innych. Jeśli masz problem z przyjmowaniem pieniędzy, jest bardzo prawdopodobne, że masz problem z przyjmowaniem wszystkiego innego, co dobre w życiu. Umysł z reguły nie określa dokładnie, w której dziedzinie nie potrafisz przyjmować. W istocie zachodzi coś wręcz odwrotnego; umysł z zasady nadmiernie generalizuje i mówi: „Działamy tak i tak, zawsze i wszędzie”. Jeśli masz problem z przyjmowaniem, to masz problem z przyjmowaniem wszystkiego. Dobra wiadomość jest taka, że jeśli nie będziesz miał problemu z przyjmowaniem, to nie będziesz miał problemu z przyjmowaniem w żadnej sferze... Będziesz gotowy przyjąć wszystko, co świat ma ci do zaoferowania we wszystkich sferach twojego życia. Musisz tylko pamiętać, żeby zawsze mówić „dziękuję”, gdy będziesz przyjmował wszystkie te dobrodziejstwa.

**ZASADA BOGACTWA:** Jak robisz jedno, tak robisz wszystko.

## Różnica 11

Bogaci wolą wynagrodzenie za wyniki pracy.

Biedni wolą wynagrodzenie za czas pracy.

Ludzie biedni wolą otrzymywać stałą pensję lub wynagrodzenie za godziny pracy. Potrzebują bezpieczeństwa wynikającego z wiedzy, że dokładnie tyle samo pieniędzy dostaną dokładnie w tym samym czasie, miesiąc w miesiąc. Ale nie mają świadomości, że to bezpieczeństwo kosztuje, a kosztem jest majątek.

Życie oparte na potrzebie bezpieczeństwa to życie oparte na strachu. Tak naprawdę mówisz: „Obawiam się, że w oparciu o wyniki mojej pracy nie będę w stanie zarobić wystarczająco dużo, więc przystaję na takie zarobki, które pozwolą mi przetrwać lub poczuć się wygodnie.”

Bogaci wolą otrzymywać wynagrodzenie za wyniki pracy, jeśli nie w całości, to przynajmniej w części. Bogaci są zwykle właścicielami swojego biznesu. Ich dochód pochodzi z zysków firmy. Bogaci pracują za wynagrodzenie będące prowizją lub procentem od dochodów. Bogaci wolą opcje na zakup akcji lub możliwość

udziału w zyskach od wyższej pensji. Zwróć uwagę, że w żadnym z tych przypadków nie ma żadnych gwarancji. Jak powiedziałem wcześniej, w świecie finansów wysokość nagrody z reguły odpowiada wysokości ryzyka. Bogaci wierzą w siebie. Wierzą w swoją wartość i w to, że sobie poradzą. Biedni nie mają takiej wiary. Dlatego potrzebują gwarancji.

Lęk przed otrzymaniem wynagrodzenia za wyniki pracy jest często po prostu lękiem przed zerwaniem ze starym programowaniem. Z mojego doświadczenia wynika, że ludzie, którzy utknęli w rutynie stałych zarobków, w większości zostali kiedyś zaprogramowani, że to jest „normalny” sposób wynagrodzenia za pracę.

Nie powinieneś winić swoich rodziców. (Choć pewnie to robisz, jeśli jesteś dobrą ofiarą.) Większość rodziców wykazuje nadmierną opiekuńczość, więc jest zupełnie naturalne, że chcą, aby ich pociechy miały bezpieczną egzystencję. Jak pewnie zdążyłeś się już przekonać, każda praca, która nie przynosi stałej pensji, zwykle prowadzi do słynnego pytania ze strony rodziców: „A kiedy znajdziesz sobie jakąś prawdziwą pracę?”.

Nigdy nie stanesz się bogaty, pracując za pensję u kogoś innego. Jeśli chcesz znaleźć jakąś pracę, umów się na wynagrodzenie na procent. W innym razie zacznij pracować na swoim!”. Ja też zachęcam cię do pracy na swoim. Rozkręć własny interes, pracuj za wynagrodzenie będące prowizją lub procentem od dochodów lub zysków firmy, albo wybierz opcje na zakup akcji. Jakakolwiek miałyby być forma twoich zarobków, ważne jest, żebyś stworzył sytuację, w której dostajesz wynagrodzenie za wyniki. Osobiście jestem przekonany, że praktycznie każdy powinien posiadać własny interes, czy by miał pracować w pełnym, czy w niepełnym wymiarze godzin. Pierwszy powód jest taki, że ogromna większość milionerów doszła do majątku, prowadząc własny interes. Po drugie, niezmiernie trudno jest zrobić majątek, gdy urząd skarbowy zabiera ci niemal połowę tego, co zarobisz. Kiedy masz swój interes, możesz zaoszczędzić fortunę, odpisując sobie od podatków część wydatków, na takie rzeczy jak samochód, podróże, kształcenie, a nawet dom. Już tylko z tego powodu warto posiadać własny interes

**ZASADA BOGACTWA:** Nie ma nic złego w stałej pensji, jeśli nie ogranicza ona możliwości zarabiania tyle, ile jesteś wart. Sęk w tym, że zwykle ogranicza.

**ZASADA BOGACTWA:** Nigdy nie ustalaj górnego pułapu swoich dochodów.

## Różnica 12

Bogaci myślą: „I to, i to”.

Biedni myślą: „Albo to, albo to”.

Bogaci żyją w świecie dostatku. Biedni żyją w świecie ograniczeń. Oczywiście, obie grupy żyją w tym samym fizycznym świecie, ale patrzą na niego z różnych perspektyw. Ludzie biedni i z klasy średniej w większości wzrastali w niedostatku. Mają takie dewizy jak: „jest tyle a tyle do podziału, nigdy nie ma niczego dostatecznie wiele i nie możesz mieć wszystkiego”. Choć pewnie nie będziesz mógł mieć „wszystkiego”, to znaczny wszystkich rzeczy na świecie, naprawdę sądzę, że możesz mieć „wszystko, czego naprawdę chcesz”. Czy chcesz zrobić wielką karierę, czy mieć bliski kontakt z rodziną? I to, i to! Czy chcesz skoncentrować się na interesach, czy mieć dużo przyjemności i zabawy? I to, i to! Czy chcesz mieć pieniądze, czy poczucie sensu życia? I to, i to! Czy chcesz zarobić fortunę, czy robić to, co kochasz? I to, i to! Ludzie biedni zawsze wybierają jedno z dwojga, ludzie bogaci wybierają to i to. Bogaci rozumieją, że przy odrobinie inwencji niemal zawsze można znaleźć sposób, żeby upiec dwie pieczenie przy jednym ogniu. Od teraz, gdy stanesz przed alternatywą „albo to, albo to”, postaw sobie najważniejsze pytanie: „Jak mogę mieć i to, i to?”. To pytanie odmieni twoje życie. Przeniesie cię ze świata niedostatku i ograniczeń do świata możliwości i obfitości.

**Nie dotyczy to tylko rzeczy, których pragniesz, ale wszystkich obszarów twojego życia.**

Możesz być życzliwą, kochającą, troskliwą, szczodłą i duchowo wartościową osobą, i jednocześnie możesz być szalenie bogaty. Naprawdę mocno namawiam cię do tego, żebyś pożegnał się z mitem, że pieniądze są czymś złym, albo że będziesz mniej „dobry” lub mniej „czysty”, jeśli będziesz bogaty. To przekonanie to jeden wielki

pasztet (jeśli zmęczyło cię już słowo „bzdura”), i jeśli będziesz go nadal wciął, nie tylko będziesz gruby, będziesz gruby i splukany. Hej, przecież to następny przykład zasady „i to, i to”\

Moi drodzy, to, czy jesteś życzliwy, szczodry i kochający, nie ma nic wspólnego z tym, co masz w portfelu. Te przymioty wynikają z tego, co masz w sercu. To, czy jesteś uczciwy i głęboki, nie ma nic wspólnego z tym, co masz na koncie w banku; te przymioty wynikają z tego, co masz w duszy. Myślenie, że pieniądze mogą uczynić cię dobrym lub złym, w ten czy inny sposób, to myślenie w kategoriach „albo, albo”, to jawna, zaprogramowana bzdura, która nie przyczynia się do twojego szczęścia i sukcesu. Nie pomagają też w żaden sposób tym, którzy są wokół ciebie, zwłaszcza dzieciom. Jeśli tak bardzo chcesz być dobrą osobą, to bądź tak dobry i nie zarażaj następnego pokolenia szkodliwymi przekonaniem, które wcześniej bezwiednie przyjąłeś. Jeśli naprawdę chcesz wieść życie bez ograniczeń, w każdej sytuacji, odejść od myślenia w kategoriach „albo to, albo to” i zachowaj intencję, żeby mieć „i to, i to”.

**ZASADA BOGACTWA:** Ludzie bogaci sądzą, że „możesz mieć ciastko i zjeść ciastko”. Ludzie z klasy średniej myślą: „Ciastko jest za drogie, więc wezmę tylko kawałeczek”. Ludzie biedni uważają, że nie zasługują na ciastko, więc zamawiają pączek z dziurką, koncentrują się na dziurce i dziwią się, że „nic” nie mają

## Różnica 13

Bogaci koncentrują się na majątku netto.

Biedni koncentrują się na dochodzie z pracy.

Prawdziwą miarą bogactwa jest majątek netto, a nie dochód z pracy. Zawsze tak było i zawsze tak będzie. Majątek netto to finansowa wartość wszystkiego, co masz. Aby określić swój majątek, dodaj wartość wszystkiego, co masz, włączając w to gotówkę, inwestycje, np. w akcje, obligacje, nieruchomości, obecną wartość swojej firmy, jeśli masz firmę, wartość swojego domu lub mieszkania, jeśli jesteś jego właścicielem, a następnie odejmij od tego swoje długi. Majątek netto jest najważniejszą miarą bogactwa, ponieważ, Jeśli zajdzie taka potrzeba, możesz zawsze zamienić to, co masz, na gotówkę.

Ludzie bogaci rozumieją, jak ogromna jest różnica między dochodem z Pracy a majątkiem netto. Dochód z pracy jest ważny, lecz jest to tylko jeden z czterech czynników, które określają twój majątek netto. Te cztery czynniki, które tworzą majątek netto, to:

1. Dochody
2. Oszczędności
3. Inwestycje
4. Prostota

Ludzie bogaci rozumieją, że budowanie dużego majątku netto to równanie, które zawiera wszystkie cztery elementy. Ponieważ każdy z tych czynników jest bardzo ważny, przyjrzyjmy się uważnie każdemu z nich. Dochody mogą mieć dwie postaci: dochód z pracy i dochód bierny. Dochód z pracy to pieniądze, które zarabiasz dzięki aktywnej pracy. Obejmuje wypłatę za pracę wykonywaną dzień w dzień lub, w przypadku przedsiębiorcy, zyski czy dochody z działalności firmy. Dochód z pracy wymaga, żebyś inwestował czas i wykonywał pewne czynności, żeby zarobić pieniądze. Dochód z pracy jest ważny, ponieważ bez niego jest niemal niemożliwe odniesienie się do trzech pozostałych czynników, które tworzą majątek netto.

Dochód z pracy wypełnia nasz „finansowy lejek”. W zasadzie im większy będzie twój dochód z pracy, tym więcej będziesz mógł zaoszczędzić i zainwestować. Chociaż dochód z pracy jest niezmiernie istotny, to cenny jest tylko jako element całego równania, które zawiera wszystkie elementy tworzące majątek netto. Niestety, ludzie biedni i z klasy średniej najczęściej koncentrują się wyłącznie na dochodzie z pracy, czyli tylko na jednym z czterech czynników. W konsekwencji ich majątek netto jest niewielki albo żaden.

Dochód bierny to pieniądze, które zarabiasz, pomimo że nie pracujesz aktywnie. Dochód bierny jest to kolejny strumień dochodu, który napęlnia lejek, a następnie może zostać przeznaczony na wydatki, oszczędności lub inwestycje.

Oszczędności są również niezbędne. Możesz zarabiać wielkie pieniądze, ale jeśli nic nie odłożysz na później, nigdy nie zrobisz majątku. Wielu ludzi ma schemat finansowy, który jest nastawiony na wydawanie. Co zarobią, to wydadzą. Wolą natychmiastową gratyfikację od długoterminowych korzyści. Mają trzy dewizy. Pierwsza z nich brzmi: „To tylko pieniądze”. Dlatego nie mają dużo pieniędzy. Druga mówi: „To co wydasz, wróci do ciebie”. A przynajmniej mają taką nadzieję, bo ich trzecia dewiza brzmi: „Przykro mi, teraz nie mogę. Jestem splukany”. Bez dochodu, który napęlnia finansowy lejek, oraz bez oszczędności, które powodują, że ten lejek jest pełny, nie można odnieść się do następnego czynnika tworzącego majątek netto. Kiedy zaczniesz oszczędzać i uda ci się zachować przyzwoitą część swojego dochodu, możesz przejść do następnego etapu, w którym powiększasz swoje zasoby finansowe poprzez inwestycje. Ogólnie rzecz biorąc, im lepiej będziesz inwestował, tym szybciej będą rosły twoje pieniądze i tym większy wytworzysz majątek netto. Ludzie bogaci poświęcają wiele czasu i energii, żeby jak najwięcej dowiedzieć się o inwestowaniu i inwestycjach. Szczyłą się tym, że są świetnymi inwestorami, albo przynajmniej, że zatrudniają świetnych inwestorów, którzy inwestują za nich. Ludzie biedni uważają, że inwestowanie jest tylko dla bogatych, więc nigdy nie uczą się inwestować i pozostają bez grosza. I znowu, każdy element tego równania jest ważny.

Czwarty czynnik, który tworzy majątek netto jest być może czarnym koniem tej grupy, ponieważ niewielu ludzi zdaje sobie sprawę, jak dużą rolę odgrywa w procesie tworzenia majątku. Ten czynnik to prostota. Idzie ona w parze z oszczędzaniem pieniędzy i polega na tym, że świadomie kreujesz taki styl życia, który wymaga mniej pieniędzy na utrzymanie. Zmniejszając koszty utrzymania, zwiększasz oszczędności i ilość funduszy, które możesz zainwestować.

**ZASADA BOGACTWA:** Prawdziwą miarą bogactwa jest majątek netto, a nie dochód z pracy.

Śledząc swój majątek netto, koncentrujesz się na nim, a ponieważ to, na czym się koncentrujesz, rośnie, twój majątek netto będzie się rozrastał. Na marginesie, ta zasada dotyczy każdej sfery twojego życia - to, co obserwujesz, rośnie. Zachęcam cię, żebyś znalazł sobie dobrego doradcę finansowego. Profesjonalny doradca pomoże ci monitorować i budować twój majątek netto. Pomoże ci uporządkować twoje finanse i zapozna cię z wieloma narzędziami, które pozwolą ci zaoszczędzić i pomnożyć pieniądze.

**ZASADA BOGACTWA:** „Tam, gdzie kieruje się uwaga, płynie energia i poprawiają się wyniki”.

## Różnica 14

Bogaci dobrze zarządzają swoimi pieniędzmi, to oni zarządzają pieniędzmi.

Biedni źle zarządzają swoimi pieniędzmi, to pieniądze zarządzają nimi.

Bogaci nie są wcale bardziej inteligentni niż biedni; mają jedynie inne, lepsze nawyki związane z pieniędzmi. Jak mówiłem w pierwszej części książki te nawyki opierają się głównie na dawnym programowaniu. Więc po pierwsze, jeśli nie zarządzasz właściwie swoimi pieniędzmi, prawdopodobnie zostałeś zaprogramowany w ten sposób, żeby nie zarządzać pieniędzmi. Po drugie, najprawdopodobniej nie wiesz, jak zarządzać swoimi pieniędzmi, tak żeby było to łatwe i skuteczne. Nie wiem jak ty, ale gdy ja chodziłem do szkoły, nie było żadnego przedmiotu w rodzaju „Zarządzanie pieniędzmi”. Zamiast tego uczyłem się o wojnie w 1812 roku i jest to oczywiście wiedza, z której korzystam codziennie.

Być może nie jest to najbardziej efektywny temat, ale w istocie sprowadza się do tego - największa różnica między finansowym sukcesem a finansową porażką wynika z tego, jak dobrze potrafisz zarządzać swoimi pieniędzmi. To proste - aby zapanować nad pieniędzmi, musisz nimi zarządzać.

Ludzie biedni albo źle zarządzają pieniędzmi, albo w ogóle unikają tematu pieniędzy. Wielu ludzi nie lubi zarządzać swoimi pieniędzmi, ponieważ, jak mówią, ogranicza to ich wolność, a po drugie, jak mówią, nie mają dostatecznie dużo pieniędzy, żeby nimi zarządzać. Jeśli chodzi o pierwszą wymówkę, zarządzanie pieniędzmi nie ogranicza twojej wolności, wręcz przeciwnie - ono przyczynia się do niej. Zarządzanie pieniędzmi pozwoli

ci w końcu zdobyć wolność finansową, tak że już nigdy nie będziesz musiał pracować. Według mnie, na tym polega prawdziwa wolność.

Jeśli chodzi o tych, co mówią: „Nie mam wystarczająco dużo pieniędzy, żeby nimi zarządzać”, to mylą oni kolejność zdarzeń. Zamiast mówić: „Gdy będę miał dużo pieniędzy, zacznę nimi zarządzać”, powinni zrozumieć, że prawdziwe jest stwierdzenie: „Jeśli zacznę nimi zarządzać, będę miał dużo pieniędzy”. Jeśli ktoś mówi: „Zacznę zarządzać pieniędzmi, jak tylko wyjdę na swoje”, to przypomina otyłego, który twierdzi: „Zacznę ćwiczyć i odżywiać się racjonalnie, jak tylko schudnę dziesięć kilogramów”. Cała rzecz jest postawiona na głowie, więc nie posuniesz się do przodu... a możesz nawet się cofnąć! Najpierw zacznij właściwie zarządzać tymi pieniędzmi, które masz, a potem będziesz miał więcej pieniędzy, którymi będziesz mógł dalej zarządzać.

**ZASADA BOGACTWA:** Dopóki nie pokażesz, że radzisz sobie z tym, co masz, nie dostaniesz nic więcej!

Musisz przyswoić sobie nawyk i umiejętność zarządzania niewielką ilością pieniędzy, zanim będziesz mógł mieć ich więcej. Pamiętaj, jesteś niewolnikami własnych nawyków i dlatego nawyk zarządzania pieniędzmi jest ważniejszy niż ilość pieniędzy.

**ZASADA BOGACTWA:** Nawyk zarządzania pieniędzmi jest ważniejszy niż ilość pieniędzy.

**ZASADA BOGACTWA:** Albo ty będziesz kontrolować pieniądze, albo pieniądze będą kontrolować ciebie.

## Różnica 15

Bogaci dbają o to, żeby pieniądze ciężko na nich pracowały.

Biedni ciężko pracują na swoje pieniądze.

Jeśli jesteś jak większość ludzi, to gdy dorastałeś, wpojono ci, że „musisz ciężko pracować na swoje pieniądze”. Natomiast istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie wpojono ci wtedy, że równie ważne jest, żeby sprawić, aby twoje pieniądze „ciężko pracowały na ciebie”.

Bez wątplenia ciężka praca jest ważna, ale sama ciężka praca nigdy nie sprawi, że staniesz się bogaty. Skąd o tym możemy wiedzieć? Rozejrzyj się po świecie. Miliony - nie, miliardy! - ludzi harują całymi dniami, a nawet nocami, wypruwając sobie żyły. Czy wszyscy są bogaci? Nie! Czy większość z nich jest bogata? Nie! Czy wielu z nich jest bogatych? Nie! Większość jest goła lub niemal goła. Z drugiej strony, kto wyleguje się w ekskluzywnych klubach na całym świecie? Kto spędza popołudnia, grając w golfa, tenisa lub żeglując na jachtach? Kto spędza całe dnie na zakupach, a w weekendy wyjeżdża za miasto? Możesz zgadywać trzy razy, a pierwsze dwa strzały się nie liczą. Bogaci, oto kto! Więc wyjaśnijmy to sobie: koncepcja, że musisz ciężko pracować, aby się wzbogacić, jest fałszywa! Stara protestancka etyka pracy uczy, że „należy ciężko pracować na każdego dolara”. Nie ma nic złego w tym powiedzeniu, poza tym, że nic nie mówi o tym, co należy zrobić z tym dolarem. Taka wiedza przenosi cię ze sfery ciężkiej pracy do sfery inteligentnej pracy.

Ludzie bogaci mogą spędzać całe dnie, bawiąc się i relaksując, ponieważ pracują w sposób inteligentny. Rozumieją i wykorzystują zasadę dźwigni. Zatrudniają innych ludzi, żeby na nich pracowali, i potrafią sprawić, żeby także pieniądze na nich pracowały. Tak, z mojego doświadczenia wynika, że musisz ciężko pracować na swoje pieniądze. Jednak dla ludzi bogatych jest to sytuacja przejściowa. Dla ludzi biednych jest to trwały stan. Ludzie bogaci rozumieją, że ty musisz ciężko pracować do momentu, gdy twoje pieniądze będą pracować dostatecznie ciężko, żeby ciebie zastąpić. Rozumieją, że im więcej będą pracować twoje pieniądze, tym mniej sam będziesz musiał pracować będziesz miał czas dla siebie, na swoje pasję, na życie tak jak chcesz.

Pamiętaj, pieniądze to energia. Większość ludzi wkłada energię pracy i wyciąga energię pieniędzy. Ludzie, którzy osiągnęli wolność finansową, nauczyli się, jak zastąpić swój wkład energii pracy innymi formami energii. Te formy obejmują pracę innych ludzi, pracę systemów biznesowych i pracę kapitału inwestycyjnego. I znowu, najpierw ciężko pracujesz na swoje pieniądze, a potem pozwalasz, by pieniądze ciężko pracowały na ciebie.

**ZASADA BOGACTWA:** Ludzie bogaci widzą w dolarze ziarno, które można zasiać, żeby uzyskać sto dolarów więcej, które znowu będzie można zasiać, żeby uzyskać tysiąc dolarów więcej.



## Różnica 16

Bogaci działają pomimo lęku.

Biednych powstrzymuje lęk.

**ZASADA BOGACTWA:** Działanie jest pomostem między światem wewnętrznym a zewnętrznym

Miliony ludzi myślą o tym, żeby zbić majątek, a wiele tysięcy ludzi praktykuje afirmacje, wizualizacje i medytacje, żeby się wzbogacić. Sam medytuję prawie codziennie. Jednak nigdy mi się nie zdarzyło, żeby w czasie medytacji czy wizualizacji worek pieniędzy spadł mi na głowę.

Afirmacje, medytacje i wizualizacje to wspaniałe narzędzia, ale z tego co wiem żadne z nich samo w sobie nie przyniesie ci prawdziwych pieniędzy w realnym świecie. W realnym świecie musisz podjąć realne działanie, żeby osiągnąć sukces. Dlaczego działanie jest takie ważne?

Wróćmy do naszego procesu uzewnętrzniania. Spójrzmy na myśli i uczucia. Czy są częścią świata wewnętrznego czy zewnętrznego? Wewnętrznego. A teraz spójrzmy na wyniki. Czy są częścią świata wewnętrznego czy zewnętrznego? Zewnętrznego. To oznacza, że działanie jest pomostem między światem wewnętrznym a zewnętrznym.

**ZASADA BOGACTWA:** Prawdziwy wojownik potrafi „oswoić kobrę lęku”.

A zatem, jeśli działanie jest tak ważne, to co nam przeszkadza podjąć działanie, o którym wiemy, że jest konieczne? Lęk! Lęk, wątpliwość i niepokój należą do największych przeszkód, nie tylko na drodze do sukcesu, ale również do szczęścia. Dlatego jedną z największych różnic między ludźmi bogatymi a biednymi jest to, że bogaci są gotowi działać mimo lęku. Natomiast biednych powstrzymuje lęk. Susan Jeffers napisała o tym fantastyczną książkę, zatytułowaną *Feel the Fear and Do It Anyway* [Poczuj lęk i zrób to mimo wszystko]. Największym błędem, jaki popełnia większość ludzi, jest to, że zanim zaczną działać, czekają aż lęk ustąpi lub zniknie. Tacy ludzie zazwyczaj czekają w nieskończoność. Działaj pomimo lęku.

**ZASADA BOGACTWA:** Nie trzeba wcale próbować pozbyć się lęku, aby odnieść sukces.

Szalenie ważne jest, żeby zrozumieć, że nie trzeba wcale próbować pozbyć się lęku, aby odnieść sukces. Ludzie bogaci i odnoszący sukcesy odczuwają lęk, mają wątpliwości, przeżywają niepokój. Ale te uczucia ich po prostu nie powstrzymują. Ludzie, którym się nie udaje, odczuwają lęk, mają wątpliwości, przeżywają niepokój - i te uczucia ich powstrzymują. Ponieważ jesteśmy niewolnikami własnych nawyków, powinniśmy działać pomimo lęku, pomimo wątpliwości, pomimo niepokoju, pomimo niepewności, pomimo niedogodności, pomimo uczucia dyskomfortu, a nawet wtedy, gdy nie jesteśmy w nastroju do działania.

„Sprawa jest prosta albo jesteś osobą, którą da się powstrzymać, albo jesteś osobą, której nie da się powstrzymać. Twój wybór. Jeżeli chcesz dojść do majątku lub sukcesu w jakiegokolwiek dziedzinie, musisz być wojownikiem. Musisz być gotów zrobić wszystko, co trzeba. Musisz ćwiczyć się w tym, że nic cię nie może powstrzymać”.

„Dochodzenie do majątku nie zawsze jest wygodne. Dochodzenie do majątku nie zawsze jest łatwe. W istocie dochodzenie do majątku może być cholernie trudne. Ale co z tego? Jedną z kluczowych zasad oświeconego wojownika brzmi: «Jeśli jesteś gotów robić tylko to, co łatwe, życie będzie trudne. Ale jeśli jesteś gotów robić to, co trudne, życie będzie łatwe.» Ludzie bogaci nie opierają swojego działania na tym, co łatwe i wygodne: ten sposób życia jest zarezerwowany dla ludzi biednych i większości ludzi z klasy średniej”.

**ZASADA BOGACTWA:** Jeśli jesteś gotów robić tylko to, co łatwe, życie będzie trudne. Ale jeśli jesteś gotów robić to, co trudne, życie będzie łatwe.

Gdy już mówimy o niewygodzie, jak to jest z uczuciem dyskomfortu? Dlaczego działanie pomimo uczucia dyskomfortu jest tak ważne? Ponieważ teraz masz „uczucie komfortu”. Jeśli chcesz przejść na następny poziom w swoim życiu, musisz przebić się przez swoją strefę komfortu i zacząć robić rzeczy, które go nie dają. Przypuśćmy, że prowadzisz teraz życie na poziomie 5, a chcesz przejść do życia na poziomie 10. Poziom 5 i niższe mieszczą się w twojej strefie komfortu, natomiast poziom 6 i wyższe znajdują się poza twoim obszarem komfortu, w twojej strefie dyskomfortu. To znaczy, że jeśli chcesz przejść do życia na poziomie 10, startując z poziomu 5, będziesz musiał przejść przez swoją strefę dyskomfortu. Ludzie biedni i większość ludzi z klasy średniej nie chce mieć uczucia dyskomfortu. Pamiętaj, że uczucie wygody czy komfortu jest ich głównym priorytetem w życiu. Ale pozwól, że zdradzę ci sekret, który znają jedynie ludzie bogaci i odnoszący wielkie sukcesy - uczucie komfortu jest bardzo przereklamowane. Uczucie komfortu może łączyć się z poczuciem ciepła, upojenia i bezpieczeństwa, ale nie pozwala ci się rozwinąć. Żebyś mógł się rozwinąć, musisz poszerzyć swoją strefę komfortu. A naprawdę rozwijasz się tylko wtedy, gdy znajdujesz się poza swoją strefą komfortu. Pozwól, że zadam ci pytanie. Gdy pierwszy raz próbowałeś czegoś nowego, to miałeś uczucie komfortu czy dyskomfortu? Zwykle dyskomfortu. Ale co stało się później? Im częściej to robiłeś, tym większe miałeś uczucie komfortu, prawda? Tak to właśnie działa. Wszystko na początku powoduje dyskomfort, ale jeśli będziesz to robił dalej, w końcu przejdziesz przez strefę dyskomfortu i odniesiesz sukces. Wtedy będziesz miał nową, rozszerzoną strefę komfortu, co oznacza, że staniesz się „większą” osobą. I znowu, naprawdę rozwijasz się tylko wtedy, gdy nie masz uczucia komfortu. Od teraz, zawsze gdy będziesz miał uczucie dyskomfortu, zamiast cofać się do swojej starej strefy komfortu, poklepij się po ramieniu i powiedz: „Muszę się rozwijać” i idź dalej do przodu.

**ZASADA BOGACTWA:** Naprawdę rozwijasz się tylko wtedy, gdy nie masz poczucia komfortu.

Jeśli chcesz być bogaty i odnosić sukcesy, musisz się przyzwyczaić do braku uczucia komfortu. Świadomie praktykuj wchodzenie do swojej strefy dyskomfortu i robienie tego, co cię przeraża. Oto równanie, które chciałbym, żebyś zapamiętał na całe życie:  $SK = SB$ . Znaczy to, że twoja strefa komfortu równa się twojej strefie bogactwa.

Rozszerzając strefę komfortu, zwiększasz strefę dochodów i bogactwa. Im większe musisz mieć uczucie komfortu, tym mniejsze ryzyko jesteś gotów podjąć, z tym mniejszej ilości okazji skorzystasz, tym mniej ludzi poznasz i tym mniej nowych strategii wprowadzisz w życie. Rozumiesz, o co mi chodzi? Im bardziej komfort jest dla ciebie priorytetem, tym bardziej kurczysz się z powodu lęku. Natomiast jeśli jesteś gotów się r-o-z-c-i-ą-g-n-ą-ć, powiększysz swoją strefę możliwości, a to pozwoli ci przyciągnąć i utrzymać większe dochody i większy majątek. I znowu, kiedy będziesz miał duży „pojemnik” (strefę komfortu), świat pośpieszy, żeby go wypełnić. Ludzie bogaci i odnoszący sukcesy mają dużą strefę komfortu i nieustannie ją powiększają, żeby móc zdobyć i utrzymać większy majątek. Nikt jeszcze nie umarł z dyskomfortu, natomiast życie dla komfortu zniweczyło więcej idei, więcej okazji, więcej działań i więcej możliwości rozwoju niż wszystkie inne czynniki łącznie. Komfort zabija! Jeśli twoim celem w życiu jest uczucie komfortu, gwarantuję ci dwie rzeczy. Po pierwsze, nigdy nie będziesz bogaty. Po drugie, nigdy nie będziesz szczęśliwy. Szczęścia nie można osiągnąć, prowadząc letnie życie i nieustannie myśląc o tym, co by było, gdyby. Szczęście przychodzi wtedy, gdy jesteś w swoim naturalnym stanie wzrostu i wykorzystujemy cały swój potencjał. Spróbuj. Następnym razem, gdy będziesz miał uczucie dyskomfortu, niepewności lub lęku, zamiast kurczyć się i cofać w bezpieczne miejsce - pójdz do przodu. Zauważ dyskomfort i posmakuj go; zwróć uwagę, że to jedynie uczucie i że nie ma ono siły, żeby cię powstrzymać. Jeśli uparcie będziesz szedł dalej pomimo niego, to w końcu osiągniesz swój cel. To, czy uczucie dyskomfortu kiedyś ustąpi, nie ma znaczenia. W istocie, jeśli rzeczywiście się zmniejszy, to jest to znak, żeby zwiększyć swoje cele, ponieważ z chwilą, gdy zaczniesz mieć uczucie komfortu, przestaniesz się rozwijać. I znowu, żeby rozwinąć cały swój potencjał, musisz zawsze żyć na granicy swojego uczucia komfortu. A ponieważ jesteśmy niewolnikami własnych nawyków, musimy to ćwiczyć. Namawiam cię, żebyś świadomie ćwiczył działanie pomimo lęku, pomimo niewygody, pomimo dyskomfortu, a nawet wtedy, gdy nie jesteś w nastroju. Robiąc to, szybko przejdziesz na wyższy poziom życia. A po drodze sprawdzaj od czasu do czasu stan swojego konta w banku, ponieważ - gwarantuję - również on będzie szybko rósł

**ZASADA BOGACTWA:** Ćwiczenie i zarządzanie własnym umysłem jest najważniejszą umiejętnością, jaką możesz posiadać, jeśli chcesz osiągnąć szczęście i sukces

Jak można ćwiczyć swój umysł? Zacznij od obserwacji. Zauważ, jak twój umysł systematycznie tworzy myśli, które nie pomagają ci w osiągnięciu bogactwa i szczęścia. Kiedy rozpoznasz te osłabiające myśli, możesz zacząć świadomie je zastępować takimi, które cię wzmacniają. Gdzie możesz znaleźć takie wzmacniające myśli? Tutaj, w tym kursie. Każda z deklaracji zawartych w tym kursie stanowi wzmacniający i skuteczny sposób myślenia. Przyswoj sobie ten nowy sposób myślenia i bycia, to nowe nastawienie. Nie musisz czekać na

formalne zaproszenie. Zrozum, że twoje życie będzie lepsze, jeśli zaczniesz myśleć w sposób opisany w tej książce, zamiast nadal ochoty". Nie pozwól, żeby ten oparty na lęku i dążeniu do komfortu głos cię pokonał. Umów się z sobą, że za każdym razem, gdy ten wewnętrzny głos będzie próbował powstrzymać cię przed zrobieniem czegoś, co zbliżyło by cię do sukcesu, zrób to mimo wszystko, aby pokazać swojemu umysłowi, że to ty jesteś szefem, a nie on. W ten sposób nie tylko radykalnie zwiększysz pewność siebie, ale spowodujesz, że ten wewnętrzny głos będzie coraz cichszy, gdyż zorientuje się, że ma na ciebie niewielki wpływ.

**ZASADA BOGACTWA:** Możesz mieć rację albo majątek - jedno z dwojga.

Jeśli nie wiesz ci się tak, jakbyś sobie życzył, to znaczy, że jest coś, czego nie wiesz. Często tym co wystarczy do wprowadzenia szerszej świadomości jest wyrażenie naszej zgody na to aby ona zaistniała i zmiana postawy z „wiem wszystko” na „muszę się wszystkiego nauczyć”. Od tego momentu może się wszystko zmienić w Twoim życiu.

Ludzie biedni często starają się udowodnić, że mają rację. Nakładają maskę człowieka, który wszystko wie, a jedynie ze względu na nieszczęśliwy traf lub chwilową anomalię we wszechświecie jest splukany i z trudnością wiąże koniec z końcem.

„Możesz mieć rację albo majątek - jedno z dwojga”. Mieć rację to znaczy trzymać się swoich starych sposobów myślenia i bycia. Niestety, te sposoby doprowadziły cię dokładnie do miejsca, w którym teraz jesteś. Zasada ta odnosi się również do szczęścia i wtedy wyraża się słowami: „Możesz mieć rację albo możesz być szczęśliwy”.

## Różnica 17

Bogaci ciągle się uczą i rozwijają.

Biedni uważają, że już wszystko wiedzą

Nikt nie rodzi się finansowym geniuszem. Każdy zamożny człowiek nauczył się, jak odnieść sukces w grze o pieniądze, i ty też możesz to zrobić. Pamiętaj, twoją dewizą jest: „Jeśli oni mogą, ja też mogę!”.

W dochodzeniu do majątku nie tyle liczy się to, jak dużo pieniędzy musisz zdobyć, ile to, jakim człowiekiem musisz się stać, jaki charakter musisz w sobie wyrobić, żeby się wzbogacić. Zdradzę ci sekret znany niewielu ludziom: najszybszym sposobem na to, żeby się wzbogacić i utrzymać majątek jest praca nad rozwojem siebie! Chodzi o to, żeby stać się człowiekiem sukcesu. I znowu, twój świat zewnętrzny jest jedynie odzwierciedleniem twojego świata wewnętrznego. Ty jesteś gruntem, na którym wyrastają owoce.

Jest takie powiedzenie, które lubię: „Dokądkolwiek idziesz, bierzesz siebie ze sobą”. Jeśli wyrobisz w sobie charakter człowieka sukcesu, to naturalnie będziesz odnosił sukcesy we wszystkim, co tylko zdecydujesz się robić i wszędzie zabierzesz swoją pewność siebie, którą będziesz ćwiczył podczas konkretnego działania. Będziesz miał absolutny wybór. Uzyskasz wewnętrzną siłę i będziesz mógł zdecydować się na dowolne zajęcia, biznes czy dziedzinę inwestycji, i zawsze będziesz wiedział, że ci się powiedzie. Kiedy jesteś osobą na poziomie 5, masz osiągnięcia na poziomie 5. Lecz jeśli staniesz się osobą na poziomie 10, będziesz miał osiągnięcia na poziomie 10. Kiedy jesteś w świadomości lęku, Twoje decyzje pogłębiają w tobie lęk i zamykają Cię w kokonie kontroli, gdy jesteś w świadomości odwagi Twoja dusza staje się coraz wolniejsza, a Ty dostrzegasz coraz więcej okazji do życia w radości i do działania.

Weź sobie jednak do serca jedno ostrzeżenie. Jeśli nie wykonasz tej wewnętrznej pracy nad sobą, a w jakiś sposób uda ci się zarobić dużo pieniędzy, jest to najprawdopodobniej szczęśliwy traf i istnieje spora szansa, że je stracisz. Lecz jeśli staniesz się w każdym calu człowiekiem sukcesu, to nie tylko zarobisz pieniądze, utrzymasz je i pomnożysz, ale - co najważniejsze - będziesz naprawdę szczęśliwy.

Ludzie bogaci rozumieją, że, aby dojść do sukcesu, należy w kolejności:

**BYĆ, ROBIĆ, MIEĆ.**

Ludzie biedni i z klasy średniej sądzą, że kolejność do sukcesu to: MIEĆ, ROBIĆ, BYĆ.

Ludzie biedni i większość ludzi z klasy średniej myśli: „Gdybym miał dużo pieniędzy, mógłbym robić to, co chcę, i byłbym człowiekiem sukcesu”. Czekają oni na okazję, na robienie tego co kochają robić do momentu uzyskania pieniędzy, do momentu czucia się bezpiecznie.

Ludzie bogaci rozumują inaczej: „Jeśli stanę się człowiekiem sukcesu, będę mógł zrobić wszystko, co trzeba, żeby mieć to, co chcę, w tym dużo pieniędzy”. Rób to co kochasz robić i nie martw się o pieniądze, a one przyjdą do Ciebie, bo Twoja energia zmieni się w energię obfitości i dostatku.

Oto kolejna rzecz, o której wiedzą jedynie bogaci: majątku nie robi się przede wszystkim dlatego, żeby mieć dużo pieniędzy; majątek robi się po to, żeby móc rozwinąć cały swój potencjał i aby korzystać z życia w pełni. W istocie jest to najważniejszy ze wszystkich celów - osobisty rozwój i poczucie obfitości życia.

## Kilka nawyków ludzi bogatych

### 1. Bogaci najpierw płacą sobie,

Bogaci

Najpierw inwestują część pieniędzy, odkładają dla siebie.

Później płacą całą resztę, nie zastanawiają się czy im starczy czy nie. Po prostu szukają możliwości i rozwiązań i działają. Nie ma w nich lęku o przetrwanie i nie kojarzą poczucia bezpieczeństwa z pieniędzmi. Płacą swoje rachunki z wdzięcznością.

Biedni

Trzymają kurczowo pieniądze i najpierw opłacają wszystko aby się nie bać. Opłacają też swoje rachunki z zalem.

### 2. Bogaci panują nad swoimi pragnieniami i potrzebami, biorą tyle ile potrzebują. Panują nad swoimi emocjami, w tym nad swoim umysłem.

Biedni nie panują nad swoimi pragnieniami i większość rozrzucają na niepotrzebne rzeczy. Nie panują nad swoimi pragnieniami, mają ciągle roszczenia i pragną ciągle więcej rzeczy materialnych. Mają często obsesje na punkcie zaspokojenia jakiegoś pragnienia, w tym uzależnienia. Nie ma płynności i radości z życia. Rzeczy służą im do podwyższenia swojego poczucia wartości, do uzyskania podziwu, poczucia dumy.

### 3. Bogaci wchodzą w nowe , w nieznane , szukają szans i okazji.

Biedni podtrzymują swój dotychczasowy model bycia i działania. Poprzez lek nie dają możliwości zaistnienia czegoś nowego. Są zamknięci na ryzyko i na nieznane. Nie lubią czuć niepewności i niepewności. Przez to że z nią walczą ciągle trzymają się sztucznego poczucia bezpieczeństwa. W ten sposób blokują przepływ energii.

### 4. Bogaci współgrają z rzeczywistością, współpracują z innymi. Lokalizują problem i rozwiązują go , przechodzą od siedzenia w głowie do działania w rzeczywistości.

Biedni usprawiedliwiają się sami przed sobą , że nie stać ich na nic i zrzucają winę i odpowiedzialność na system. Mają bunt przeciwko systemowi i pieniądzom. Ciągłe się zamartwiają i narzekają na swoją sytuację finansową, siedzą w swojej głowie zamiast przejść do działania.

### 5. Szukanie nowych źródeł dochodów

**Bogaci:**

Ekscytują się życiem i szukają nowych możliwości i rozwiązań. Lubią wyzwania i lubią działać. Ich umysł jest jasny i przejrzysty co pozwala im na patrzenie na różne sytuacje z różnych punktów widzenia. Lęk wykorzystują jako energię ekscytacji, która ich nakręca do działania i pozwala się sprawdzać. Biorą udział w różnych projektach i uczą się nowych rzeczy.

**Biedni:**

Mają tylko jedno źródło dochodów i trzymają się go kureczowo. Tak naprawdę nie chce im się myśleć i szukać innych źródeł. Są po prostu leniwy. Nie ma w nich energii kreatywności i twórczości, jest ona zablokowana poprzez nie puszczone emocje i siedzenie w lęku, dlatego też nie ma jasności umysłu. Mają wąski sposób myślenia ukierunkowany na określony schemat działania i nie wychodzą poza niego.

**6. Poziomy odbioru rzeczywistości****Bogaci**

Ludzie bogaci działają z poziomów świadomości od odwagi w wwyż. Mają taką samoświadomość, bo uświadomili sobie swoje schematy poczucia winy, wstydu, schematy lękowe. Panują nad swoją złością i nad resztą emocji. To oni panują nad swoim instynktem a nie on nad nimi. Przyjmują rzeczywistość, taką jaka jest i szukają kreatywnych rozwiązań i możliwości. Są ukierunkowani na tworzenie i wzrastanie wykorzystując do tego moc swoich pragnień, talentów i darów. Do tego pomagają innym odnajdywać prawdziwych siebie i wzrastać. Nie kłócą się o swoje poglądy i racje, tylko szukają tego co łączy. Doceniają życie i są zadowoleni z życia z tego co mają, skupiają uwagę na tym co mają i na tym co mogą z tym zrobić. Wykorzystują to co mają do tworzenia obfitości i przepływu energii. Przechodzą na poziom czucia życia poprzez serce, a nie na zamykanie się w swojej własnej głowie,

**Biedni**

Żyją na poziomach świadomości do odwagi i opierają się głównie na swoich wyobrażeniach o sobie i o życiu. Opierają się na iluzjach o życiu i braku uczciwości względem samego siebie, co powoduje że żyją w fałszu. Nie ma realnego działania w rzeczywistości, tylko zamknięcie się w swoim własnym umyśle. Zazdroszczą innym i walczą z innymi zamiast się łączyć. Mają wgrane silne pogromy poczucia winy, nie realnych leków i nie radzą sobie ze swoją złością oraz projektują nienawiść wobec samego siebie na świat zewnętrzny. Przerzucają i projektują swoje emocje na innych, aby tylko nie zajrzeć do swojego wnętrza i nie zrozumieć siebie. Są niezadowolony z tego co mają, i koncentrują się na braku. Wiecznie im czegoś brakuje i wiecznie jest coś nie tak, mają nastawiony umysł na szukanie negatywności, zamiast widzieć całość.

**7. Podejście do swoich myśli****Bogaci**

Wiedzą, że myśli dają im wskazówki do rozwoju i uczą się nawet od tych negatywnych. Nie ukrywają niczego przed sobą i nie udają że czegoś nie ma. Bardziej obserwują swoje myśli i rozumieją je oraz słuchają się wskazówek. Są dla siebie wyrozumiali i pozwalają sobie na słabości i na swoje wady. Nie walczą z własnym umysłem, tylko go rozumieją i zarządzają nim. Mają czułość i łagodność dla siebie. Szanują siebie i mają poczucie godności do swojej osoby.

**Biedni**

Wypierają swoje myśli i uciekają przed nimi. Tworzą w swojej głowie konflikty wewnętrzne i tracą energię na spieranie się z własnym umysłem. Zamiast go wysłuchać i zrozumieć. Udają że tych myśli nie ma, albo je odpychają. Przez co one wracają z większą mocą. Tak samo jest z emocjami.

**8. Sposób podejścia do realizacji celów, wykorzystywanie dźwigni.****Bogaci**

Mają świadomość, że nie są idealni i że nie są specjalistami we wszystkich dziedzinach dlatego dają płynąć energii i zlecają różne działania innym, a sami koncentrują się na tym co potrafią robić najlepiej. Koncentrują się na swoich mocnych stronach i w nich działają. Nie tracą czasu na rzeczy, których nie potrafią specjalistycznie zrobić. Tylko zlecają to innym przez oszczędzają czasu i przeznaczają go na inne rzeczy. Po za

tym płacąc specjalistą puszczają w obieg pieniądze i obfitość, która do nich wraca z innych źródeł. Do tego przez kontakt z innymi, sami łapią kontakt z nowymi osobami. Ich pole działania robi się dużo większe. Korzystają przez to z większych możliwości, czyli większej wiedzy.

**Biedni**

Zmuszają się do robienia rzeczy, których nie potrafią i tracą na to czas, nie ufają też innym więc chcą zrobić wszystko samemu. Podchodzą, że wszystko musi być na ich głowie, przez co często sobie nie radzą.

## 9. Podejście do ryzyka

**Bogaci**

Nie boją się ryzykować. Podejmują ryzykowne decyzje, jednak oparte na wcześniejszej dokładnej analizie. Nie boją się wchodzić w projekty i wyzwania. Nie traktują tego jako hazard, tylko jako oszacowaną inwestycję.

**Biedni**

Dla nich ryzykiem jest lotto, gdzie tak naprawdę liczą na łatwe pieniądze bez żadnego wysiłku. Do tego często się uzależniają, bo nie panują nad swoimi emocjami. Nie potrafią odróżnić rzeczy, która uzależnia i w której regulują swoje emocje od rzeczy która daje realne efekty. Poprzez rozbudowany świat magicznego myślenia ich działania są oparte na iluzji wygrania czegoś oraz prób kontrolowania systemów, które nie są zależne od nich i które są tak skonstruowane aby osoba uzależniona przegrywała.

## 10. Otoczenie w którym przebywają

**Bogaci**

Przebywają wśród ludzi szczęśliwych, którzy rozmawiają o planach, projektach, wyzwaniach. Nie podtrzymują destrukcyjnych relacji, co nie znaczy że nie pomagają innym. Uczą się od osób bardziej rozwiniętych od siebie i obserwują ich. Zdobywają ciągle wiedzę.

**Biedni**

Rozmawiają o sąsiedzie i plotkują na prawo i lewo. Rozmawiają tak naprawdę o innych, a nie o sobie i swoim życiu. Rywalizują z innymi, kłócą się o racje. Nie przyjmują innej perspektywy i punktu widzenia niż swój własny.

## 11. Nastawienie do działania

**Bogaci**

Ludzie sukcesu podejmują od razu działania, nie czekają na cud. Biorą odpowiedzialność i słuchają się intuicji, słuchają się swoich pomysłów przez co dostają ich jeszcze więcej. Energia raz ruszona idzie w obieg i wraca z nowymi pomysłami. Po prostu sami tworzą okoliczności, ich energia jest większa niż energia otoczenie i napotykanego trudności. Wiedzą, że lepiej jest zapobiegać i wprowadzać działania korygujące wcześniej. Nie czekają na idealny moment, tylko działają z tym co mają. Wiedzą, że najlepszy moment na działanie jest zawsze teraz.

**Biedni**

Cały czas zwlekają z działaniem i odkładają działanie. Tak naprawdę boją się porażki, konsekwencji i odpowiedzialności. Żyją w swojej własnej głowie, w swoich marzeniach i odkładają ważne działania. Usprawiedliwiają brak działania sytuacjami zewnętrznymi i okolicznościami. Ciągle gaszą pożary zamiast wprowadzać działania zapobiegawcze. Sami dopuszczają do tego, że problemy się rozrastają bo nic z nimi nie robią, gdyż nie chcą ich widzieć i uciekają przed nimi.

## 12. Konkretność w podejściu

**Bogaci**

Poprzez świadomość jak jest i akceptację rzeczywistości taką jaką jest działają realnie w swoim życiu, robią konkretne kroki do bogactwa i do sukcesu w swoim życiu, są otwarci na dary od wszechświata jednak wiedzą że energia ma iść w ruch.

**Biedni**

Liczą na cud z nieba. Mają myślenie roszczeniowe i że mi się należy jak u małego dziecka, często tendencje narcystyczne. Duże pieniądze kojarzą im się z lotto, spadkiem albo z kradzieżą. Najlepiej aby ktoś im jeszcze coś przyniósł, aby wszechświat im dał wszystko na tacy bez ich działania, syndrom królewicza.

## **Afirmacje, Deklaracje milionera:**

### **Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Wierzę i czuję, że jestem wystarczający, godny i odpowiedni do tego aby być bogaty i szczęśliwy. Wierzę, że potrafię dawać miłość innym oraz potrafię przyjmować ją od innych. Otworzyłem się na obfitość w każdym obszarze mego życia,,

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

### **Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Mój świat wewnętrzny tworzy moja zewnętrzna osobistą rzeczywistość”

Teraz dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

### **Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„To, co słyszałem o pieniądzach, niekoniecznie jest prawdą. Decyduję się teraz przyjąć nowy sposób myślenia o życiu i o pieniądzach, który będzie wspierał moje szczęście i sukces”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

### **Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Naśladowałem kogoś sposób postępowania wobec pieniędzy. Teraz będę postępował po swojemu”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

### **Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Uwalniam się od swoich niekorzystnych doświadczeń z pieniędzmi z przeszłości, a w zamian tworzę nową i bogatą przyszłość”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

### **Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Obserwuję swoje myśli i mam świadomość że są to tylko myśli”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

### **Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Tworzę swój sukces finansowy!”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

### **Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Moim celem jest zostać milionerem!”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Jestem w pełni zdeterminowany, żeby być bogaty”.

Dotknij głowy i powiedz...„Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Myślę na dużą skalę! Będę działał na dużą skalę !”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Dostrzegam że każdy problem , to tak naprawdę okazja do wzrostu”.

„Przygotowuję się, strzelam, celuję i działam !”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Wzoruję się na bogatych ludziach sukcesu”

„Wiążę się z bogatymi ludźmi sukcesu”

„Jeśli oni mogą, ja też mogę!”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Promuję swoją wartość z pasją, radością i entuzjazmem”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Jestem większy niż jakiegokolwiek problemy”. „Potrafię sobie poradzić z każdym problemem ”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Nie mam problemu z przyjmowaniem. Jestem otwarty i gotowy na przyjęcie ogromnych ilości pieniędzy do swojego życia”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.



**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Wolę dostawać wynagrodzenie za wyniki mojej pracy”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Zawsze myślę «i to, i to», widzę że można mieć to i to.”

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Koncentruję się na budowaniu swojego majątku netto”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Świetnie zarządzam swoimi pieniędzmi, to ja o nich decyduje , a nie one o mnie”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Moje pieniądze ciężko na mnie pracują i przynoszą mi coraz więcej pieniędzy”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

**Położ dłoń na sercu i powiedz...**

„Jestem zdeterminowany, żeby ciągle się uczyć i rozwijać”.

Dotknij głowy i powiedz... „Mam umysł milionera!”.

## 7 praw obfitości chopry

Zamiast walczyć o to czego pragniesz, otwórz się na to. Walka generuje opór. Jest w niej presja, niepokój, zmaganie z się z przeciwnościami, z innymi ludźmi. Gdy się otworzysz, tworzysz rzeczy, których pragniesz. Dajesz miejsce do powstania, zadziania się tego o co Ci chodzi. Otwieranie się to łagodność, przyjemność, radość. To spokój i przyjmowanie. I odpuszczenie. Bez tego nic się nie zadzieje. Rób to co należy, ale bez walki, z łagodnością i przyjemnością. Podejść do działania jest kilka, można siłować się z życiem na wiecznym zaciśnięciu zębów, a można płynąć przez życie w sposób naturalny poddając się energii wszechświata. W walce nie ma wewnętrznej radości z życia, wewnętrznego szczęścia, jest za to chęć kontroli i wymuszania na życiu odpowiednich rezultatów. Tyran to ktoś , kto nie pozwala aby życie płynęło takie jakie jest. Osoba cierpiąca to osoba która nie ma kontaktu z rzeczywistością i z tym jak jest naprawdę w życiu.

**Siedem duchowych praw sukcesu tworzy potężne zasady**, umożliwiające osiągnięcie mistrzowskiego panowania nad sobą. Przekonasz się, że przestrzegając tych praw, zapewnisz sobie fizyczną manifestację wszystkich swoich pragnień - dopływ wszelkiej obfitości, pieniędzy, powodzenia, o jakich marzysz. Zauważysz także, że życie stanie się radośniejsze i pełniejsze w każdym swym przejawie, prawa te bowiem to duchowe

zasady życia, które czynią je bardziej wartościowym. Prawa stosuje się w codziennym życiu w naturalnym porządku, który może ci pomóc je zapamiętać.

Działania prawa czystej możliwości doświadczą się w ciszy, przez medytację, nieosądzanie, łączność z przyrodą, ale uruchamia je prawo dawania. Jego podstawą jest zdobycie umiejętności dawania tego, czego sam pragniesz. Tak właśnie aktywizuje się działanie prawa czystej możliwości. Jeśli szukasz bogactwa, dawaj bogactwo; jeśli szukasz pieniędzy, dawaj pieniądze; jeśli pragniesz miłości, uznania i przyjaźni, naucz się dawać miłość, uznanie i przyjaźń. Postępowanie zgodne z prawem dawania aktywizuje prawo karmy, bo energia jaką dajesz oddziałuje na Ciebie w danym momencie.

Zauważysz, że nie musisz wkładać wiele trudu w realizację swych marzeń, a to automatycznie prowadzi do zrozumienia prawa najmniejszego wysiłku. Kiedy wszystko jest proste i przychodzi bez wysiłku, a twoje marzenia stale się spełniają, zaczynasz spontanicznie rozumieć prawo intencji i marzeń. To, że twoje życzenia urzeczywistniają się swobodnie i bez trudu, ułatwia ci praktykowanie prawa nieprzywiązywania się. W końcu, w miarę jak coraz lepiej rozumiesz wszystkie powyższe prawa, zaczynasz skupiać się na swoim prawdziwym celu życia, co prowadzi do realizacji prawa dharmy. Stosując to prawo, wyrażając swój niepowtarzalny talent i spełniając potrzeby bliźnich, zaczynasz tworzyć wszystko, czego pragniesz, zawsze, kiedy pragniesz.

Stajesz się beztroski i radosny, a twoje życie zaczyna wyrażać bezgraniczną miłość. Jesteśmy podróżnikami na kosmicznych szlakach – pyłem gwiazdowym, unoszonym w wirującym tańcu nieskończoności. Życie jest wieczne. Ale jego materialne przejawy są ulotne, chwilowe, przemijające. Budda Gautama, założyciel buddyzmu, powiedział kiedyś: Nasza egzystencja przemija jak jesienne chmury. Patrząc na narodziny i śmierć istot to jak przyglądać się ruchom tańca. Życie jest niby błyskawica rozświetlająca niebo, spływa jak rwący potok z górskiego zbocza. Zatrzymaliśmy się na chwilę, by się spotkać, kochać, dzielić. To drogocenna chwila, ale przemijająca. Mały przystanek w wieczności. Jeśli będziemy dzielić się serdecznie, beztrosko i z miłością, stworzymy dla siebie nawzajem radość i obfitość. Wtedy okaże się, że warto było tę chwilę przeżyć.

### **1. Prawo czystej możliwości pola kwantowego.**

Inaczej mówiąc, jest to "prawo jedności", ponieważ wszystko przeniknięte jest jedną energią. Ty także. Jesteś jednym ze wszystkim, co spotykasz na swojej drodze. Ważne jest odpowiednie ukierunkowanie do swojego wnętrza. Przejmujesz się wydarzeniami, uzależniasz od opinii innych osób, stajesz się niewolnikiem pragnień posiadania tego czy tamtego. Stajesz się zewnątrz sterowany, spełniasz oczekiwania, wymagania innych, zapominając o sobie. Pozorna moc przemija razem ze stanowiskiem, zdrowiem, pieniędzmi. Wszystko cokolwiek budujesz, oparte jest na lęku, czy inni cię zaakceptują, czy okażesz się wystarczająco wspaniały, czy tego nie stracisz. Koncentrowanie uwagi na zewnątrz wzmaga uczucie braku i tworzy obsesyjne pragnienia, które z czasem zaczynają Tobą rządzić, ciągle ci mało i chcesz więcej i więcej. Koncentrując uwagę do wnętrza swojego stajesz się naturalny i prawdziwy, łączysz swoją uwagę ze swoim ciałem, przez co energia ciała wzrasta. Co nie znaczy że nie działasz na zewnątrz, właśnie zaczynasz działać więcej, z tym że robisz to z inną energią i robisz to dla siebie, nie odrzucając przy tym samego siebie. Spróbuj ukierunkować się na JAŹŃ! Twoje wnętrze jest częścią boskości, jest doskonałe, mądre, dobre, szczęśliwe i wesołe. Staniesz się wówczas wolny i niezależny od innych osób, przedmiotów, zdarzeń. Wejście w kontakt z JAŹNIĄ umożliwi ci czerpanie z pola czystej możliwości.

### **Afirmacja**

Jestem czystą świadomością. Czysta świadomość jest częścią czystej możliwości, jestem polem wszystkich możliwości i nieskończonego tworzenia. Czysta świadomość to moja duchowa natura. Jestem czystą radością. Jestem czysta wiedzą, bezgraniczną ciszą, doskonałą równowagą, niezwykłością, prostotą i szczęściem. Moja prawdziwa istota jest czystą możliwością. Jestem wieczną potencjalnością, niezmiernym zbiorem możliwości wszystkiego, co było, jest i będzie. Czuje jedność z wszechświatem, czuje jak przenika przez ziemie energia, jedyne wszechprzenikającego ducha. Moja dusza jest połączona z duchem wszechświata. Pole czystej możliwości to moja własna Jaźń. Doświadczam swojej prawdziwej natury, przez co jestem w stałym połączeniu z polem czystej możliwości.

### **Metody pracy:**

1. Postaraj się znaleźć w ciągu dnia momenty kiedy, możesz oderwać się od wszystkiego i posiedzieć w ciszy i milczeniu, aby oderwać się od wszystkiego, co na zewnątrz. Pozwalaj swoim myślom przepływać jak rzeka, niech się uspokoją i znikną. Kiedy pojawi się luka między myślami - to właśnie dotykasz swojej JAŹNI. Poczuj ją i otwórz swe serce.
2. Postaraj się każdego dnia spędzić trochę czasu obcując z przyrodą. Przyroda wycisza i pozwala sięgnąć do samej głębi naszego jestestwa. Obserwując przyrodę uczymy się jej spokoju.
3. Nie osądzaj nikogo i niczego. Spróbuj chociaż kilka godzin dziennie nie osądzać, nie wydawać wyroków, nie krytykować. To może być trudne, ale z biegiem czasu robi się naturalne, bo to tylko Twoje nawyki myślowe, możesz wydłużać okresy nie osądzania.

## 2. Prawo DAWANIA I BRANIA.

### Dawanie

Dawanie i branie to dwa aspekty tej samej energii. Dawanie rodzi otrzymywanie, a otrzymywanie - dawanie, ponieważ energia w przyrodzie musi po prostu krążyć i płynąć. Jeżeli dając, czujesz, że coś tracisz, wówczas dar nie jest naprawdę dany i nie ulegnie zwielokrotnieniu. Jeżeli dajesz, żałując, nie ma energii w takim dawaniu. Najważniejsza w dawaniu i otrzymywaniu jest twoja intencja, jeśli dajesz bezinteresownie to czystość intencji jest najwyższa. Intencją powinno być zawsze uszczęśliwienie dającego i otrzymującego, ponieważ szczęście podtrzymuje i zasila życie i dlatego pomnaża dar. Zwrot jest zawsze wprost proporcjonalny do daru, jeżeli ten jest bezwarunkowy i płynie z serca. Dlatego właśnie akt dawania musi być radosny -powinieneś obdarzać, ciesząc się z samego faktu dawania. Wówczas skryta w nim energia zwiększa się wielokrotnie. Stosowanie prawa dawania jest w rzeczywistości bardzo proste: jeśli pragniesz radości, dawaj radość; jeśli chcesz miłości, naucz się dawać miłość; jeśli pragniesz uwagi i uznania, naucz się obdarzać uwagą i doceniać; jeśli marzysz o dostatku, pomagaj wzbogacić się innym ludziom. W istocie najłatwiejszą metodą uzyskania tego o czym marzysz, jest pomaganie innym w zaspokajaniu ich potrzeb i marzeń. Powodując, że inni wzrastają powodujesz że sam wzrastasz. Ta zasada działa równie dobrze w przypadku jednostek, korporacji, społeczności i narodów. Jeśli chcesz zostać pobłogosławiony wszelkimi dobrami zyciowymi, naucz się po cichu życzyć każdemu człowiekowi wszelkich dóbr w życiu.

### Przyjmowanie

To co zauważyłem to ludzie mają największy problem z przyjmowaniem czegoś od życia, od innych i w ten sposób sami blokują się na przepływie. Albo też myślą, że skoro ktoś im coś daje to, że ma wobec nich jakieś potajemne intencje. To się bierze z braku zaufania i wrogości. Trzeba pamiętać, że to BIORCA uruchamia DAWCĘ. Innymi słowy: jeśli przyjmujesz z wdzięcznością, otwierasz przepływ energii dla siebie i dla osoby, która chce cię obdarować. Biorąc - dajesz. Nie wzbraniaj się przed przyjęciem szczerze ofiarowanej pomocy, dobrego słowa czy przedmiotu, ponieważ odmawiając, nie tylko blokujesz przepływ dobrej energii, ale też wysyłasz do Wszechświata informację, że nie zasługujesz na nic dobrego i że jesteś zamknięty na przyjmowanie.

### Metody pracy:

1. Spróbuj zawsze dać coś każdemu, kogo spotykasz w danym dniu. Nie musi to być wielki prezent, wystarczy kwiat, modlitwa, dobre słowo, komplement, uśmiech.
2. Każdemu kogo spotykasz, życz radości i szczęścia.
3. Z wdzięcznością przyjmuj wszystko, co dostajesz od innych. Z wdzięcznością przyjmuj też słońce, śpiew ptaków, zapach kwiatów. Zachwycaj się darami od życia i samym życiem.

### Afirmacje:

Otworzyłem się na obfitość wszechświata i przyjmuję z wdzięcznością to co mi życie chce dać. Czuję przepływ obfitości w moim życiu, czuję jak energia życia przepływa przeze mnie w sposób harmonijny. Daje innym z czystego serca to co mam najlepszego i najpiękniejszego w sobie. Jestem zyczliwy dla siebie i dla innych. Czuję obfitość płynącą z pola możliwości i czuję że zawsze wszystko jest możliwe. Otworzyłem się na nieznaną i zapraszam wszelkie dobra do mojego życia.

## 3. Prawo przyczyny i skutku

Karma jest zarówno działaniem jak i konsekwencją działania. W naszych działaniach zawiera się jednocześnie przyczyna jak i skutek. Jesteśmy jednocześnie nadajnikiem i odbiornikiem w naszym życiu. To co robimy ma swoje konsekwencje i to w jakiej energii to robimy również. Dlatego ważne jest świadome podejmowanie decyzji i dokonywanie odpowiednich wyborów. Wiedząc że nasze działania, czyny wywołują odpowiednie konsekwencje stajemy się jednocześnie odbiornikiem energii jaką wysyłamy w wszechświat, bo sami tworzymy tą energię, więc w niej jesteśmy. To my tworzymy nasz odbiór rzeczywistości, więc działając w uczuciach, raniących innych jednocześnie tak samo odbieramy świat wokół nas. Podejmując decyzje oparte na lęku doprowadzamy do unikania tego czego się boimy, a to jest tak naprawdę tym co zazwyczaj chcemy. Naszym przeznaczeniem jest nie tyle „celibat energetyczny”, ile osiągnięcie takiego poziomu wewnętrznej mocy, by móc swobodnie posługiwać się nią w świecie fizycznym bez konieczności wyrzekania się siebie. To właśnie oznacza: „być w świecie, lecz nie ze świata”. Możemy przeobrazić własne życie, przedkładając rzeczywistość ducha nad iluzję uwarunkowań fizycznych. Każde postanowienie, jakie podejmujemy, decyduje o tym, czy jeszcze bardziej wplątujemy się w iluzoryczny świat iluzji, czy zwiększamy moc ducha. Na poziomie każdej z siedmiu czakr uczymy się tej podstawowej prawdy w inny sposób. Za każdym razem, kiedy postanawiamy zwiększyć wewnętrzną moc, ograniczamy władzę świata zewnętrznego nad swoim życiem, ciałem, zdrowiem, umysłem i duchem. Każda decyzja, która zwiększa moc naszego ducha, wzmacnia także nasze pole

energetyczne, a im silniejsze ono się staje, tym nasz odbiór rzeczywistości staje się bardziej świadomy, jest w nas więcej obecności. Energia drugiej czakry pozwala nam rozwijać się i wznieść ponad kolektywną energię wspólnoty. Przeciwności umożliwiają dokonywanie wyborów. Druga czakra, dzięki swej dwoistej naturze, nieustannie pobudza nas do podejmowania decyzji w świecie skrajności, pozytywnych i negatywnych wzorców energetycznych. Każda decyzja powoduje niewielkie poruszenie energetyczne. Ten ruch wpływa na energię naszego świata, który odbiera impulsy napływające z ludzkiej świadomości. Opanowanie mocy decydowania oraz wszystkich jej twórczych i duchowych aspektów jest podstawą ludzkiego doświadczenia. Wszyscy nauczyciele duchowi mają za zadanie inspirować nas, abyśmy zrozumieli, że dzięki mocy decydowania możemy przelewać naszego ducha w materię i sprawiać, że nasze słowa „stają się ciałem”. Podejmowanie decyzji jest procesem tworzenia. Gdy podejmujemy decyzje, wplątujemy naszego ducha w wydarzenia, dlatego wszystkie główne duchowe tradycje głoszą jedną podstawową naukę: wybieraj mądrze, ponieważ każda decyzja, czyn i działanie jest aktem twórczym twojego ducha, za który ponosisz odpowiedzialność wraz z konsekwencjami. Co więcej, za każdą decyzją, która dokonana jest w wierze, stoi moc niebios. To dlatego „wiara choćby wielkości ziarenka gorczycy może sprawić, że zostanie przeniesiona góra”. Każda decyzja, która poddyktowana jest lękiem, jest pogwałceniem wiary. Wybór ma wymiar mistyczny, gdyż tak naprawdę nigdy nie wiemy, co nam przyniesie. Podstawowa lekcja związana z drugą czakrą dotyczy paradoksalnej natury wyboru: to, co wydaje się dobre, może okazać się złe. Gdy wszystko układa się dobrze, chaos wszystko burzy. Paradoks drugiej czakry polega na tym, że jej energia nakłania nas do przejścia kontroli nad życiem, pod tym względem że przejmujemy kontrolę nad sobą, ale zarazem uczy, że życia nie można kontrolować, czyli innych żyć, tylko trzeba kierować się wolnością i szacunkiem dla innych. Jesteśmy istotami zarówno fizycznymi, jak i duchowymi, a skoro świata fizycznego nie można kontrolować, nasze zadanie polega na opanowaniu reakcji wewnętrznych, myśli i emocji wywołanych przez zjawiska zewnętrzne, przez ich odbiór, a na swój odbiór i nastawienie oraz podejście zawsze mamy wpływ. W paradoksalnej naturze dwoistości zawarta jest prawda, że nie ma znaczenia to, co wybieramy, lecz nasza *motywacja*, ponieważ to ona pozwala nam wpływać na rezultaty, nasza intencja nadaje energię temu co wybieramy. Aby opanować drugą czakrę, należy zbadać, co kieruje naszymi decyzjami. Poznawszy motywację swojego postępowania, dowiemy się, co kryje nasza dusza - czy wypełnia ją lęk, czy wiara? Każdy nasz wybór związany jest z wiarą lub lękiem, a rezultaty każdej decyzji odzwierciedlają w pewnym stopniu te uczucia. Ta zależność sprawia, że nie możemy uciec od samych siebie i odpowiedzialności za podjęte decyzje.

#### **Afirmacja:**

Podejmuje świadome decyzje i dokonuje decyzji opartych na mojej wewnętrznej wierze. Słucham się mojej duszy i podejmuje właściwe dla mnie decyzje zgodne z tym co chce naprawdę. Jestem świadomy otaczającego mnie świata i możliwości jakie niesie ze sobą życie. Działam dla mojego dobra, nie raniąc innych przy tym. Staram się aby moje intencje były czyste i aby służyły dobru innych.

#### **Metody pracy:**

Zanim dokonasz wyboru, zadaj sobie pytania:

1. Jakie będą konsekwencje?
2. Czy to przyniesie szczęście mnie i ludziom z mojego otoczenia?
3. Czy moja decyzja opiera się na lęku czy na wierze? Czy robię to dla siebie, czy aby zyskać aprobatę i podziw? Czy podejmuje decyzje i wybory zgodne z moim prawdziwym ja?
4. Czy moje decyzje powodują, że staję się bardziej wolny, bardziej lekki?

Odpowiadając, obserwuj okolicę ciała, a szczególnie rejon serca. Jeśli twoje wrażenia będą nieprzyjemne, to raczej powinieneś tego działania zaniechać.



#### 4. Prawo NAJMNIEJSZEGO WYSIŁKU, prawo płynięcia z nurtem życia

Polega na osiągnięciu wszystkiego bez siłowania się z życiem, czyli bez siłowania się z samym sobą. Wystarczy przyrzeć się przyrodzie, gdzie wszystko po prostu się dzieje. Natura spojona jest w całość energią miłości, dlatego wysiłek jest tam zbędny. Kiedy twoje działanie motywowane jest miłością, energia zostaje zwielokrotniona i można tę nadwyżkę wykorzystać w celu zmaterializowania pragnień. Wystarczy płynąć z falą, nurtem życia, nie stawiając oporu rzeczywistości. Wszelkie cierpienie polega właśnie na stawianiu oporu wobec życia.

##### Akceptacja

Należy nauczyć się akceptować wszystkie wydarzenia, bo wszystko jest takie, jakie być powinno. Kiedy coś Cię drażni, to tak naprawdę reagujesz na swoje własne uczucia dotyczące sytuacji, na swoją własną ocenę sytuacji a nie na samą sytuację. Wyjątkiem jest oczywiście jak ktoś przekracza nasze granice osobiste i dochodzi do przemocy. Akceptacja faktu jak jest to nie to samo co pozwalanie, aby sytuacja dalej była i trwała. Akceptacja daje nam możliwość kreatywnej zmiany przy wzięciu odpowiedzialności za to co się wydarza w nas.

##### Odpowiedzialność

Nie znaczy to, że masz obarczać siebie winą za swoje emocje, czy spowodowanie czegoś. Poczucie winy a odpowiedzialność i wzięcie konsekwencji na klatę to dwie różne rzeczy. Przy odpowiedzialności po prostu przyznajesz się do tego jak jest, przez co możesz coś z tym zrobić, w tym również naprawić coś. Cokolwiek się wydarza, po prostu się dzieje i nie należy szukać winnych, ani w sobie ani w innych ludziach. Wystarczy pamiętać, że w każdej, nawet najtrudniejszej sytuacji zawarte jest ziarno sposobności, które można twórczo wykorzystać. Można spróbować przekształcić trudny moment tak, aby wynikło z niego coś dobrego. Każda osoba, która zadaje nam ból, może stać się naszym nauczycielem. Każdy problem, który się pojawia, może być niezbędnym naszej ewolucji. Zatem wszystko jest dokładnie takie, jak być powinno.

##### Spory o racje, ulubiona pożywka ego

Trzecim elementem prawa najmniejszego wysiłku jest nie zmaganie się, co oznacza, że twoja świadomość utwierdziła się w nie walczeniu i że zrezygnowałeś z potrzeby przekonywania innych do swojego punktu widzenia oraz zrezygnowałeś z narzucania innym swoich poglądów, dając im jednocześnie prawo do własnego zdania. Obserwując ludzi wokół siebie, zauważysz, że dziewięćdziesiąt dziewięć procent czasu spędzają oni na obronie swoich poglądów. Jeśli po prostu zrezygnujesz z potrzeby obrony swoich przekonań, będziesz mógł wykorzystać olbrzymie zasoby energii, które poprzednio traciłeś na spory i na próby udowadniania racji. Prawdę bardziej się czuje i doświadcza niż się kłóci o nią. Kiedy przyjmujesz postawę obronną, winisz innych, nie akceptujesz i nie poddajesz się chwili, napotykasz w życiu opór. Ilekroć tak się dzieje, uznaj, że jeśli będziesz obstawał przy swoim, opór tylko się zwiększy. Nie chcesz chyba stać sztywno jak wysoki dąb, który

rozpęka się i pada powalony burzą. Przeciwnie, powinieneś zachować giętkość trzciny, która pochyla się na wietrze i pozostaje żywa, elastyczna i otwarta na różne możliwości. Całkowicie zaniechaj obrony swojego punktu widzenia, tym bardziej jak ktoś nie chce spojrzeć z Twojego punktu widzenia na daną sytuację. Nie musząc bronić swoich zapatrywań, nie dopuścisz do powstawania sporów. Jeśli będziesz tak postępował konsekwentnie - przestaniesz walczyć i opierać się, doświadczysz w pełni chwili terażniejszej, co jest darem. Kiedyś ktoś mi powiedział: „Przeszłość jest historią, przyszłość tajemnicą, a chwila obecna darem. **Zawierając terażniejszości i stając się z nią jednym, stapiając się z nią, poczujesz ogień, płomienne uczucie, iskrę ekstazy pulsującą w każdej żywej, czującej istotcie. Kiedy zaczniesz odczuwać to uniesienie radości ducha we wszystkim, co żyje, kiedy doświadczysz go głębiej, także w tobie zrodzi się radość, porzucisz straszliwe ciężary i ominiesz przeszkody, jakie tworzą urazy, niechęć i potrzeba obrony.**

Dopiero wtedy serce twoje będzie lekkie, wolne od trosk, promienne i swobodne. W tej radosnej, zwyczajnej wolności, bez śladu zwątpienia poznasz sercem, że to, o czym marzysz, dostępne jest ci zawsze, ponieważ pragniesz tego z poziomu szczęścia, a nie z poziomu niepokoju, złości czy lęku. Nie musisz niczego usprawiedliwiać; po prostu sprecyzuj swoją intencję, a doznasz spełnienia, zachwytu, uniesienia, wolności i niezależności w każdej chwili życia.

Postanów mocno, że pójdziesz drogą nie zmagania się. Na tej ścieżce inteligencja przyrody rozwija się spontanicznie, bez starć i wysiłku. Kiedy doskonale połączysz w sobie akceptację, odpowiedzialność i nie zmaganie się, poczujesz swobodny przepływ życia. Jeśli pozostaniesz otwarty na wszystkie poglądy - nie przywiązując się sztywno do jednego - twoje marzenia i pragnienia płyną będą zgodnym nurtem z pragnieniami przyrody, a Twoja świadomość będzie obejmować całość, bo trzymanie się sztywno racji, to też zamykanie samego siebie na szerszą świadomość. Wówczas możesz posiać swoje intencje i, bez przywiązania, czekać tylko na właściwą porę, kiedy twoje pragnienia zaowocują w rzeczywistości, oczywiście poparte Twoim działaniem.

#### **Metody pracy:**

1. Akceptuj wszystko, co cię spotyka, ze świadomością, że tylko od ciebie zależy, jakie uczucia dana sytuacja w Tobie wywoła. Będę w praktyce ćwiczył akceptację. Dzisiaj będę akceptował ludzi, sytuacje, okoliczności i wydarzenia takimi, jakie są. Będę pamiętał, że ta chwila jest taka, jaka być powinna, ponieważ cały wszechświat jest taki, jaki powinien być. Nie będę walczył z całym kosmosem, zmagając się z obecną chwilą. Moja akceptacja jest całkowita. Przyjmuję rzeczy takimi, jakie są w tej chwili, nie zaś takimi, jakimi pragnąłbym je widzieć i przestaje narzucać swoje wyobrażenie jakie coś ma być.

2. Nie szukaj winnych, nie obwiniaj zwłaszcza siebie. Zamień poczucie winy na odpowiedzialność za swoje czyny, słowa, emocje i uczucia. Gdy już zaaprobuję rzeczywistość taką, jaka jest, wezmę odpowiedzialność za swoją sytuację i za wszystkie wydarzenia, które wydają mi się trudne. Wiem, że przyjęcie odpowiedzialności oznacza nie obarczanie winą nikogo (ze mną włącznie) ani niczego za moje położenie. Wiem także, że każda trudność to ukryta szansa, i czujnie będę chwycił sposobności, by przemienić obecną chwilę tak, aby przyniosła większe dobro.

3. Nie wdawaj się w spory, pozostań otwarty na wszystkie poglądy. Miej otwarty umysł i rozważaj różne opcje, w tym również fakt że i Ty możesz nie mieć racji. Dzisiaj utwierdzę się w świadomości nie zmagania się. Zrezygnuję z potrzeby obrony swego punktu widzenia. Nie będę przekonywał ani nakłaniał innych do przyjęcia moich przekonań. Pozostanę otwarty na wszystkie poglądy i nie będę się sztywno przywiązywał do żadnego z nich.

#### **Afirmacje:**

Akceptuję rzeczywistość taką jaką jest, akceptuję innych takimi jakimi są bez stawiania wobec nich jakichkolwiek oczekiwań. Szanuję innych ludzi i nie narzucam im swoich racji. Biorę odpowiedzialność za swoje życie, za swoje czyny, słowa, myśli i emocje.

Rezygnuję z potrzeby obrony swego punktu widzenia. Odpuszczam przekonywanie i nakłanianie innych do przyjęcia moich przekonań. Pozostaję otwarty na wszystkie poglądy i nie będę się sztywno przywiązywał do żadnego z nich.

#### **5. Prawo intencji i marzeń.**

W istotcie na poziomie pola kwantowego nie ma nic poza energią i informacją. Pole kwantowe to tylko inna nazwa pola czystej świadomości albo czystej możliwości. I na to pole kwantowe oddziałują intencja i marzenia. Zbadajmy ten proces szczegółowo. Kwiat, tęcza, drzewo, źdźbło trawy, ludzkie ciało, jeśli rozbić je na podstawowe składniki, są energią i informacją. Cały wszechświat, w swojej podstawowej naturze, jest ruchem energii i informacji. Jedyna różnica między tobą a drzewem polega na zawartości informacyjno-energetycznej waszych ciał. W zamyśle przyrody ty i ja jesteśmy gatunkiem uprzywilejowanym. Mamy system nerwowy

zdolny do uświadomienia nam zawartości energetyczno-informacyjnej owego skupionego pola, dzięki któremu istnieje nasze fizyczne ciało. Odczuwamy to pole subiektywnie, jako własne myśli, wspomnienia, uczucia, emocje, pragnienia, instynkt, popędy i przekonania. To samo pole postrzegane jest obiektywnie jako fizyczne ciało - a dzięki fizycznemu ciału doświadczamy go jako świata.

Ale wszystko to jest tym samym. Dlatego właśnie starożytni mędrcy wykrzykiwali w uniesieniu: „Ja jestem tym, ty jesteś tym, wszystko jest tym i to wszystko, co jest”. Twoje ciało nie jest oddzielone od ciała wszechświata, ponieważ na poziomie mechaniki kwantowej nie ma jasno sprecyzowanych granic. Jesteś drgającym ruchem, falą, prądem, zawirowaniem, miejscowym zaburzeniem większego pola kwantowego. Większe pole kwantowe - wszechświat - to twoje rozszerzone ciało. Wyposażeni jesteśmy w system nerwowy nie tylko zdolny do uświadomienia nam informacji i energii naszego własnego pola kwantowego, ale - ponieważ świadomość ludzka jest dzięki temu cudownemu systemowi nieograniczenie plastyczna - potrafimy także świadomie wpływać na treść informacji, która koduje budowę fizycznego ciała. Możesz świadomie zmienić treść energetyczno-informacyjną swojego kwantowego ciała i w ten sposób wpłynąć na taką treść twojego rozszerzonego ciała - środowiska, świata - i sprawić, by przejawiały się w nim pożądane rzeczy.

Ta świadoma zmiana dokonuje się dzięki dwóm właściwościom świadomości: uwadze i intencji. Uwaga niesie energię, a intencja przemienia. Wszystko, na co zwrócisz uwagę, umocni się w twoim życiu. Wszystko, od czego odwrócisz uwagę, będzie więdło, rozpadało się i zniknęło. Tymczasem intencja uruchamia przemianę energii i informacji. Intencja organizuje swoje własne spełnienie. Jakość intencji dotyczącej przedmiotu uwagi zharmonizuje nieskończoną liczbę wydarzeń w czasoprzestrzeni, tworząc zamierzony rezultat, pod warunkiem, że postępuje się zgodnie z pozostałymi duchowymi prawami sukcesu. Dzieje się tak dlatego, że intencja wrzucona w żywną głębię uwagi ma nieskończoną moc organizującą. Nieskończona moc organizująca oznacza moc powiązania nieograniczonej liczby wydarzeń czasoprzestrzennych, wszystkich równocześnie. Widzimy wyraz tej mocy w każdym źdźble trawy, w każdym kwiecie jabłoni, w każdej komórce naszego ciała. Dostrzegamy ją we wszystkim, co żyje. W zamyśle przyrody wszystko jest współzależne i wzajemnie powiązane. Świstak wygrzebuje się z nory i wiemy, że nadchodzi wiosna. Ptaki odlatują w określonym kierunku o określonej porze roku. Przyroda jest symfonią. A tę symfonię układa się i rozpisuje w ciszy, w polu świadomości, u podłoża stworzenia. Ludzkie ciało jest kolejnym dobrym przykładem tej symfonii. Pojedyncza komórka w ciele człowieka wykonuje około sześciu trylionów czynności na sekundę i zarazem musi wiedzieć, co w tym czasie robią wszystkie pozostałe komórki.

Człowiek potrafi grać na instrumencie muzycznym, zabijać bakterie, nosić w sobie dziecko, recytować poezję i śledzić ruchy gwiazd jednocześnie, ponieważ w jego polu informacyjnym istnieje możliwość nieograniczonej liczby wzajemnych powiązań. Zadziwiające, że system nerwowy gatunku ludzkiego może współgrać z ową nieskończoną mocą organizującą dzięki świadomej intencji. Intencja ludzka nie jest ustalona ani zamknięta w sztywnej sieci energetyczno-informacyjnej. Jest nieskończenie plastyczna. Innymi słowy, jeśli nie łamiemy pozostałych praw przyrody, z pomocą intencji możemy dosłownie współgrać z prawami natury i spełniać swoje marzenia i pragnienia. Możesz zaprząć kosmiczny komputer o nieograniczonej organizującej mocy do pracy dla ciebie i uzyskać energię z wyższego pola do realizacji tego co chcesz zrealizować.

Możesz dotrzeć do owego podstawowego pola tworzenia, wprowadzić intencję i przez samo jej wprowadzenie uruchomić działanie układu nieskończonych współzależności. Intencja tworzy nurt łatwego, spontanicznego, gładkiego przepływu czystej możliwości, która, nie przejawiona, dąży do znalezienia wyrazu w świetle form. Gdy jest jedność czucia, myśli i woli dochodzi do materializacji poprzez nas w działaniu. Należy tylko uważać, by użyć intencji dla dobra ludzkości. Dzieje się to spontanicznie, jeśli pozostajesz w harmonii z siedmioma duchowymi prawami sukcesu. Intencja jest rzeczywistą mocą skrytą w mareniu. Sama intencja to potęga, albowiem jest pragnieniem bez przywiązywania się do rezultatu. U większości ludzi samo pragnienie jest słabe, gdyż przywiązują oni wagę do jego spełnienia. Intencja to pragnienie przy ścisłym przestrzeganiu wszystkich pozostałych praw, a zwłaszcza prawa nieprzywiązywania się (do skutków działania), szóstego duchowego prawa sukcesu. Intencja w połączeniu z nieprzywiązywaniem się prowadzi do osadzonej w życiu świadomości chwili terażniejszej. Czynność wykonywana w takim stanie świadomości jest najskuteczniejsza. Twoja i n t e n c j a dotyczy przyszłości, ale uwaga skupiona jest na terażniejszości. Intencja przejawia się w przyszłości o tyle, o ile twoja uwaga osadzona jest w terażniejszości, ponieważ przyszłość powstaje teraz. Musisz przyjąć terażniejszość taką, jaka jest. Zaakceptuj ją i sięgaj zamiarem w przeszłość. Przyszłość to coś, co zawsze możesz stworzyć intencją, która nie przywiązuje się do rezultatów. **Moc zamiaru to po prostu moc naszej wiary w końcowy pozytywny rezultat. Między innymi dlatego moc naszej wiary powoduje, że zaczynamy coś robić lub też nie.**

Nigdy jednak nie powinieneś walczyć z terażniejszością. Przeszłość, terażniejszość i przyszłość to cechy świadomości. Przeszłość jest wspomnieniem, pamięcią; przyszłość - przewidywaniem; terażniejszość - świadomą obecnością. Dlatego czas jest ruchem myśli. I przeszłość, i przyszłość rodzą się z wyobraźni; tylko terażniejszość, czyli świadoma obecność, jest prawdziwa i wieczna. Istnieje. Jest potencjalnością dla czasoprzestrzeni, materii i energii, wiecznym polem możliwości doświadczającym siebie w postaci sił

abstrakcyjnych, czy to będzie światło, ciepło, elektryczność, magnetyzm, czy grawitacja. Te siły nie istnieją ani w przeszłości, ani w przyszłości. One po prostu są. Interpretujemy te abstrakcyjne siły jako konkretne zjawiska i kształty i tak ich doświadczamy. Zapamiętane interpretacje abstrakcyjnych sił tworzą doświadczenia przeszłości, spodziewane ich interpretacje budują przyszłość. Są one ukierunkowaniami uwagi w świadomości. Jeśli uwolnić uwagę od ciężaru przeszłości, to działanie w chwili obecnej staje się żywym gruntem do tworzenia przyszłości. Intencja, umocniona w wolnej od przeszłości i oczekiwań chwili obecnej, służy jako katalizator w tworzeniu się właściwego „roztworu” materii, energii i zjawisk czasoprzestrzennych, z którego wyłoni się to, czego pragniesz. Jeśli twoja świadomość skupiona jest na życiu i chwili obecnej, to wyobrażone przeszkody - które stanowią ponad dziewięćdziesiąt procent wszelkich przeciwności - rozpadają się i znikają. Pozostałe pięć do dziesięciu procent napotykanymi trudnościami można przemienić w szanse dzięki zdecydowanej, nierozproszonej intencji. Zdecydowana intencja jest cechą uwagi niezachwianie skoncentrowanej na celu. Zdecydowana intencja oznacza, że skupiasz się na zamierzonym rezultacie z tak niezłomną wolą, że absolutnie nie dopuszczasz do tego, by jakiegokolwiek trudności pochłonęły bądź rozproszyły koncentrację twojej uwagi, czyli zamieniasz intencje w wiarę. Wszystkie przeszkody całkowicie znikają z twojej świadomości. Potrafisz zachować niezłomny spokój i pogodę ducha, dążąc zarazem do celu z głęboką pasją i oddaniem. Twoja moc jest jednocześnie mocą nie przywiązującej się do owoców działania świadomości i nie rozproszonej, skupionej na celu intencji. Naucz się wykorzystywać moc intencji, a zdołasz stworzyć wszystko, czego zapragniesz. Możesz także nadal uzyskiwać rezultaty z wysiłkiem i pewnym kosztem. Ta cena to stres, ataki serca i osłabienie twojego systemu odpornościowego ponieważ wtedy działasz na lęku i złości, czyli ciśnieniu i presji. Moc wiary powoduje że zapominając o celu zaczynasz żyć terażniejszością i w ufności się poddajesz chwili obecnej. A to co się dzieje w chwili obecnej to przekształcenie energii pragnień, energii, myśli, emocji do czynu, czyli koncentracja całej mocy umysłu, uwagi na chwilę obecnej. W ten sposób zaczynasz tworzyć w kontakcie ze sobą to co wcześniej puściłeś jako intencja w pole możliwości, można by powiedzieć że w chwili obecnej przekuwasz intencję w wolę, czy w działanie w kierunku tego co sobie założyłeś, czyli stajesz się odbiornikiem swoich własnych intencji. Oczywiście zmienne są obecne i poprzez kontakt z chwilą i działanie w niej korygujesz swoje ruchy pod odczucia jakie są w Tobie.

Tak sobie czytam to wyjaśnienie i doszedłem do wniosku, że to wszystko jest bardzo proste, trzeba intencje przekuć w działanie po prostu.

### **Pole możliwości to my, jesteśmy przejawem boskości w chwili obecnej, kreatywności i energii życia**

Skoro pole to my, skoro jesteśmy jego przejawem, to wysłane intencje do pola, wracają z powrotem i przechodzą przez nas ukierunkowując działania w naszym życiu, to jest właśnie łaska, gdy wszechświat działa przez nas w naszym życiu a my się poddajemy wysłanym wcześniej intencjom, gdy czystość intencji działa przez nas samych, poddajemy się wtedy polu wyższej energii jednocząc się z duchem wszechświata i wchodzimy w to co wysyłaliśmy do pola.

Gdy chcemy się uzdrowić, sami sobie tworzymy okazje do wzrostu, do zrobienia tego co chcieliśmy uzdrowić.

Przejawiamy się poprzez konkretne działanie, poprzez konkretne zmiany w rzeczywistości, poprzez konkretne czyny. Czyli stajemy się swoimi intencjami, stajemy się konkretną zmianą.

#### **Metody pracy:**

1. Sporządź listę wszystkich swych marzeń. Noś ją zawsze przy sobie. Spójrz na tę listę, zanim wejdiesz w ciszę i medytację. Przeczytaj ją przed pójściem spać. Rzuć na nią okiem rano po przebudzeniu.
2. Wprowadzę listę moich marzeń do twórczego pola możliwości i poddam ją jego działaniu, wierząc, że kiedy sprawy nie wydają się układać po mojej myśli, istnieje po temu przyczyna, i że plan kosmiczny ma wobec mnie zamiary znacznie śmielsze niż te, które ja sam kiedykolwiek żywiłem.
3. Będę przypominał sobie, aby ćwiczyć świadomość obecnej chwili podczas każdej czynności. Nie pozwolę, żeby trudności pochłaniały i osłabiały jakość mojej uwagi w obecnym momencie. Będę akceptował terażniejszość taką, jaka jest, i stworzę przyszłość swoimi najgłębszymi, najcenniejszymi intencjami i pragnieniami.

#### **Wprowadzanie listy marzeń do twórczego pola możliwości poprzez medytację.**



**1. Wejść w lukę między myślami.** To znaczy, skup się w cichej przestrzeni między nimi, wstąp w ciszę - na ten poziom Istnienia, który jest twoim właściwym stanem.

**2. Umocniony w tym stanie, uwolnij swoje intencje i marzenia.** W istocie, kiedy jesteś w cichej przestrzeni, nie ma myśli, nie ma intencji, ale kiedy z niej wychodzisz - będąc na granicy myśli i ciszy - wprowadź intencję. Jeśli masz kilka celów, możesz je zapisać i skupić się na nich przed wejściem w lukę między myślami. Jeśli pragniesz, na przykład, udanej kariery zawodowej, wejdź w przerwę z tą intencją, a ona już tam będzie jako słaba iskierka w twojej świadomości. Wprowadzanie intencji i pragnień w cichą przestrzeń oznacza zasadzanie ich w urodzajnej glebie czystych możliwości i czekanie, aż rozkwitną, gdy nadejdzie właściwa pora. Nie będziesz chciał wykopywać nasion twoich pragnień, by przekonać się, czy kiełkują, ani sztywno przywiązywać się do tego, w jaki sposób się rozwiną. Ty chcesz je tylko zasiać.

**3. Pozostań ukierunkowany na Jaźń.** To znaczy, pozostań utwierdzony w świadomości twojego prawdziwego Ja - twojego ducha, związku z polem czystych możliwości. Oznacza to również, że nie będziesz patrzył na siebie oczyma świata i nie poddasz się opiniom ani krytyce innych ludzi. W utrzymaniu owego stanu ukierunkowania na Jaźń pomoże ci zachowanie swoich pragnień dla siebie; nie opowiadaj o nich innym, chyba że dzielą oni z tobą dokładnie te same pragnienia i są ci bardzo bliscy.

**4. Porzuć przywiązanie do rezultatów działania.** To oznacza zaniechanie sztywnego przywiązania do określonego wyniku i mądrość życia w niepewności. To zakłada cieszenie się każdą chwilą życia, nawet jeśli nie wiesz, co wyrośnie z nasion.

**5. Niech wszechświat zadba o szczegóły. Twoje intencje i marzenia,** wprowadzone w lukę między myślami, mają nieskończoną moc organizującą. Ufaj, że ta nieograniczona organizująca moc intencji zharmonizuje dla ciebie wszystkie elementy. Pamiętaj, że twoja prawdziwa natura jest czystym duchem. Nieś świadomość swego ducha wszędzie, dokąd idziesz, łagodnie wprowadzaj do cichej przestrzeni swoje pragnienia, a wszechświat zadba o szczegóły

#### **6. Prawo nie przywiązywania się.**

W nieprzywiązywaniu się kryje się mądrość niepewności, mądrość niepewności oznacza wolność od naszych przeszłych dziejów, od znanego, które nas więzi uwarunkowaniami powstałymi w przeszłości. Pragnąc wkroczyć w nieznaną, w pole wszelkich możliwości, poddajemy się twórcemu umysłowi, choreografowi tańca wszechświata. Aby wejść w pole wszelkich możliwości należy wejść w nieznaną, zrezygnować z przywiązania do znanego (czyli z przeszłości). Życie tylko wtedy jest naprawdę ciekawe, kiedy zostawiamy w nim miejsce na niespodziankę, przygodę, tajemnicę. Doświadczenie niepewności to właściwa droga, gdyż pozwala chwytać wszelkie sprzyjające okazje. Daje się sobie wtedy największą szansę, bez ograniczeń. Ściśle określając, co ma się wydarzyć, wyklucza się cały zakres możliwości, a ponadto zakłóca się płynność i plastyczność pola wszelkich możliwości. Zastosowanie się do tego prawa przyspiesza proces ewolucji. To będzie wymagało od Ciebie wychodzenia ze swojej strefy komfortu, ze swych uwarunkowań.

Jest to dlatego tak ważne ponieważ, mamy tendencje do oceniania teraźniejszości poprzez przeszłość. Nasze uwarunkowania poprzez określone przekonania jakie nabraliśmy w życiu (nawykowe sposoby myślenia), ocenia sytuację w teraźniejszości poprzez bazę z przeszłości, dlatego możemy ciągle doświadczać tego samego odbioru rzeczywistości. Trzymając się sztywno swoich przekonań narzucamy od razu obraz tego co się dzieje przez pryzmat przeszłych doświadczeń i wchodzimy w koło sytuacji, które są te same. Praktycznie nie ma w tym żadnego rozwoju i poszerzania świadomości. Nie ma nowych doświadczeń i nowych wydarzeń, natomiast w głowie żyjemy w świecie marzeń. Rzecz jest w tym, że te marzenia są do spełnienia trzeba tylko wyjść z głowy i odważyć się na działanie w realnym świecie. Inaczej zamykamy się w strefie komfortu, która wydaje nam się bezpieczna i pewna, a tak naprawdę podszyta jest lękami i brakiem wolności.

#### **Zawierzenie**

Kluczem jest zawierzenie wszechświatowi, że wszystko będzie okej i że zawsze będzie najlepsza opcja dla nas. Zawierzenie to właśnie zaufanie że my możemy dać z siebie tyle ile możemy a wszechświat wspomógł nas w swojej drodze podkładając nam odpowiednie sytuacje. Trzeba naprawdę zaufać i czuć wewnętrzną pewność i silne przekonanie o tym, że wszystko będzie okej. Wtedy pozbywamy się dumy, ignorancji i wchodzimy w energię wszechświata łącząc się z duchem wszechświata. Wychodzimy poza umysł i czujemy połączenie z otaczającym nas światem. Czujemy obecność siły wyższej, która nas wspomaga. Do tego nieprzywiązywanie się do określonego rezultatu, czyli do tego co znane daje nam szereg nowych możliwości, które mogą zaistnieć, a na które sami byśmy nie wpadli. Prawo nieprzywiązywania się powiada, że aby zdobyć coś w fizycznym wszechświecie, nie wolno się przywiązywać do swoich oczekiwań. Nie znaczy to, że musisz poniechać zamiaru spełnienia swych pragnień. Nie wyrzekasz się intencji i nie rozstajesz z pragnieniami.

Rezygnujesz z przywiązania do rezultatu (obniżasz ważność końcowego rezultatu i jego scenariusz). Taka postawa ma ogromną moc. Z chwilą gdy przestaniesz oczekiwać rezultatu, łącząc jednocześnie zdecydowaną intencję czucia się w dany sposób z nieprzywiązywaniem się, otrzymasz to, czego pragniesz. Dzięki nieprzywiązywaniu się możesz uzyskać wszystko, ponieważ nieprzywiązywanie się oparte jest na niezachwianej wierze w moc twojej prawdziwej Jaźni. Jednym z największych błędów jest właśnie roszczeniowość i oczekiwanie konkretnego rezultatu końcowego, a gdy on się nie spełnia jesteśmy nie zadowoleni. Wtedy tak naprawdę dzieją się następujące rzeczy:

- nie zauważamy innych sytuacji, które przynosi nam życie,
- zaczynamy myśleć obsesyjnie o końcowym rezultacie,
- koncentrujemy się tylko na jednym rozwiązaniu, zamykamy swój umysł na inne sygnały,
- walczymy z życiem poprzez próbę wymuszenia konkretnych rezultatów,
- wywołujemy w sobie frustrację i złość jak małe dziecko, które nie dostało tego co chciało,
- żyjemy w ciągłej presji, pędzimy za jednym rezultatem, spinamy nasze ciało i tworzymy niepotrzebny stres,
- brakuje w nas naturalności i elastyczności, a jest sztywność, chęć kontroli i często dominacji,

Wymuszając rozwiązania problemów, stwarzasz tylko nowe problemy. Jeśli natomiast uświadomisz sobie niepewność wydarzeń i tylko obserwować będziesz ich nieprzewidywalność, trwając zarazem w nadziei, że rozwiązanie wyłoni się z chaosu i powikłań, wówczas to, co się pojawi, będzie fantastyczne i porywające. Twoja czujność - gotowość spotkania w każdym momencie nieprzewidzianego - połączona ze świadomością celu i intencją, pozwala ci chwycić szansę.

Czym jest szansa? Zawiera się w każdej trudności, jaką napotkasz w życiu. Każda bez wyjątku przeciwność losu kryje w sobie ziarna szans, z których wyrosnąć może większe dobro. Szansa to świadoma gotowość i odwaga do działania by wykorzystać moment. Jeśli tak to postrzegasz, otwierasz się na cały zakres możliwości – i dzięki temu mocno odczuwasz tajemnicę, cudowność i przygodę życia. Możesz patrzeć na każdą napotkaną w życiu przeszkodę jak na szansę stworzenia większego dobra. Utwierdzając w sobie mądrość niepewności, pozostaniesz czujny na pojawiające się szanse. Gdy tak przygotowany napotkasz szansę, rozwiązanie wyłoni się spontanicznie. Efekt takiego podejścia często zwany bywa „szczęściem”, dobrym zrządzeniem losu. Uśmiech losu to nic innego jak tylko twoja gotowość i szansa, które się spotkały. Kiedy obie połączą się z czujną obserwacją chaosu, wyłoni się rozwiązanie korzystne dla ewolucji twojej i wszystkich, z którymi się stykasz. Jest to doskonała recepta na sukces, oparta na prawie nieprzywiązywania się. Przywiązanie, przeciwnie, opiera się na strachu i poczuciu braku bezpieczeństwa - a potrzeba bezpieczeństwa wynika z niepoznania prawdziwej Jaźni.

Źródłem bogactwa, obfitości czy czegokolwiek w materialnym świecie jest Jaźń; jest to świadomość, która wie, jak zaspokoić każdą potrzebę. Wszystko inne jest namiastką: samochody, domy, pieniądze, ubrania, samoloty. Namiastki są przemijające; pojawiają się i znikają. Pogoń za namiastkami to jak zadowolenie się mapą zamiast krajobrazem. Rodzi niepokój; wywołuje poczucie pustki wewnętrznej, albowiem zamieniasz swoją prawdziwą Jaźń na namiastki Jaźni. Przywiązanie pochodzi ze świadomości ubóstwa, bowiem przywiązujesz się zawsze do substytutów. Nieprzywiązywanie się jest jednoznaczne ze świadomością bogactwa, ponieważ umożliwia wolność tworzenia. Tylko zaangażowanie się bez oczekiwań może przynieść radość i śmiech. Wówczas namiastki bogactwa tworzą się spontanicznie i bez wysiłku. Nie zachowując postawy nieprzywiązywania się, stajemy się więźniami bezradności, beznadziei, doczesnych potrzeb, drobnych trosk, cichej desperacji i nadmiernej powagi - charakterystycznych cech codziennej lichej egzystencji i świadomości ubóstwa. Prawdziwa świadomość bogactwa to możliwość osiągnięcia wszystkiego, czego chcesz, zawsze, kiedy chcesz, i bez najmniejszego wysiłku. Aby umocnić się w tej postawie, należy utwierdzić w sobie mądrość niepewności, niespodziewanego. W niespodziewanym odnajdziesz wolność tworzenia wszystkiego, czego pragniesz.

Ludzie bezustannie poszukują pewności, bezpieczeństwa, ale przekonasz się, że pewny byt to w istocie efemeryda. Samo przywiązanie do pieniędzy świadczy o poczuciu braku bezpieczeństwa. Mógłbyś powiedzieć: „Kiedy będę miał tyle a tyle milionów dolarów, wtedy pocuję się zabezpieczony. Będę finansowo niezależny i wycofam się z życia zawodowego. Wówczas będę robił wszystko, na co naprawdę mam ochotę”. Ale tak się nigdy nie zdarza - nigdy. Ci, którzy pragną bezpieczeństwa, gonią za nim przez całe życie i nigdy go nie znajdują. Pozostaje nieuchwytnie i ulotne, albowiem poczucie bezpieczeństwa nigdy nie wynika tylko z posiadania pieniędzy, ale z kontaktu ze swoim wnętrzem, ze swoją jaźnią.

Przywiązanie do pieniędzy zawsze rodzi poczucie braku bezpieczeństwa, bez względu na to, ile masz ich w banku. W istocie czasami ludzie, którzy mają najwięcej pieniędzy, czują się najbardziej niepewni. Poszukiwanie bezpieczeństwa jest iluzją. Tradycje starożytnej wiedzy uczą, że rozwiązania tego problemu należy upatrywać w akceptacji mądrej rzeczywistości, w której nie istnieje bezpieczeństwo ani pewność, dlatego że poszukiwanie bezpieczeństwa i pewności to w istocie przywiązanie do znanego. A co jest znane? Znana jest nasza przeszłość.

„Znane” - to po prostu uwięzienie w uwarunkowaniach powstałych w przeszłości. W tym, co znane, nie ma rozwoju - absolutnie żadnego. A gdzie nie ma rozwoju, tam jest zastój, entropia, zamęt i rozkład. Z drugiej strony, akceptacja niepewności wydarzeń to żywna gleba dla nieskrępowanego tworzenia i wolności. Taka postawa oznacza wchodzenie w nieznanne w każdej chwili naszego istnienia. Nieznane jest polem wszelkich, zawsze świeżych, zawsze nowych możliwości, stale gotowym, by przejawić je w tysiącach form. Bez niespodziewanych wydarzeń, bez nieznanego - życie to zaledwie oklepane odtwarzanie przebrzmiałych wspomnień. Stajesz się ofiarą przeszłości, a twoim dzisiejszym dręczycielem jesteś ty sam z dnia wczorajszego. Poniechaj przywiązania do znanego, wkrocz w nieznanne, a wejdiesz w pole wszelkich możliwości. Gotowość do wstąpienia w nieznanne da ci poznać mądrość niepewności. **To oznacza, że w każdej chwili czekają cię pasjonujące przeżycia, przygoda, tajemnica, a Ty akceptujesz zmienność życia, co Ci daje właśnie wolność, bo masz w sobie zgodę na wszystko co się pojawia.** Twoje życie będzie pełne radości poczujesz jego czar, odświętność, pełnię, przeżyjesz uniesienia ducha. Codziennie poszukać możesz w polu wszelkich możliwości fascynujących perspektyw tego, co może się wydarzyć. Doświadczając niepewności, jesteś na właściwej ścieżce, a zatem nie porzucaj jej.

Nie musisz tworzyć sobie pełnego, ściśle określonego wyobrażenia o tym, co będziesz robił w przyszłym tygodniu albo w przyszłym roku, jeśli bowiem będziesz miał bardzo jasny pogląd na to, co ma się wydarzyć, i uparcie się do niego przywiążesz, wówczas wykluczysz cały zakres możliwości. Jedną z cech pola wszelkich możliwości jest to, że wszystko jest w nim w nieograniczony sposób skorelowane. Pole potrafi zestroić nieskończoną liczbę wydarzeń w czasoprzestrzeni po to, by stworzyć zamierzony rezultat. Ale kiedy się przywiązujesz, wówczas zamykasz intencję w ślepych uporze umysłu i tracisz szansę korzystania z płynności, zdolności twórczych i spontaniczności właściwych polu. Zaczynasz wtedy kurczyć energię, dusić ją i kontrolować. Zakłócasz tę nieskrępowaną płynność i plastyczność pola, wznosząc sztywną strukturę pragnienia, która zaburza cały proces twórczy. Prawo nieprzywiązania się nie jest sprzeczne z prawem intencji i pragnienia - z ustanawianiem celu. Tak czy inaczej zamierzasz podążać w określonym kierunku, masz cel, wizję. Jednakże między punktem A i punktem B leży nieskończona liczba możliwości. Ponieważ w twoją sytuację wpisany jest czynnik niepewności, będziesz mógł w każdej chwili zmienić kierunek, jeśli znajdziesz wyższy ideał albo coś bardziej emocjonującego. Jesteś także mniej skłonny do wymuszania własnych rozwiązań problemów, co pozwala ci zachować czujność wobec otwierających się przed tobą możliwości.

#### Metody pracy:

1. Zaangażuj się bezstronnie, bez przywiązania. Dawaj z serca bez oczekiwań.
2. Niepewność zaakceptuj jako podstawowy element przeżywania świata. Z radością witaj przygody, niespodzianki, pozostając otwarty na nowe szanse. Ciesz się każdą chwilą życia, nawet jeśli nie wiesz, co będzie jutro.
3. Zaufaj mądrości wszechświata, niech on zadba o szczegóły.

#### Afirmacja:

**Dzisiaj będę przestrzegał postawy nieprzywiązania się. Pozwolę sobie i ludziom wokół mnie na swobodę bycia takimi, jacy są. Nie będę narzucał nikomu moich sztywnych poglądów na to, jak według mnie powinno być. Nie będę wymuszał rozwiązań trudności, by nie tworzyć w ten sposób nowych problemów. Będę uczestniczył we wszystkim z bezstronnym zaangażowaniem.**

Dzisiaj uwzględnię niepewność wydarzeń jako podstawowy element mojego przeżywania świata. Ponieważ chętnie zaakceptuje niepewność, rozwiązania wyłonią się spontanicznie z gmatwaniny i chaosu. Im bardziej nieprzewidywalna wydaje mi się sytuacja, tym bardziej czuję się bezpieczny, albowiem niepewność jest moją ścieżką do wolności. Mądrość niepewności da mi poczucie bezpieczeństwa. Wkroczę w pole wszelkich możliwości z nadzieją na pasjonujące przeżycia, jakie mogą mnie czekać, jeśli pozostanę otwarty na nieskończoną liczbę szans. Kiedy wejdę w pole, cieszyć się będę przygodą, urokiem, radością i tajemnicą życia.

#### 7. Prawo DHARMY czyli celu życia.

Każdy z nas ma cel w życiu, specjalny dar albo wyjątkowy talent, po to, by obdarzać nim bliźnich. Kiedy oddamy ten talent służbie ludziom, doznamy ekstazy i wyniesienia naszego własnego ducha, co jest celem najwyższym. Kiedy pracujesz, jesteś jak flet, w którego wnętrzu szept godzin przeistacza się w muzykę. [...] A czymże jest praca wypełniona miłością? Splataniem tkaniny nitkami wysnutymi z waszych serc, jakby wasi ukochani mieli nosić tę tkaninę, Khalil Gibran, Prorok.

Siódmym duchowym prawem sukcesu jest prawo dharmy. Dharma w sanskrycie oznacza „cel życia”. Prawo dharmy powiada, że przejawiliśmy się w ciałach fizycznych, aby wywiązać się z określonych zadań. Pole czystych możliwości jest w swej istocie boskie, a boskość przybiera ludzkie ciało, aby wypełnić przeznaczenie. Zgodnie z tym prawem masz niepowtarzalny talent i niepowtarzalne możliwości wyrażania go. Jest coś, co

potrafisz robić lepiej niż ktokolwiek inny na całym świecie - a każdy wyjątkowy talent i jedyny w swoim rodzaju sposób jego ekspresji zaspokaja wyjątkowe potrzeby. Kiedy twoja twórcza ekspresja trafi w te potrzeby, powstaje iskra, która daje początek bogactwu. Korzystanie z talentu dla zaspokojenia potrzeb tworzy nieograniczone bogactwo i obfitość. Gdybyś potrafił od samego początku wychowywać w tym przekonaniu dzieci, zobaczyłbyś, jaki wpływ miałyby to na ich życie. W istocie postępowałem tak z własnymi dziećmi. Wielokrotnie powtarzałem im, że jest powód, dla którego są tutaj, i że muszą odkryć, co to za powód. Słyszały to, odkąd każde z nich ukończyło cztery lata. Nauczyłem je również medytować, kiedy były mniej więcej w tym samym wieku. Nie pragnę, abyście koncentrowały się na osiągnięciu dobrych wyników w szkole. Nie chcę, abyście dostawały najlepsze stopnie czy chodziły do najlepszych szkół. Życzę sobie jedynie, abyście pytały siebie, jak najlepiej możecie służyć ludziom i jakie są wasze wyjątkowe talenty. Macie bowiem niepowtarzalne uzdolnienia, których nie ma nikt inny". W rezultacie dzieci ukończyły najlepsze szkoły średnie, dostawały najlepsze oceny, a nawet w college'u wyróżniają się tym, że są finansowo niezależne; dzieje się tak, ponieważ skupiają się na tym, co mają świata do dania.

Tak zatem funkcjonuje prawo dharmy. W prawie dharmy zawarte są trzy nauki.

Pierwsza głosi, że każdy z nas jest tutaj, aby odkryć swoją prawdziwą Jaźń, aby samodzielnie przekonać się, że nasza prawdziwa Jaźń jest duchowa; że w swojej naturze jesteśmy istotami duchowymi, które przejawiały się w ciałach fizycznych. Nie jesteśmy ludźmi, którzy chwilami doznają przeżyć duchowych - jest odwrotnie: jesteśmy istotami duchowymi doznającymi od czasu do czasu przeżyć właściwych ludziom. Wszyscy jesteśmy tutaj po to, aby odnaleźć nasze wyższe, czyli duchowe Ja. To pierwszy warunek wypełniania prawa dharmy. Musimy odkryć sami dla siebie, że w naszym wnętrzu kryje się bóg albo bogini w zarodku, pragnący się narodzić po to, abyśmy mogli wyrazić naszą boskość.

Druga nauka prawa dharmy powiada, że zadaniem człowieka jest wykorzystanie swego niepowtarzalnego talentu. Prawo dharmy głosi, że każda istota ludzka obdarzona jest wyjątkowym talentem. Masz talent jedyny w swoim wyrazie, tak szczególny, że nie ma nikogo na tej planecie, kto by miał taki sam albo w podobny sposób go przejawiał. Oznacza to, że istnieje coś jedynego w swoim rodzaju, co możesz robić, i jeden tylko sposób robienia tego; i wywiązesz się z tego lepiej niż ktokolwiek na całej Ziemi. Wykonując tę jedyną rzecz, tracisz poczucie czasu. Wyrażając jedyny, niepowtarzalny talent - albo, w wielu przypadkach, więcej niż jeden niepowtarzalny talent - wchodzisz w ponadczasową świadomość.

Trzecia nauka prawa dharmy głosi służbę ludzkości - służenie bliźnim i stawianie sobie pytań: „Jak mogę pomóc? Jak mogę pomóc wszystkim, z którymi się stykam?”. Łącząc zdolność wyrażania swego szczególnego talentu ze służbą ludzkości, postępujesz całkowicie zgodnie z prawem dharmy. Jeśli wiąże się to z doświadczeniem własnych przeżyć duchowych, wejściami w pole czystych możliwości, to nie istnieje nic, co zagroziłoby ci dostęp do nieograniczonej obfitości, ponieważ taka jest prawdziwa do niej droga.

Nie jest to obfitość chwilowa; jest nieustająca dzięki twemu niepowtarzalnemu talentowi, sposobowi jego wyrażania, dzięki twojej służbie i oddaniu bliźnim, które odkrywasz, pytając siebie: „Jak mogę pomóc?”, zamiast: „Co będę z tego miał?”. Pytaniem: „Co będę z tego miał?” rozpoczyna wewnętrzny dialog twoje ego. „Jak mogę pomóc?” - to temat wewnętrznego dialogu ducha. Duch to ta sfera twojej świadomości, w której przeżywasz swoją uniwersalność. Wystarczy, że zmienisz motto wewnętrznego dialogu z pytania: „Co będę z tego miał?” na: „Jak mogę pomóc?”, abyś automatycznie wykroczył poza ego, w sferę ducha. Najlepszą metodą dostania się do niej jest medytacja, jednak już samo rozpoczęcie wewnętrznej rozmowy od pytania: „Jak mogę pomóc?” także cię tam wprowadzi - w obszar świadomości, w którym jesteś wszystkim. Jeśli pragniesz jak najlepiej wypełniać prawo dharmy, powinieneś podjąć kilka zobowiązań.

Pierwsze zobowiązanie:

Będę szukał swojego wyższego Ja, które jest ponad ego, stosując duchową praktykę.

Drugie zobowiązanie:

Odkryję swoje wyjątkowe talenty, a odkrywając je, będę się radował życiem, ponieważ radość rozpoczyna się, kiedy wkraczam w ponadczasową świadomość. Jestem wtedy w stanie szczęścia.

Trzecie zobowiązanie:

Będę pytał siebie, jak najlepiej mogę służyć ludzkości. Znajdę odpowiedź na to pytanie i zastosuję ją w życiu. Wykorzystam swoje wyjątkowe dary w służbie bliźnim - swoim pragnieniem niesienia pomocy i służenia innym ludziom wyjdę naprzeciw ich potrzebom.

Sporządź listę odpowiedzi na dwa pytania: po pierwsze, jak byś postąpił, gdybyś nie musiał się martwić o pieniądze, gdybyś miał pod dostatkiem pieniędzy i czasu. Jeśli nadal chciałbyś robić to, czym obecnie się zajmujesz, to znaczy, że wypełniasz swoją dharwę, albowiem praca cię pasjonuje - wyrażasz swoje niezwykle uzdolnienia.

Następnie zapytaj, jak możesz najlepiej służyć ludziom. Odpowiedzi na te pytania zastosuj w praktyce. Odkryj w sobie boskość, znajdź swój niepowtarzalny talent, służ nim bliźnim, a uruchomisz dopływ wszelkiego upragnionego bogactwa. Kiedy twoja twórcza ekspresja odpowie na ludzkie potrzeby, wówczas bogactwo spontanicznie spłynie ze świata nieprzejawionego w przejawiony, z królestwa ducha do świata form. Zacznieś przeżywać życie jako cudowne wyrażanie się boskości -nie tylko chwilami, lecz nieprzerwanie. Poznasz

prawdziwą radość i prawdziwe znaczenie sukcesu - ekstazę i uniesienia ducha. Stosowanie prawa dharmy, czyli celu życia.

### **Zastosuj prawo dharmy w życiu, zobowiązując się tak oto postępować:**

(1) Dzisiaj z miłością pielęgnować będę boga lub boginię w załączku, skrytych w głębi mojej duszy. Słuchać będę ducha we mnie, który ożywia moje ciało i umysł. Wejdę w nieruchomą ciszę w sercu. Wniosę świadomość ponadczasowego, wiecznego Istnienia w życie w okowach czasu.

(2) Zrobię listę moich wyjątkowych talentów. Następnie wypiszę wszystkie rzeczy, które bardzo lubię robić i w których wyrażają się moje niepowtarzalne uzdolnienia. Realizując je i wykorzystując w służbie bliźnim, tracę poczucie czasu i stwarzam obfitość w życiu swoim i innych ludzi.

(3) Codziennie będę pytał siebie, jak mogę służyć i jak mogę pomóc innym. Odpowiedzi na te pytania umożliwią mi pełną miłości pomoc i służbę bliźnim.

## **Ogólne afirmacje**

Wykorzystuję pole możliwości i czerpie z nieskończonej skarbnicy wewnątrz siebie wszystko, co mi jest potrzebne do wspaniałego, pełnego szczęścia życia.

Urodziłem się, by być bogatym, i jestem tu po to, żeby mieć życie szczęśliwe. Wszechświat chce Mojego szczęścia.

Mam niezliczone możliwości. Idę z prądem życia, przestaje płynąć pod prąd. odpuszczam buntowanie się przeciwko energii życia. Dostrzegam nieskończoną liczbę możliwości i wykorzystuję je w budowaniu swojego bogactwa.

Wszechświat zaspokaja już teraz wszystkie moje potrzeby, ufam obfitości wszechświata, poddaje się przepływowi tego bogactwa poprzez moje życie .

Mam w sobie nieograniczoną i niewyczerpaną moc twórczą. Moim prawdziwym bogactwem jest utożsamienie się z duchem obfitości.

Potępiając pomyślność i dobrobyt innego człowieka, krzywdzę tak naprawdę sam siebie. Umysł jest narzędziem tworzenia i czego życzymy innym, życzymy właśnie sobie, dlatego życze innym wszelkiej obfitości i radości.

Zapewnisz sobie finansowe bezpieczeństwo, utożsamiając się wewnętrznie z odwiecznym źródłem dostatku, które nigdy nie wysycha i które jest w Tobie.

Masz w sobie duchową moc, by przewycięzać i rozwiązywać wszelkie problemy, "przeszkody i trudności" życiowe.

Przyjmuj z radością nowe idee pojawiające się w umyśle na skutek modlitwy i medytacji. Trzymaj się ich, doprowadź do ich urzeczywistnienia, a przekonasz się, że nowe pomysły wnoszą w twoje życie bogactwo.

Gdy coś cię blokuje, masz jakiś problem, Twoja własna świadomość udzieli Ci rozwiązania poprzez wprowadzenie nowej świadomości i zrozumienia. Pamiętaj: Ten, który jest w tobie, jest większy niż ten, który jest w świecie. Wierz w to, a otrzymasz dar intuicji, dzięki której przejrzysz wszystko na wskroś. Światło bowiem (zrozumienie, intuicja, prawda, nowa idea) rozprasza wszelkie ciemności. Pozwól nieskończonemu Światłu świecić w tobie, a zniknie najmniejszy cień niedostatku.

Zawrzyj przymierze z Wszechświatem i działaj według cnót duszy , a staniesz się bogaty.

Z lekkością sięgam do swoich możliwości i potencjałów i uczę się, jak je rozwijać i z nich korzystać. Dla Najwyższego Dobra mojego i całej Matki Ziemi.

Bogactwa pochodzą z Twojego wnętrza. Wiara, ufność, zapał, entuzjazm i wiara w siebie przeistaczają się w zdrowie, sukces, dobrobyt i osiągnięcia.

Twoje myśli, wierzenia, mentalne wyobrażenia, postawy i uczucia są kapitałem zainwestowanym w Twój rozwój.

Jedyną twoją szansą jest ta, którą sam sobie stworzysz. Jeśli odnosisz się z niechęcią do dobrobytu innej osoby lub życzysz jej w myślach, by go nie miała, nie tylko krzywdzisz siebie samego, ale pozbawiasz się życiowych bogactw. W swoim wszechświecie jesteś jedynym myślicielem, który stwarza to, co myśli. Stwarzaj więc bogactwo, Śycząc wszystkim ludziom wszelkich niebiańskich bogactw.

Im więcej miłości i życzliwości dajesz innym, tym więcej otrzymasz jej z powrotem, pomnożonej i zwielokrotnionej. Również w postaci pieniędzy.

Dawaj szczodrze, z radością i miłością, nie żalując ofiary, a przyjdzie do ciebie nadzwyczajne bogactwo.

Najlepsze, co możesz dać innym, to wiedza o prawach pozytywnego myślenia i o ich wewnętrznej mocy, a wówczas nigdy im niczego w życiu nie zabraknie.

Bogaci stają się bogatsi i przyciągają coraz więcej dóbr ziemskich, gdyż ich umysł jest nastawiony na urzeczywistnienie się nieskończonych bogactw Boga. Wytrwale i radosne oczekiwanie bogactw przyciągnie do ciebie pieniądze ze wszystkich stron.

Rywalizacja ogranicza dostatek. Bądź twórczy i współpracuj z innymi, mając świadomość, że możesz mieć wszystkie bogactwa, jakich zapragniesz, nie odbierając nikomu. Tak jak nie zabraknie powietrza, tak samo nie zabraknie nieskończonych bogactw we wszechświecie.

Podążaj za swoją wizją. Miej w umyśle obraz tego, co pragniesz osiągnąć, i wkładaj weń uczucie, a się zrealizuje poprzez Twoje działanie.

Zablokowanie bogactwa tkwią gdzieś w zakamarkach umysłu. Zazdrość wobec innych hamuje dopływ bogactw, przyciąga ubóstwo i nędzę.

Błogosław innych szczodrym sercem, a sam też będziesz błogosławiony. Okręt, który przyplywa do twego brata, przyplywa i do Ciebie.

Niech twoja firma będzie drabiną, po której każdy jej pracownik może się wspiąć ku bogactwu. Bogacąc innych i płacąc im tyle, na ile naprawdę zasługują, bogacisz siebie.

Ciesz się sukcesami i pomyslnością swoich współpracowników. Codziennie módl się o to, by bogactwa Boże napełniały serca i umysły wszystkich ludzi. Nie obawiaj się, jeśli ktoś się wzbogaci, jeśli wzrośnie zamożność jego domu .

Przyroda jest hojna i ekstrawagancka. Prawa życia dążą do zapewnienia ci nieograniczonych bogactw, wystarczy że się otworzysz na nie i wpuścić je do swojego życia.

Myśli pełne złości, nienawiści i mściwości blokują modlitwę o bogactwo i powodują, że dobrobyt oddala się od Ciebie, zamiast się przybliżać. Życz wszystkim tego, czego życzysz sobie - oto klucz do dostatku.

Wszechświat chce, byś był szczęśliwy, bogaty, radosny i wolny, byś miał w życiu obfitość wszystkiego.

Każde przedsięwzięcie jest przedsięwzięciem Wszechświata, a Wszechświat zawsze świetnie prosperuje. Rób wszystko z chęcią i radością ku chwale Wszechświata.

Wszechświat jest twoim partnerem we wszystkich transakcjach. Mieszka On w każdym z twoich klientów, a także kieruje wszelkimi twoimi poczynaniami.

Twoim prawdziwym szefem jest postawa twojego umysłu wobec samego siebie, czyli Twoja wewnętrzna relacja ze sobą. Naszymi panami są wartości; one wyznaczają nasze postawy. Niech w twoim umyśle królują wartości powiązane z harmonią, sukcesem i pomyslnością. Karm je uczuciem.

Aby osiągnąć sukces w handlu, trzeba przede wszystkim służyć klientom. Wtedy sukces jest zapewniony.

Twoje dzisiejsze doświadczenia nie są skutkiem tego, co było wczoraj, lecz są odzwierciedleniem obecnych myśli. Jednak te myśli mogą być wzorcami z wczoraj, jak również mogą być nowymi wzorcami, które ustalasz w danej chwili, to Ty decydujesz jakie wzorce przyjmujesz w każdej swojej chwili życia. Zmień już teraz swoje wzorce, wprowadź w nie więcej świałości, a zmieni się wszystko. Jedyne właściwe czasie to teraz. Przyszłość wyznaczą dzisiejsze myśli.

W kupowaniu i sprzedawaniu miej świadomość, że we właściwym czasie spotkasz odpowiednią osobę do transakcji. Przyciągnie Was do siebie wasza własna energia i dokonacie transakcji ku obopólnemu zadowoleniu, w harmonii i spokoju.

Zasiej w umyśle obraz, wzmocnij go uczuciem radości i spokojnej wiary w osiągnięcie swego zamiaru, a będziesz się cieszyć z wysłuchania twej modlitwy.

Jesteś twórczym ośrodkiem. Możesz się przyczyniać do wzrostu miłości, mądrości i zrozumienia u wszystkich. Dając otrzymujesz i w twoim życiu dzieją się cuda.

Pomnażaj myślą dobro innych ludzi i pamiętaj, że jesteś narzędziem, za którego pomocą płynie ku nim boska miłość, prawda, piękno i bogactwo. Cały czas pragnij tych wartości dla drugich, a ty także przyciągniesz do siebie bogactwo, przyjaciół, klientów i cudowne doświadczenia.

Jeśli jesteś duchownym, nauczaj ludzi o obfitości życia i jak ją uzyskać, zapoznaj ich z prawami pomyślności, z wiedzą o szczęśliwym, radosnym i udanym życiu, a w twojej świątyni nie będzie wolnego miejsca.

## O wyobraźni

„Wyobraźnia rządzi światem”. Napoleon. Możesz wykorzystać ją do tworzenia cudów, albo do niszczenia swego życia, od Ciebie zależy jak nią będziesz zarządzać.

Wyobraźnia to jedna z głównych zdolności umysłu, posiadająca moc ubierania wszystkich twych idei w widzialny kształt przestrzenny.

Jeśli prowadzisz interes, wyobrażaj sobie jeszcze wspanialszy - nowe biura, zakłady, sklepy, a dzięki alchemii umysłu i działaniu twoje marzenia się ziszcą.

Wzbogacaj innych poprzez wyobrażanie sobie, jacy mogą być promienni, szczęśliwi, radośni, bogaci i pełni sukcesów. Pozostań wierny obrazowi mentalnemu, a urzeczywistni się. Tak działa błogosławienie w myślach innych ludzi.

To potęga wyobraźni człowieka powołuje na świat takie wynalazki, jak radio, telewizja, radar czy odrzutowce. Wyobraźnia przenika głębię umysłu, i to, co dotąd tkwiło gdzieś w ukryciu, zostaje wydobyte na wierzch i urzeczywistnione. Ty masz tą samą wyobraźnię co Ci ludzie, którzy wymyślali te rzeczy, zacznij korzystać ze swej kreatywności.

Wyobrażaj sobie i życz im, że są szczęśliwi, radośni, bogaci i zasobni. Ciesz się z ich sukcesu i pomyślności. To jedyna pewna droga do własnego bogactwa.

## Idee do zapamiętania:

Cisza to odpoczynek umysłu w Bogu, który go odżywia, odświeża i napełnia nowymi siłami.

W każdym człowieku tkwi geniusz. Wszystkie boskie moce czekają wewnątrz nas, byśmy je wykorzystywali świadomym umysłem w stanie wyciszenia.

Możesz czerpać wspaniałe pomysły na książkę, sztukę czy utwór muzyczny z głębi umysłu przez wyciszenie świadomości tuż przed zaśnięciem i zwrócenie się do Wszechświata o objawienie tego, co potrzebujesz.

W pracy każdego ranka przeznacz dziesięć lub piętnaście minut na powtarzanie w myśli, że Nieskończona Inteligencja kieruje wszystkimi twoimi działaniami, oraz że twoje decyzje o płatnościach czy zakupach są zgodne z mądrością Wszechświata, Osiągniesz wtedy w pracy nadzwyczajną pomyślność.

Podczas burzy w twoim życiu, myśl o tym, że otacza cię i ochrania miłość Wszechświata, a zachowasz spokój.

Zanurzaj się w ciszy z wielkim skupieniem i nadzieją, a otrzymasz dary Wszechświata w postaci wszystkich bogactw, tak niebieskich, jak i ziemskich. Cele istnieją tak realnie jak twoja ręka lub serce. Mają kształt, formę i substancję w innym, mentalnym wymiarze. Poświęć uwagę tej mądrości, zachwyć się nią. Nieskończona Inteligencja, która poddała ci pomysł, objawi ci również doskonały plan jego realizacji. Wytwaj w tej postawie, a doświadczysz radości z wysłuchanej modlitwy. Tak rozumiał mądrość ciszy Emerson. Kiedy wstajesz rano, myśl o Bogu i Jego miłości. Bądź czujny i uważny, niech nowy dzień budzi twoje najlepsze nadzieje. Afirmuj w duchu: „Powierzam świętej wszechobecności Wszechświata siebie, swoje plany, idee i wszystkie sprawy dzisiejszego dnia. Najwyższy przyjmuje mnie do siebie i swą przyćmiewającą wszystko istotą ochrania mnie, moją rodzinę, pracę i wszystkie moje sprawy. Wszechświat i Jego miłość towarzyszą mi wszędzie. We wszystkim, co robię, On zapewnia mi powodzenie, a Jego bogactwa płyną do mnie nie kończącym się, obfitym i radosnym strumieniem. Zawsze będę chodził po świecie, wysławiając Wszechświata.

Miej przekonanie, że Wszechświat zna odpowiedź, a ty jesteś jednością z Bogiem, więc znasz ją również. Znajdziesz wtedy boskie rozwiązanie każdego problemu.

## Modlitwy

Oto niezawodna modlitwa codzienna o dostatek finansowy:

„Wiem, że dobro dla mnie przeznaczone istnieje już w tej chwili. Całym sercem wierzę, że mogę sobie prorokować harmonię, zdrowie, spokój i radość. W moich myślach królują idee pokoju, sukcesu i pomyślności. Wiem to i wierzę, że ziarna tych myśli wszędą i zmanifestują się w moim życiu. Jestem własnym ogrodnikiem - co zasieję, to zbiorę. Zasiałem boskie ziarna - myśli o pokoju, sukcesie, harmonii i serdeczności, żniwo będzie wspaniałe. Od tej chwili zasiewam w polu możliwości ziarno myśli o pokoju, ufności, pewności siebie, zrównowazeniu i pomyślności. Zbieram owoce swych wspaniałych zasiewów. Wierzę i akceptuję fakt, że moje pragnienie jest ziarnem zasianym w polu możliwości. Czując jego realność, sprawiam, że staje się realne. Przyjmuję realność mego pragnienia, podobnie jak przyjmuję fakt, że wykiełkuje nasienie wrzucone do gleby. Kiełek wyrasta z ciemności. Moje pragnienie, idea, też kiełkuje w ciemnościach polach wszelkich możliwości. Już za chwilę jak kiełek wyjrzy na powierzchnię jako obiektywny stan, okoliczność, możliwość, szansa czy wydarzenie. Oto prawdziwe źródło mego powodzenia finansowego. Nieskończona Inteligencja rządzi i kieruje mną we wszystkim. Skupiam się na tym, co prawdziwe, szczerze, sprawiedliwe, piękne i budzące uznanie. O tym myśle i w moich dobrych myślach jest boska moc. Jestem spokojny, bo mam nieskończoną pomyślność”.

„Wierzę w istnienie odwiecznego, nigdy nie zawodzącego źródła bogactwa. We wszystkim, co robię, kieruje mną Wszechświat, a ja jestem otwarty na nowe idee. Nieskończona Inteligencja wciąż odkrywa przede mną coraz lepsze sposoby służenia bliźnim. Dzięki swemu wewnętrznemu przewodnikowi wytwarzam produkty, które są dla ludzkości błogosławieństwem i pomocą oraz które zaspokajają ich potrzeby. Przyciągam do siebie ludzi uduchowionych, wiernych i lojalnych, utalentowanych, przyczyniających się do pokoju, pomyślności i rozwoju naszego przedsiębiorstwa. Jak magnes przyciągam nadzwyczajne bogactwa, utrzymując najwyższą jakość swych towarów i usług. Cały czas jestem zestrojony z Nieskończonością i kwintesencją dobrobytu. Wszystkimi moimi planami i dążeniami kieruje Nieskończona Inteligencja. Wszystkie swoje sukcesy przypisuję Wszechświatowi, dziłającemu poprzez mnie i kierującemu mną we wszystkich poczynaniach. Przez cały czas towarzyszy mi spokój wewnętrzny i zewnętrzny. Jestem zjednoczony z Wszechświatem, a Wszechświat zawsze odnosi sukces, więc i ja muszę go odnosić i odnosić. Jestem wspaniale zorientowany w pracy mojej firmy. Na otoczenie i wszystkich pracowników promieniuję miłością i serdecznością. Umysł i serce przepełnione mam miłością, mocą i energią Wszechświata. Wszyscy ludzie związani są ze mną duchowymi łącznikami 74 z pomyślnością, dobrobytem i rozwojem. Chwała i cześć Wszechświatowi”.

## 5 rzeczy, które kochają pieniądze:

1. Pieniądze kochają porządek. Posprzątaj w swoim domu, pozbądź się wszystkich starych, zepsutych, niepotrzebnych rzeczy. Zrobisz w ten sposób miejsce na nowe. Dasz też sygnał Wszechświatowi, że nie boisz się, że czegoś Ci zabraknie, że ufasz i jesteś otwarta na więcej. Posprzątaj też w swoim portfelu. Pieniądze kochają porządek.



2. Pieniądze kochają mieć cel. Wyznacz sobie jakiś konkretny cel, na który będziesz odkładać. Niech to będą np. wakacje, nowa sukienka, ekskluzywny weekend w SPA, Twoje hobby. Zobaczysz, że kiedy będziesz mieć jasno określony cel, zebranie potrzebnych środków przyjdzie Ci dużo łatwiej. Pieniądze kochają mieć cel.
3. Pieniądze kochają wolność. Pieniądze kochają wolność nieograniczonego negatywnymi przekonaniem umysłu. Pracuj nad swoim systemem przekonań, aby pieniądze mogły do Ciebie przyjść. Nie kreujemy obfitości lecz ograniczenia. Kiedy usuniesz ograniczające przekonania, obfitość będzie mogła płynąć do Ciebie nieograniczonym strumieniem.
4. Pieniądze kochają prędkość. Kiedy wpadnie Ci do głowy jakiś pomysł na zarobienie pieniędzy – nie czekaj! Zaczynaj od razu go realizować. Zrób najmniejszy pierwszy krok, jaki możesz zrobić będąc tu gdzie jesteś, mając to co masz.
5. Pieniądze kochają docenienie. Doceniaj wszystkie pieniądze, które dostajesz. Bądź wdzięczna za każdą, nawet najmniejszą kwotę. Doceniaj też wszystko, co za te pieniądze otrzymujesz. Kiedy płacisz rachunek za prąd, bądź wdzięczna za to, że dzięki niemu możesz korzystać np. ze światła, z lodówki, oglądać telewizję, korzystać z komputera itp. Pieniądze kochają docenienie.

## Budujące nawyki

Budujące nawyki są głównie związane z regularnym zaspokajaniem naszych potrzeb emocjonalnych i dodają nam energii, chęci i motywacji do życia. Wywołują w nas zadowolenie z siebie i sprawiają że doceniamy samych siebie. Są związane z czynnościami, które budują nasze zdrowe poczucie wartości, pewność i wiarę w siebie. Pobudzają w nas energię i dodają skrzydeł w działaniu. Regularnie powtarzane sprawiają że wzmacniamy te czynności i stajemy poprzez praktykę coraz lepsi w kwestii tego czego dotyczy nawyk. W porównaniu z negatywnymi nawykami zaspokajają nasze potrzeby i nie pogłębiają pustki, tylko napędzają nas do działania. No i nie działają niszcząco na ciało. Powodują nasz rozwój i przeżywanie świadomości z obecnością dają ogromną radość z doświadczania życia. Nawyki, postawy schematy, które warto w sobie wyrobić to:

- Medytacja, obserwowanie własnych myśli i reakcji w ciele, ćwiczenie koncentracji i skupienia swojej uwagi, ćwiczenie obecności w tym co robimy,
- Aktywność fizyczna w zależności od upodobań, ćwiczenia fizyczne zawsze pobudzają energię w ciele i pozwalają na rozładowanie emocji,
- Robienie nowych rzeczy, próbowanie swoich sił i uczenie się nowych rzeczy, otwarcie się na możliwości i szanse,
- Zwracanie uwagi na to co się je, dobranie odpowiedniej diety, zwracanie uwagi jakie produkty dodają nam energii a jakie ją zabierają, zwracanie uwagi na to jak reaguje nasze ciało na dane jedzenie,
- Rozmawianie o swoich emocjach i uczuciach, otwartość i szczerowość dodaje nam energii i oczyszcza nas,
- Koncentracja uwagi do swojego wnętrza, znajomość swoich emocji i reakcji, inteligencja emocjonalna,
- Mierzenie i kontrolowanie swoich działań i stopnia ich realizacji,
- Zapisywanie pomysłów na kartce lub w telefonie albo notesie,
- Czytanie rozwojowych książek,
- Robienie rzeczy po kolei, technika małych kroków, dzielenie dużych projektów na małe części.
- Mówienie o swoich emocjach i potrzebach, mówienie tego co się czuje i co mamy w środku,
- Informowanie o swojej złości,
- Świadomość że, nie od razu trzeba wszystko zrozumieć, pozwolenie sobie na zagubienie, na chaos,
- Dystans do siebie, poczucie humoru i dystans do świata,
- Kontakt z przyrodą, uziemienie itp.,
- Docenienie siebie za swoje rezultaty i za każde działanie,
- Skupianie się na drodze i chwili obecnej a nie na wyniku,
- Sprawianie sobie drobnych przyjemności,



## **10 nawyków i umiejętności, które robią różnicę:**

**1. Umiejętność koncentracji.**

**2. Bycie pewnym siebie.**

**3. Umiejętność słuchania współ rozmówcy.**

**4. Umiejętność zarządzania czasem.**

**5. Nienarzekanie.**

**6. Umiejętność współczucia.**

**7. Umiejętność prowadzenia interesującej konwersacji.**

**8. Bycie konsekwentnym.**

**9. Wysypianie się.**

**10. Bycie ze sobą szczerym.**

- Zwracanie uwagi na swój poziom energii,
- Odpowiednia ilość snu na dobę , w tym wczesne kładzenie się spać,
- Rozwijanie swoich pasji, słuchanie się swojego głosu wewnętrznego,
- Trzymanie porządku i nie gromadzenie zbędnych rzeczy, z tym aby nie popadać w perfekcyjność,
- Skupianie się na rozwiązaniach i możliwościach a nie na samym problemie,
- Świadome oddychanie nie tylko podczas medytacji ale też w ciągu dnia czy podczas robienia różnych czynności,
- Pomaganie i życzliwość dla innych, drobne gesty dobroci w ciągu dnia,
- Zwracanie uwagi na małe, drobne rzeczy i zachwywanie się nimi, podziwianie piękna życia,
- Dyscyplina i regularność w wykonywaniu zadań, w tym pozwalanie sobie na spontaniczność,
- Prośzenie o pomoc , jeśli sobie z czymś nie radzimy,
- Kiedy mówisz “tak” innym, upewnij się, że nie mówisz “nie” sobie” , działanie w zgodzie ze sobą .
- Decyzyjność, podejmowanie decyzji i branie odpowiedzialności za nie i za konsekwencje z nimi związane,
- Mówienie do innych i do siebie ciepłych słów,
- Sprawdzanie swoich postępów i wdzięczność za nie,
- Realizacja swoich pomysłów takimi jakie są bez starania się aby były perfekcyjne :P
- Wyznaczanie sobie realnych celów do osiągnięcia i realnych zadań,
- Planowanie swojego dnia i uwzględnianie zarówno działania jak i relaksu,
- Konsekwencja w działaniu, kończenie spraw, które się zaczęło.

### 9 cech dobrego przedsiębiorcy:

- biegłość w zatrudnianiu kompetentnych pracowników,
- znajomość mocnych i słabych stron przedsiębiorstwa,
- gotowość na porażkę,
- zdolność do promowania osobistej marki,
- produktywność,
- pragnienie ulepszenia świata,
- umiejętność sprzedaży,
- zrozumienie podstaw marketingu,
- umiejętność zarządzania pieniędzmi

### Jak zachować sprawność umysłu:

- zdrowo się odżywiaj,
- rozwiązuj zadania i łamigłówki,
- wysypiaj się,
- słuchaj muzyki,
- ćwicz równowagę psychiczną,
- uprawiaj sport,
- pracuj nad swoją logiką

## Destrukcyjne nawyki

Czyli nawyki zabierające nam energię– czyli przyzwyczajenia obniżające nasz poziom radości z życia, a także mające destrukcyjny wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne oraz relacje społeczne. Aby wiedzieć co chcemy zmienić i zastąpić, najpierw trzeba sobie to uświadomić i najlepiej zrozumieć skąd jest ten nawyk. Oduczenie się danego nawyku lub zastąpienie go innym jest równie trudne, co wyrabianie sobie zupełnie nowego przyzwyczajenia. Negatywne nawyki zazwyczaj są mechanizmami obronnymi, które w sposób destrukcyjny oddzielają nas od zaspokojenia odpowiednio naszych pragnień i potrzeb oraz które regulują nasze emocje w sposób destrukcyjny dla nas. Mogą wynikać z tego, że w dzieciństwie nie zaspakajaliśmy swoich podstawowych potrzeb lub że nie mogliśmy tego zrobić przez co wytworzyliśmy sobie odpowiednie schematy radzenia sobie i zaczęliśmy zaprzeczać swoim potrzebom i je wypierać. Przez co tak naprawdę zaczęliśmy zaprzeczać naszemu istnieniu i wypierać ten fakt. Biorą się zazwyczaj z niskiego poczucia wartości i silnego przekonania, że nie zasługujemy na radość z życia lub też służą nam za ucieczkę przed naszymi emocjami. Dużą ilość nawyków automatycznych, sposobów reakcji, sposobów zachowywania się przejmujemy od naszych rodziców poprzez obserwację ich zachowania. Dziecko uczy się poprzez obserwację zachowania a nie poprzez to co do niego mówimy. Jeśli mówimy jedno a robimy drugie to w dziecku już powstaje konflikt i rozdarcie przez co same później tak będzie się zachowywać. Jednymi z najbardziej destrukcyjnymi nawykami dla nas są według mnie:

- Nie zwracanie uwagi na to co jemy i jak jemy,
- Brak aktywności fizycznej, lenistwo, unikanie aktywności fizycznej , zastój energii,
- Wyobrażanie sobie idealnego siebie, perfekcjonizm, obsesyjne dążenie do ideału z brakiem akceptacji tego jak jest, wypieranie swoich wad i walka z nimi,
- Martwienie się o wszystko, próba kontrolowania wszystkiego w koło nas , nawet rzeczy na które nie mamy wpływu i które nie są zależne od nas, tworzenie zależności emocjonalnej,
- Porównywanie siebie/swoich osiągnięć do innych ludzi,
- Rozrzutność finansowa, brak kontroli nad swoimi finansami, brak znajomości swoich finansów,
- Ciągłe krytykowanie i karanie siebie oraz obwinianie, negatywna narracja wewnętrzna, podtrzymywanie wiary w nią,
- Robienie wszystkiego na raz, brak planu i określonego celu, brak etapów działania,
- Nie kończenie rozpoczętych rzeczy i spraw, brak konsekwencji,
- Obwinianie świata i zrzucanie odpowiedzialności na czynniki zewnętrzne,
- Odkładanie zadań i obowiązków na później,
- Blokowanie tego co chcemy powiedzieć lub zrobić,

- Brak czasu na relaks i przyjemności, przepracowywanie się, brak równowagi w działaniu i odpoczynku.
- Ciągłe życie przeszłością lub/i w poczuciu doznania krzywdy. Brak akceptacji i zgody na to co się wydarzyło w przeszłości.
- Rozpraszenie swojej uwagi w tym zbyt długie siedzenie na portalach społecznościowych,
- Zakładanie że wiemy co myślą inni bez rozmowy z nimi o tym,
- Życie w świecie swoich fantazji i marzeń, system iluzji i zaprzeczeń, bez konkretnych działań,
- Niezadowolenie z tego co mamy, pogoń za czymś czego nie ma,
- Unikanie i wypieranie swoich emocji, brak znajomości swoich emocji, myśli,
- Narzekanie, marudzenie, robienie z siebie ofiary losu, co nie znaczy że mamy sobie nie pozwalać na słabość,
- Wszelkiego rodzaju uzależnienia, obsesje,
- Nie zwracanie uwagi na reakcje naszego ciała,
- Brak zadowolenia z tego co mamy,
- Siłowanie i walczenie ze swoimi emocjami i myślami,
- Bagatelizowanie swoich potrzeb, nie zwracanie na nie uwagi, wypieranie ich,
- Brak uczciwości i szczerości, oszukiwanie siebie ,
- Tracenie energii na rzeczy zbędne, rozpraszenie swojej uwagi,
- Branie się za wszystko na raz , czyli tak naprawdę za nic,
- Poddawanie się na starcie, bez prób rozpoczęcia działania,
- Koncentrowanie uwagi na braku czegoś, nastawienie do tego co mamy,
- Nie mówienie o swoich emocjach i potrzebach, tworzenie tajemnic i sekretów,
- Idealizacja innych , wstawianie ich na piedestał,
- Widzenie tylko jednej strony medalu, brak otwartości umysłu, wąska koncentracja strumienia uwagi.

### **Rzeczy, które ciągną Cię w dół:**

- mówisz więcej niż robisz,
- powoli podejmujesz decyzje,
- chcesz szybki wynik, brak cierpliwości, spalasz się, nadmierne pragnienia,
- nie umiesz planować, zarządzać swoją energią,
- chcesz zadowolić wszystkich,
- boisz się popełnić błąd, chcesz być perfekcyjny,

### **8 przyczyn Twojego złego samopoczucia:**

- toksyczny związek,
- poszukiwanie aprobaty u innych,
- chorobliwa chęć bycia sławnym, kojarzenie sławy ze szczęściem i własnym poczuciem wartości,
- zajmowanie się cudzym życiem,
- zazdrość,
- żal za przeszłość, ciągle wracanie do niej,
- obsesja na punkcie bogactwa,

### **Dlaczego nie osiągasz sukcesu ? :**

- brak Ci wytrwałości,
- nie wyróżniasz się,
- nie komunikujesz się,
- jesteś rozkojarzony,
- nie chcesz wyjść ze strefy komfortu,
- unikasz odpowiedzialności,

### **9 czynników uniemożliwiających osiągnięcie satysfakcji finansowej:**

- lenistwo,
- niezdyscyplinowanie,
- brak marzeń i celów,
- nałogi,
- toksyczne związki,
- niechęć do podejmowania ryzyka,
- długi ,
- analfabetyzm finansowy,

- pretensjonalność,

Więc aby skuteczniej działać , zarządzać swoją energią , wykorzystywać swój potencjał trzeba wprowadzić nowe nawyki i poszerzać sposób myślenia o nowe możliwości i szanse w życiu. Przedstawię kilka nawyków , które wprowadzone do życia pozwalają , na bardziej skuteczne działanie, zorganizowanie siebie i ukierunkowanie swojej energii życiowej. Skupiając się na konkretnych rzeczach, będąc zdyscyplinowanym, regularnym, systematycznym można osiągnąć co tylko się chce. A wchodząc w energię tego co pragniemy zaczynamy tworzyć te rzeczy w naszym życiu. Znając swoje nawyki, przekonania, emocje , naszą percepcję, możemy wprowadzać zmiany w naszym odbiorze rzeczywistości i poszerzać naszą świadomość.

## Ćwiczenia

### Ćwiczenie 1

#### Wskazówki

Jeśli chcesz zwiększyć przepływ pieniędzy , musisz pokochać ludzi . Im bardziej będziesz o nich dbać , tym więcej sam otrzymasz . Pieniądze płyną do tych , którzy troszczą się o innych , bo wszyscy dobrze się z nimi czują .

Wskazówki, które pomogą Ci stworzyć przepływ pieniędzy

1. Wpłacaj darowizny na cele charytatywne.
2. Podaruj pieniądze bliskim, dziel się swoją obfitością.
3. Płać swoje rachunki z radością.
4. Ciesz się z każdej otrzymanej kwoty, docenij wartość pieniądza.
5. Buduj szacunek wobec wartości pieniądza.
6. Życz ludziom obfitości, gdy robisz z nimi interesy i dziękuj za możliwość ich robienia.
7. Staraj się być wdzięcznym za wszystko co w życiu masz.
8. Naucz się zarządzać swoimi pieniędzmi, zrób tak by to one pracowały na Ciebie ciężko.

### Ćwiczenie 2

#### Przekonania i nawyki odnośnie pieniędzy.

1. Ustal jaki masz prawdziwy stosunek do pieniędzy ?
  - z czego wynika taki Twój stosunek do pieniędzy ?
  - dlaczego masz taki stosunek ?
  - czy możesz zmienić ten stosunek na bardziej pozytywny i zacząć go stosować ?

**Zauważ w jaki sposób** podchodzisz do kwestii finansowych, jaki masz stosunek do pieniądza. Czyli czy kontrolujesz swoje finanse i wydatki ? Czy jesteś ich świadomy ? Czy wiesz co się dzieje na Twoim koncie bankowym ? Czy boisz się tam wchodzić ? Pieniądze tak jak każdą inną rzecz trzeba szanować i się nimi interesować, inaczej one uciekają nam przez palce.

2. Jakie masz przekonania o pieniądzach ?

Wymień wszystkie pierwsze myśli jakie Ci przychodzą odnośnie pieniędzy.

Zaobserwuj u siebie jakie myśli Ci się pojawiają , gdy masz do czynienia z pieniędzmi i notuj je, zaczniesz zauważ swoje główne przekonania odnośnie pieniędzy.

Postaraj się wprowadzać szerszą świadomość w ograniczające Cię przekonania odnośnie pieniędzy !!!

3. Jakie są Twoje prawdziwe odczucia odnośnie pieniędzy ?
  - zaobserwuj jak się czujesz przy ludziach bogatych ?
  - zaobserwuj jakie masz pierwsze odczucia odnośnie pieniędzy, gdy masz z nimi styczność ?
  - zastanów się dlaczego masz takie odczucia, skąd one są ?

**Można pójść do drogiego sklepu** i sprawdzić jakie odczucia w nim ,będziemy mieli. Nasze odczucia powiedzą nam prawdę jaki mamy stosunek do ludzi bogatych. Tak samo podczas rozmowy z ludźmi bogatymi sprawdzić jak się czujemy odnośnie nich. Trzeba być szczerym ze sobą aby stwierdzić stan faktyczny bez oszukiwania siebie.

**Zauważ jakie uczucia masz**, gdy wydajesz pieniądze. Czy dajesz je z radością i życzliwością czy je żałujesz i jesteś chytry ? Uczucia i emocje powiedzą Ci prawdę o tym jak jest. Nawet jeśli dajesz z niechęcią, to możesz to zawsze zmienić i podczas dawania powtarzać radosne afirmację. Na początku to może być sztuczne, jednak z czasem nasza podświadomość wypiera stary wzorzec i przyjmuje nowy. Im więcej powtórzeń , tym wzorzec staje się silniejszy.

4. Jakie są Twoje nawyki odnośnie pieniędzy ? W jaki sposób nimi zarządzasz ? Zastanów się czy czasem nie robisz na odwrót niż Twoi rodzice po to aby zrobić im na złość ?

## Ćwiczenie 3

### Programowanie i modelowanie

#### Wербalne programowanie

##### ŚWIADOMOŚĆ:

Zapisz wszystkie opinie, jakie słyśzałeś na temat pieniędzy, bogactwa i zamożnych ludzi, gdy byłeś dzieckiem.

##### ZROZUMIENIE:

Napisz, jak twoim zdaniem te opinie wpłynęły dotąd na twoje życie finansowe.

##### ODDZIELENIE:

Czy dostrzegasz, że te myśli odzwierciedlają jedynie to, czego się nauczyłeś, a w żadnym razie nie są tożsame z tobą? Czy widzisz, że masz w tej chwili wybór i możesz zdecydować, że będziesz inny?

#### Modelowanie

Drugi sposób naszego warunkowania to modelowanie. Uczymy się od rodziców poprzez obserwację, oni mogą mówić jedno , ale najważniejsze jest to co robią faktycznie. do tego gdy mówią jedno , a robią drugie powstaje sprzeczność w nas i często sami też tak robimy, mówimy jedno , a robimy drugie.

Jak twoi rodzice lub opiekunowie postępowali z pieniędzmi, gdy byłeś dzieckiem?

Czy któryś z nich albo oboje dobrze zarządzali pieniędzmi, czy może robili to źle? Zastanów się czy też Twoja ocena że zrobili coś źle , nie wynika czasem z buntu przeciwko sposobowi zarządzania przez nich tymi pieniędzmi ? Może rozwiązanie jest po środku ?

Czy wydawali je lekką ręką, czy byli ciułaczkami?

Czy robili trafne inwestycje, czy wcale nie inwestowali?

Czy podejmowali ryzyko, czy byli ostrożni?

Czy zawsze mieli jakieś pieniądze, czy tylko sporadycznie?

Czy zdobywanie pieniędzy przychodziło im łatwo, czy zawsze musieli o nie walczyć?

Czy pieniądze były źródłem radości w twoim domu, czy raczej przedmiotem zażartych kłótni?

## Ćwiczenie 4

### Poczucie bezpieczeństwa

Ilu z was uznałoby lęk za jedną z głównych motywacji dążenia do sukcesu?

Zapewne nie dużo osób odpowie twierdząco

Ilu z was uznałoby potrzebę bezpieczeństwa za jedną z głównych motywacji dążenia do sukcesu ?

Tu już prawie wszyscy odpowiedzą twierdząco

Ale przecież potrzeba bezpieczeństwa i uczucie lęku wyrastają z dokładnie tego samego. Dążenie do bezpieczeństwa wynika z braku poczucia bezpieczeństwa, które opiera się właśnie lęku.

A zatem, czy większa ilość pieniędzy usunie lęk? Dobrze by było! Ale odpowiedź brzmi: absolutnie nie. Dlaczego? Ponieważ pieniądze nie są źródłem problemu; tym źródłem jest lęk i brak wewnętrznego poczucia bezpieczeństwa niezależnego od niczego. Jeśli budujemy swoje poczucie bezpieczeństwa w oparciu o pieniądze, to coraz bardziej będziemy się bać je stracić, a im bardziej będziemy się bać je stracić, tym bardziej kurczowo będziemy się ich trzymać, przez co też nie zapewnimy im swobodnego przepływu. W wolności i pełnej obfitości nie ma lęku, jest zaufanie i wiara, a wewnętrzne poczucie bezpieczeństwa nie jest zależne od niczego, tylko od naszej relacji ze sobą, od naszej wewnętrznej istoty. Na początku takie podejście może być trudne dla Was, jednak im częściej będziecie się łapać na tym że pieniądze przepływają lepiej wtedy, gdy wewnętrznie nie jesteście skrępowani poprzez lęk, tym bardziej będziecie szli w tę stronę by nie wiązać poczucia bezpieczeństwa z pieniędzmi. Rzecz tu się ma też z wiązaniem poczucia bezpieczeństwa z władzą, państwem, normami, nakazami i zakazami.

## Ćwiczenie 5

### Ofiara

#### Zaobserwuj u siebie czy masz takie postawy ?

##### 1. Pierwsza oznaka bycia ofiarą: Obwinianie

Większość ofiar zawsze znajdzie usprawiedliwienie dla tego, że nie jest bogata, gdyż doskonale radzi sobie w grze w „szukanie winnych”. Gra polega na tym, żeby wskazać jak najwięcej osób i zewnętrznych okoliczności bez wskazywania siebie. To niezła zabawa, przynajmniej dla ofiar. Niestety nie jest to aż tak dobry ubaw dla tych, którzy mają tego pecha, że są wokół niej. Powód jest prosty - kto jest blisko ofiary, staje się łatwym celem na wyrzucenie z siebie frustracji. Ofiara obwinia gospodarkę, rząd, giełdę, swojego maklera, swoją branżę, swojego pracodawcę, swoich pracowników, swojego szefa, centralę firmy, kooperantów, obsługę klienta, dział spedycyjny, swojego partnera, swojego małżonka, Wszechświat i oczywiście zawsze obwinia swoich rodziców. Zawsze jest ktoś inny lub coś innego, na co może zrzucić winę. Problemem jest wszystko i wszyscy, tylko nie ona.

##### 2. Druga oznaka bycia ofiarą: Usprawiedliwianie

Jeśli ofiara nie zajmuje się obwinianiem, często usprawiedliwia lub racjonalizuje swoją sytuację, mówiąc coś w rodzaju: „Pieniądze nie są aż tak ważne”. Pozwól, że zadam ci pytanie. Gdybyś powiedział(a), że twój mąż lub twoja żona, albo twój chłopak lub twoja dziewczyna, albo twój partner lub przyjaciel, nie są aż tak ważni, to czy ktokolwiek z nich pozostałby z tobą długo? Nie sądzę - i podobnie rzecz ma się z pieniędzmi! Usprawiedliwianie to iluzje jakie sobie wymyślamy, by nie zrobić tego co tak naprawdę chcemy zrobić, są one oparte na lęku i zabierają nam zawsze energię, gdy podejmujesz decyzje oparte na usprawiedliwianiu możesz zauważyć u siebie zanik energii, odcięcie się od ciała i odczucia. Do tego usprawiedliwienie powoduje że zabieramy sobie wiarę w siebie, wiarę w realizację czegoś, wiarę w naszą drogę. Zazwyczaj po usprawiedliwianiu, racjonalizowaniu pojawia się złość, frustracja, bo wewnątrz nie robimy tego co byśmy chcieli tak naprawdę zrobić.

### 3. Trzecia oznaka bycia ofiarą: Narzekanie

Narzekanie jest zdecydowanie najgorszą rzeczą, jaką mógłbyś robić zarówno dla swojego zdrowia, jak i stanu portfela. **Najgorszą!** Dlaczego?

Narzekanie to podwaliny do tworzenia niezadowolenia i w konsekwencji frustracji oraz braku radości z życia, narzekanie powoduje że tworzymy żal i że gorzkniejemy zamiast cieszyć się życiem i tym co jest.

## Ćwiczenie 6

### Linia życia

**Gdy już poznałeś swoje odczucia i przekonania na temat pieniędzy i stałeś się bardziej świadomy, możesz teraz spojrzeć na przekrój Twojego życia, co da Ci jeszcze większy dystans i świadomość tego jak jest naprawdę u Ciebie.**

**Zrób linie życia i przeanalizuj** jaki był zawsze Twój stosunek do pieniędzy, czyli jak nimi zarządzałeś w przeszłości. Analiza da Ci odpowiedź jakie masz podejście do pieniądza. Aby zmienić trzeba zacząć wprowadzać pozytywne przekonania, na przykład poprzez powtarzanie afirmacji i wizualizacji. Trzeba wywołać pozytywne nastawienie do pieniędzy i zacząć je kojarzyć z dobrymi rzeczami.

Na przykład można wypisać 20 rzeczy dlaczego myślimy, że pieniądze są dobre oraz 20 rzeczy, które zrobili byśmy gdybyśmy mieli te pieniądze. Jakie marzenia byśmy spełnili i cele zrealizowali. Do tego jaki wpływ by pieniądze dały na nasz komfort życia i naszej rodziny. Oraz wypisać, co dobrego byśmy zrobili gdybyśmy mieli te pieniądze. Trzeba sobie wyobrazić uczucia jakie będziemy czuli, gdy będziemy realizować te marzenia i cele. Te emocje i ta wizja przyszłości popchną nas do działania. A raz ruszona wyobraźnia nie da nam spokoju i zacznie ukierunkowywać się na zarabianie i na szukanie szans i możliwości.

## Ćwiczenie 7

### METODA SŁOIKÓW

\* Przygotuj 3 lub 5 słoików

\* Na każdym ze słoików przyklej napis - PIENIĄDZE SĄ WSZĘDZIE

\* Rozłóż słoiki w różnych miejscach w domu

\* Do każdego ze słoików wrzucaj pieniądze. Mogą to być obojętnie jakie kwoty.

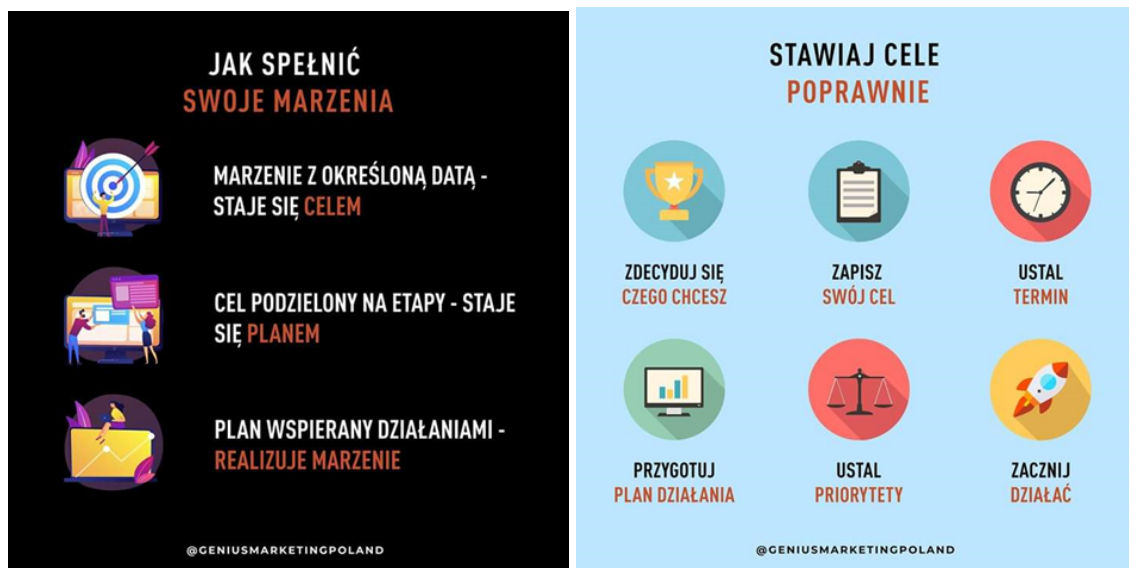
Za każdym razem gdy wchodzisz do miejsca gdzie jest słoik z napisem „pieniądze są wszędzie” i znajdują się tam faktycznie, Twój umysł rejestruje ten komunikat i uznaje go za prawdę !! a co za tym idzie Ty zaczynasz czuć że masz pieniądze.

Wtedy właśnie jesteś w energii pieniądza i otwierasz się na przyływ obfitości.



## Ćwiczenie 8

### Wyznaczanie celów, marzeń, małe kroki



#### 1. Zweryfikuj swoje dotychczasowe marzenia.

Często marzenia mają korzenie w naszym dzieciństwie. Są to jakieś niezrealizowane pasje, zaprzepaszczone talenty, oczekiwania innych osób.

Przyjrzyj się im z lotu ptaka. Czy one są na pewno Twoje?

Czy nadal na pewno o tym marzysz? A może tylko, Ty lub inni tak twierdzą?

Czy są realne możliwości zrealizowania tego pomysłu?

O realne bardziej chodzi o tego typu:

- nie zostaniesz zawodowym sportowcem, skoro minął już na to czas, ale za to możesz robić to dla swojego hobby i próbować się w tym co zawsze chciałeś robić dla samego siebie,
- nie zbudujesz domu na wsi, ponieważ całkiem wygodnie mieszkasz Ci się w mieście i jednak wolisz tam mieszkać, ale za to możesz zbudować miejsce do którego będziesz mógł jechać odpocząć, zrelaksować się, nabrać dystansu,

Chodzi o to, że nie musisz z nich całkowicie zrezygnować. Możesz je za to dopasować do swojego aktualnego stylu życia:

- rozwijać pasję do podróży, razem z rodziną,
- zapisać się do amatorskiego klubu sportowego,
- wynająć dom na wsi na wakacje.

#### 2. Pożegnaj się ze swoimi marzeniami bez żalu.

Zapytaj siebie, co czujesz w związku ze swoimi starymi pragnieniami. Czy jest to nadal ekscytacja, czy może jednak uczucia osłabły i trudno Ci aktualnie opisać swój stan. Czy tęsknisz za niezrealizowanymi marzeniami i czy masz do siebie złość, żal, urazę wobec siebie?

Wtedy, najlepiej pogodzić się ze stratą tych marzeń, zaakceptowanie straty spowoduje, że zrobi się w Twoim sercu miejsce na nowe i pojawi się nowa przestrzeń oraz przestaniesz żyć żalem wobec tego co było, natomiast zaczniesz żyć nadzieją, wiarą, ekscytacją tego co jest i co będzie. Stare emocje niepotrzebnie zaprzętają Twoją głowę i stanowią blokadę przed otwarciem na nowe doznania. Możesz bowiem żyć nadal z poczuciem niespełnienia swoich marzeń i żalu, albo zrobić krok do przodu i puścić przeszłość oraz zająć się tym co jest i co będzie.

#### 3. Znajdź swój cel. Nowy cel.

Może jest już coś, co zaprzęta Twoją uwagę od jakiegoś czasu. Jednak z jakiegoś powodu lub z obawy przed poczuciem zdrady swoich starych marzeń, nie angażujesz się w to. Teraz, gdy pożegnałeś się z obciążeniem w postaci niespełnionych pragnień, jest czas na nowe cele. Wejdź w to, ale równocześnie zbuduj plan realizacji

tego pomysłu. Pora już przestać pozostawiać marzenia tylko w sferze myśli i magicznego myślenia oraz przejść do realnych działań.

### Jak uczynić realnym to, co wydaje się nierealne?

Dlaczego nasze marzenia, cele wydają się nam nierealne, niemożliwe do spełnienia ?

**Każdy z nas to w sobie ma. Każdy z nas nosi w sobie swój wewnętrzny kompas, który wskazuje kierunek.** Tylko nie każdy ma ochotę/ odwagę/ determinację/ zaangażowanie, aby po niego sięgnąć i go usłyszeć. A to wszystko jest niezbędne, aby przejść przez sabotujący nas głos umysłu – który ZAWSZE tworzy TYSIĄCE powodów, dla których JEGO zdaniem z pewnością nam się nie uda (*to nie możliwe, nie uda ci się, nie masz na to czasu, pieniędzy, talentu, to wymaga znajomości, których nie masz, nie jesteś wystarczająco ładna, szczupła, mądra, pracowita, zaradna, to będzie kłapa, ośmieszysz się* itd., itp.).

Głos umysłu brzmi bardzo racjonalnie, głośno i jest niezwykle przekonujący – właśnie dlatego ludzie, którzy odnoszą sukcesy i wiodą szczęśliwe życie NALEŻĄ DO MNIEJSZOŚCI.



**Jeśli nie wiesz, dokąd zmierzasz to na pewno tam nie dotrzesz.**

Bez określonej wizji nie jesteśmy w stanie tworzyć absolutnie nic. Bez określonego celu jesteśmy miotani wydarzeniami, emocjami i przypadkowymi zdarzeniami. Jeśli kapitan okrętu nie wie, dokąd zmierza, statek może osiąść na mieliźnie, rozbić się o skały lub kręcić się w kółko. Tak też jest z ludzkim życiem. Niewielu ludzi ma jasną wizję swojego życia, nie mówiąc już o tworzeniu „królestwa” z bagien. To brak wizji i brak odwagi do jej realizacji powstrzymuje ludzi przed osiągnięciem sukcesu w życiu. Brak jasności, co do swojej przyszłości powoduje brak celu, poczucie dreptania w miejscu, uczucie kręcenie się w kółko, nawet gdy dni po brzegi wypełnione są aktywnościami.

Więc mam do Ciebie pytanie – pragniesz pozostać w zdecydowanej większości, która żyje „bezpiecznie”, byle jak, słuchając zakodowanego przekonania, że „życie to nie bajka” i „trzeba nieść swój krzyż”? A może masz w sobie gotowość, aby odkryć skarby w sobie i stworzyć SWOJE wyjątkowe życie. Nie musisz budować imperium takiego jak Walt Disney – wystarczy, że stworzysz życie swoich marzeń.

Dlatego pamiętaj – kiedy piszesz scenariusz swojego życia odłóż na bok to co jest realne, a co nie, co może się spełnić, a co nie. Na tym etapie to W OGÓLE nie ma żadnego znaczenia.

**Na tym etapie znaczenie ma jedynie WIZJA i płynąca z niej/ z Ciebie radość. Niczym nieskrępowana wizja i otwarta radość. Marzenie. Tworzone w przyjemny sposób, na pełnym relaksie.**

***Zwalamy swoje życiowe  
niepowodzenia, błędy, porażki  
na karmę, przodków,  
dzieciństwo, blokady, traumy itd.***

***Odkąd zrozumiałam, że tak  
naprawdę wszystko zależy ode  
mnie i że to JA sama się  
blokuje, wszystko zaczęło się  
zmieniać.***

**Anna Zofia Wójcik - fanpage fb**

**Planowanie idealnej przyszłości  
Pozwól sobie na nią, daj sobie prawo do niej**

***„Obfitość jest energią pozwolenia.***

***Im bardziej pozwalasz sobie na pragnienie tego, czego pragniesz, wyrażanie  
wdzięczności za to, co masz i ekscytowanie się tym, co stanie ci na drodze - tym  
więcej obfitości będziesz musiał otrzymać.,,***

**Matt Kahn** 

Jak pragniesz, aby wyglądała Twoja przyszłość?

Gdzie chcesz być, z kim chcesz być, co chcesz robić

Teraz uwaga – jeśli na przykład nie masz partnera, a marzysz o szczęśliwej rodzinie, to nie wyobrażaj sobie, że jesteś w związku na przykład z Tomkiem, którzy zerwał z Tobą tydzień temu, ale Ty wierzysz, że jeszcze może się Wam udać.

Zostaw to i po prostu otwórz się na wizję idealnego partnera dla Ciebie (nie musisz wyobrazać sobie, jak wygląda). Upierając się przy „Tomku” możesz zablokować się na spotkanie partnera znacznie lepszego, przeznaczonego specjalnie dla Ciebie, który może się pojawić tylko wtedy, kiedy Ty przestaniesz blokować siebie swoim przekonaniem, że to musi być akurat Tomek. Nie musi. Może to być ktoś zupełnie inny. Ty tylko czuj w sobie energię tego, czego pragniesz w tym związku doświadczać. Radość, szacunek, bliskość, zrozumienie, zaangażowanie itd.

To samo dotyczy relacji w pracy zawodowej.

Jak chcesz pracować? Po co? Czy tylko chodzi Ci o pieniądze, czy może jednak pragniesz coś dobrego dawać z siebie dla świata?

Co to jest? Czym pragniesz się dzielić?

Jakich uczuć i emocji pragniesz doświadczać w związku z pracą zawodową?

A kiedy już to poczujesz – dopiero wtedy pomyśl, jak możesz tego dokonać. Co możesz robić, aby doświadczać tych emocji w swoim życiu, w związku z Twoją pracą zawodową. Najpierw jest wizja – dopiero potem zaczyna się planowanie.

Innymi słowy -najpierw słuchasz swojej duszy, a dopiero potem zapraszasz do współpracy umysł, aby działa na twoją korzyść” „co mogę zrobić, aby to osiągnąć?”.

Ten proces tworzenia jest prosty i niezwykle efektywny.

### **Co dalej?**

Pierwszy krok do realizacji marzeń i to ich zobaczenie, poznanie i zwerbalizowanie.

Później bardziej szczegółowo zajmiesz się planowaniem tego JAK zrealizować swoje marzenia – z biegiem czasu zobaczysz wszystko z krystaliczną przejrzystością.

Każdego dnia będziesz podejmować działania w kierunku realizacji tej wizji, aby dotrzeć do wymarzonego celu. To wszystko będzie jak magnes przyciągało do Twojego życia wiele szczęśliwych zdarzeń, możliwości, okazji oraz dobrych ludzi.

Ono działa ZAWSZE, niezależnie od tego, czy mamy naszą wizję świadomie, czy też nieświadomie; czy marzymy o pomyślności, czy zamartwiamy się o przyszłość.

To, o czym myślimy (niezależnie od tego, czy są to myśli pełne optymizmu czy też podszyte lękiem) spełnia się w naszym życiu zawsze.

Przekonanie, że „faceci to dranie” z niezachwianą pewnością będzie przyciągało osoby, które będą potwierdzały to zamówienie złożone do wszechświata. Ale możesz też wybrać inaczej – to Twoja decyzja.

Wszystko zaczyna się od myśli. Krystalicznie przejrzysta wizja to wszystko, czego potrzebujesz – podobnie jak Walt.

### **Jak napisać swój scenariusz.**

Tworzenie wizji wymarzonego życie jest proste i bardzo przyjemne, ale wymaga zaangażowania, potrzebny jest spokój i czas oraz odpowiedni stan umysłu.

Oto kolejne wskazówki:

Twoja wizja musi być jasna, zwięzła i tak precyzyjna, aby ją poczuć, usłyszeć i zobaczyć. Wszechświat nie rozumie słów, ale CZUJE TWOJE WIBRACJE i robi wszystko, aby się do nich dostosować!

Pisz (najlepiej ręcznie, ale nie koniecznie), w sposób niczym nieskrępowany.

Nie oceniaj tego co piszesz! Nie zatrzymuj się. Nie analizuj i nie zastanawiaj się – niech to z Ciebie płynie!

Włóż w to swoją radość, kreatywność i pasję!

Jeśli Twój scenariusz powstał na komputerze – koniecznie go wydrukuj.

Czytaj i przeglądaj swoją wizję regularnie, aby utrzymać siebie na dobrej drodze. Używaj jej często, aby inspirowała Cię w trudnych chwilach, gorszych dniach – musisz stale wierzyć, że osiągniesz to, czego pragniesz.

Każdego dnia dokonuj odpowiednich wyborów i działań, aby wszystko co robisz przybliżyło Cię do idealnego życia. To wymaga dokonywania wielu wyborów i podejmowania konkretnych działań.

### **Pisanie scenariusza krok za krokiem.**

Zarezerwuj sobie godzinę lub dwie na swobodne pisanie, kiedy jesteś najbardziej spokojna i kreatywna (na przykład rano lub wieczorem).

Napisz swoją wizję bez jakiegokolwiek edycji i poprawiania. Nie odrzucaj żadnych pomysłów. Nie hamuj się i nie ograniczaj.

Stwórz odważną, jasną, zwięzłą i konkretną historię.

Tworzenie wizji wymaga napisania scenariusza tak, jakbyś już była/ był w tym miejscu, w tej przyszłości – jakby była teraźniejszością.

Można stworzyć swoją wizję na rok, trzy, pięć, dziesięć lat lub na całe życie – nie ma ograniczeń.

Nie oceniaj tego, co możesz osiągnąć – na świecie wszystko jest możliwe!!!!

Poczuj w sobie radość, jakbyś JUŻ osiągnęła swoje cele.

Następnie odłóż na bok swoją wizję, na co najmniej 24 godziny i przejrzyj ją ponownie obiektywnie z perspektywy czasu. Upewnij się, że tworzysz SWOJĄ wizję tego, czego naprawdę pragniesz, a nie tego, co inni chcą dla Ciebie. Jeśli uważasz za stosowne, uzupełnij swoją wizję, a następnie przepisz jej ostatnią wersję/wydrukuj.

Jeśli czujesz taką potrzebę, możesz podzielić się swoją wizją ze swoim partnerem lub bliską sercu osobą, ale nigdy, **przenigdy** nie dziel się nią z osobami, które podcinają Ci skrzydła, nie wierzą w Ciebie, niszczą Twoje wysiłki i marzenia, same nie mają w sobie siły i wiary, aby realizować swoje marzenia i plany. Jeśli ktoś nie ma siły, aby realizować swoje marzenia, będzie podważał sens Twoich. Uważaj na to!!!!

***„Nie ma wielkiej odwagi tam, gdzie nie ma wiary we własne siły i pewności siebie; połowa sukcesu zależy od przekonania, że osiągniemy to, co zamierzaliśmy”.***

ORJSON SWEET MARDEN

***„Cele mogą zostać osiągnięte jedynie przy pomocy planu, w który musimy gorąco wierzyć i który musimy energicznie realizować. Nie ma innej drogi do sukcesu”.***

STEPHEN A. BRENNEN

### **Proste określenie celów**

Zanim rzeczywiście „wyruszysz w drogę”, możesz wykonać kilka kroków związanych z planowaniem, które w znacznym stopniu zwiększą prawdopodobieństwo sukcesu.

1. Zdecyduj, czego dokładnie pragniesz w każdym z obszarów życia. Bądź szczegółowy. Określ cel tak jasno, by mogło zrozumieć go dziecko i opowiedzieć o nim innemu dziecku. Na przykład, zamiast mówić: „Chcę zarobić dużo pieniędzy”, musisz wiedzieć, co dla ciebie znaczy „dużo”. Nie będziesz umotywowany i zdeterminowany, by osiągnąć coś, co jest nieokreślone lub rozmyte.

2. Zapisz cel i upewnij się, że jest wymierny. Nie zapisany cel jest jedynie życzeniem, jest „celem bez energii”. Gdy jest wymierny, to jednocześnie staje się konkretny.

3. Ustal ostateczny termin realizacji swojego celu. Musisz dokładnie wiedzieć, kiedy cel ma być osiągnięty. Podświadomość lubi terminy. Uwalniają siłę umysłu i pomagają posuwać się do przodu.

4. Zidentyfikuj wszystkie przeszkody, które możesz napotkać na drodze do celu. Co może się nie udać? Co przeszkadza w osiągnięciu celu? Dlaczego jeszcze go nie osiągnąłeś? Co cię powstrzymuje lub co może cię powstrzymać? Myśl na papierze! Im szczegółowo określisz różne problemy i przeszkody, które możesz napotkać, tym lepiej będziesz przygotowany, by je rozwiązać lub usunąć, gdy rzeczywiście się pojawią

5. Określ, jaką dodatkową wiedzę i jakie umiejętności musisz mieć, by osiągnąć cel. Pamiętaj: aby zrobić coś, czego nigdy nie robiłeś, musisz zdobyć nową wiedzę i wypróbować ją w praktyce. To, dzięki czemu znalazłeś się w obecnym miejscu nie wystarcza, by pójść dalej. Każdy nowy cel wymaga zdobycia i zastosowania nowej wiedzy i nowych umiejętności. Co to jest w twoim przypadku? Musisz to wiedzieć.

6. Ustal, czyjej pomocy i współpracy potrzebujesz, by osiągnąć cel. Przy realizacji większych, bardziej skomplikowanych celów, niezbędna będzie pomoc wielu osób. Wiedząc, jakich ludzi potrzebujesz, szybciej podejmiesz niezbędne kroki, by udzielili ci wsparcia.

7. Zrób listę odpowiedzi na powyższe pytania i uporządkuj je według kolejności oraz ważności. Co musisz zrobić najpierw? Co jest najważniejsze? Lista działań, uporządkowanych zgodnie z kolejnością ich wykonywania i znaczeniem jest planem, zawierającym kolejne kroki do nieuniknionego osiągnięcia celu. Realizując siedem powyższych kroków, możesz zrealizować prawie każdy cel, który sobie postawiłeś. Przedstawiam także prostą formułę, którą możesz wykorzystać do określenia swojego celu numer jeden.

### **Planowanie małych kroków**

#### **Dlaczego nie realizujemy naszych celów?**

- Bo brakuje nam odpowiedniej motywacji.
- Boimy się porażki.

- Mamy nawyk odkładania wszystkiego w czasie.
- **Wyznaczamy sobie za duże albo nierealne cele i przeraża nas ich wizja,**

### **A gdyby tak podejść do tego metodą małych kroków?**

Metoda ta wywodzi się z japońskiej zasady zarządzania biznesem – kaizen (zmiana na lepsze). Tak na marginesie, to ostatnio pojawiło wiele teorii i książek opierających się na filozofii Wschodu.

### **Co w praktyce oznacza metoda małych kroków?**

Wiele osób chce schudnąć. Zabiera się do tego najczęściej w bardzo drastyczny sposób: ogranicza dietę do określonych produktów lub ich kaloryczność do minimum. Efekt? Udaje się coś rzucić w krótkim czasie i tak samo wraca się do poprzedniej wagi, często z nawiązką. Dzieje się tak bo zamiast robić to z radości, tak naprawdę robimy to z przymusu, robimy to ze złości walcząc ze sobą, zamiast najpierw zaakceptować siebie.

Metoda małych kroków polega na stopniowym eliminowaniu żywności, która szkodzi najbardziej naszej wadze i zdrowiu. Kiedy odstawimy stopniowo, np. pieczywo, zastępując je dodatkową porcją warzyw, to po pewnym czasie najprawdopodobniej odczujemy zmianę na wadze. Kiedy zobaczymy efekt, zachęci nas to do wyeliminowania go w całości. Następnym krokiem będzie zastąpienie słodkich przekąsek, np. zdrowszą czekoladą. Nie rezygnujemy z cukru zupełnie, bo długo nie wytrzymamy w takiej abstynencji i zaczniemy o nim obsesyjnie myśleć.

**Pomyśl więc, jaki masz cel na najbliższy czas i ustal plan działania, metodą małych kroków.**

### **Metoda małych kroków – zalety:**

- Nasze cele nie są takie duże i takie straszne, jak wydają się w pierwotnym założeniu.
- Napawa nas to optymizmem i wiarą, że uda się je zrealizować, jeśli będziemy działali zgodnie z tą zasadą.
- W wyniku regularnego jej stosowania, utrwala się w nas nawyk takiego działania.
- Wpływa pozytywnie na ocenę naszych działań. Widzimy, że nasze działania są skuteczne i warto się w nie angażować.
- Uporządkowuje system naszego działania. Uczymy się planować i co najważniejsze realizować te plany.
- Przystajemy działać w sposób chaotyczny i przez to nieefektywny.
- Wzrasta zadowolenie z naszego życia i świadomość, że nad nim w pełni panujemy.
- Uczymy się cierpliwości i jesteśmy w chwili obecnej,

**Kiedy uda się nam zrealizować metodą małych kroków jeden, dwa nasze cele, zobaczymy że to działa. Że te małe zmiany, powodują kolejne i jak kula śnieżna nabierzemy rozpędu do małej rewolucji w naszym życiu. I oto odległy, wymaginowany cel staje się bliższy, dzięki regularnej, mrówczej pracy.**



## Ćwiczenie 9

Praca z finansami w Metodzie Tippinga

ARKUSZ ŚWIADOMOŚCI PIENIĘDZY



INSTYTUT  
METODY  
TIPPINGA

## ARKUSZ ŚWIADOMOŚCI PIENIĘDZY

1. Sprawa dotycząca pieniędzy, która obecnie nie daje mi spokoju, polega na tym, że:

2. Moje emocje związane z tą sytuacją to (*zapisz swoje prawdziwe uczucia*):

3. Kocham siebie za te uczucia. Uczucia te w doskonały sposób pokazują, jakie znaczenie nadaję pieniądзом.

zgoda	otwartość	sceptycyzm	brak zgody

4. Zauważam, że nadaję pieniądзом moc, której one nie posiadają, poprzez przyjęcie ograniczających myśli, przekonań i założeń związanych z pieniędzmi, zarówno ogólnych, jak i wynikających z obecnej sytuacji. Oto one:

5. Jestem gotów wybaczyć tym, którzy nauczyli mnie tych negatywnych skojarzeń dotyczących pieniędzy, i postanawiam wypełnić *Arkusz radykalnego wybaczenia* w odniesieniu do następujących ludzi w ciągu 24 godzin, po to aby przetransformować tę energię.

a) \_\_\_\_\_ b) \_\_\_\_\_ c) \_\_\_\_\_ d) \_\_\_\_\_

zgoda	brak zgody




**INSTYTUT  
METODY  
TIPPINGA**

6. Jestem gotów dostrzec, że z miłością stworzyłem tę sytuację finansową dla siebie jako okazję do nauki i wzrostu oraz (jeżeli inne osoby biorą w tym udział) przywołałem poprzez prawo przyciągania następujące osoby do odegrania pomocnej roli w tym spektaklu:

a) \_\_\_\_\_ b) \_\_\_\_\_ c) \_\_\_\_\_ d) \_\_\_\_\_

zgoda	otwartość	sceptycyzm	brak zgody

Dziękuję im, że byli dla mnie błogosławieństwem, i zdecydowanie postanawiam wypełnić *Arkusz radykalnego wybaczania* w odniesieniu do każdej z tych osób w ciągu 24 godzin, po to aby przetransformować energię.

7. Zdaję sobie teraz sprawę, że pieniądze są neutralne, same w sobie nie mają żadnej mocy ani nieodłącznej wartości. To jest po prostu energia, tak więc teraz odrzucam swoją potrzebę posiadania przekonania, które miałem na temat pieniędzy, opisanych w punkcie 4. Ponieważ pieniędzy nie brakuje, otwieram się na to, by pozwolić im swobodnie płynąć w moim życiu.

8. Zdaję sobie teraz sprawę, że nie dopuszczałem miłości do siebie i do innych, wyobrażając sobie, że pieniądze były lub są problemem. Potwierdzam teraz swoją silną wiarę w to, że wszechświat jest miejscem nieskończonej obfitości i że wszystkiego jest pod dostatkiem.

zgoda	otwartość	sceptycyzm	brak zgody

9. Widzę teraz w sobie pełną otwartość na przyjmowanie pieniędzy i na to, by moje finansowe sprawy znalazły doskonałe rozwiązanie z korzyścią dla wszystkich.

zgoda	otwartość	sceptycyzm	brak zgody

10. Zdaję sobie teraz sprawę, że potrafię, dzięki prawu przyciągania, przywołać do swojego życia wszystko, czego potrzebuję. Postanawiam teraz wypełnić *Arkusz radykalnej manifestacji*, po to aby wykreować, co następuje:

zgoda	brak zgody



11. Jestem teraz gotowy i chętny, by przyjąć perspektywę radykalnego wybaczenia wobec sytuacji opisanej w punkcie 1 zgodnie z metafizycznym modelem, według którego wszystkim rządzi Boski porządek. *(Zapisz swoje nowe spojrzenie).*

Rozumiem teraz, że...

12. Powierzam teraz tę sprawę swojej duchowej inteligencji i poddaję się Duchowi, wiedząc i czując, że wszystko jest doskonale. To, że dostrzegałem problem w tej sprawie, wynikało z mojego błędnego pojmowania. Rozwiązałem go już, uznając, że zawsze płynie do mnie obfitość. Uznaję teraz, że wszelkie idee dotyczące niedostatku i braku, których się trzymałem, nie mają ani słuszności, ani mocy, i już im jej nie nadaję.

zgoda	otwartość	sceptycyzm	brak zgody

13. Zdaję sobie teraz sprawę, że pieniądze nie były problemem. Nie mam problemu związanego z pieniędzmi. O cokolwiek naprawdę chodziło, przekazałem to Duchowi i bezgranicznie ufam, że Duch zajmie się tym dla mnie. Dziękuję.

zgoda	otwartość	sceptycyzm	brak zgody

**Tak jest!**

Podpis: \_\_\_\_\_ Data: \_\_\_\_\_

© Colin Tipping, 2006

# Ćwiczenia do różnic

## Różnica 1

**Bogaci myślą: „Tworzę swoje życie”.**

**Biedni myślą: „Życie mi się przydarza”.**

1. Za każdym razem, gdy złapiesz się na tym, że obwiniasz, usprawiedliwiasz się lub narzekasz, przesun palcem wskazującym po gardle, aby przypomnieć sobie, że podrzynasz sobie finansowe gardło. I znowu, choć ten gest może ci się wydawać trochę prymitywny, nie jest on bardziej prymitywny niż to, co sobie robisz, obwiniając, usprawiedliwiając czy narzekając, a ostatecznie przyczyni się do osłabienia tych szkodliwych nawyków.

2. Rób raport z każdego dnia. Codziennie wieczorem zapisz jedną rzecz, która się udała i jedną, która poszła źle. Następnie odpowiedz pisemnie na następujące pytanie: „W jaki sposób stworzyłem każdą z tych sytuacji?”. Jeśli w danej sytuacji brali udział inni, zadaj sobie pytanie: „Jaki był mój udział w stworzeniu każdej z tych sytuacji?”. To ćwiczenie sprawi, że weźmiesz odpowiedzialność za swoje życie i uświadomi ci, które strategie działają na twoją korzyść, a które nie.

## Różnica 2

**Bogaci grają o pieniądze tak, żeby wygrać.**

**Biedni grają o pieniądze tak, żeby nie przegrać.**

1. Zapisz dwa cele finansowe, które będą wyrazem twojej intencji, żeby osiągnąć prawdziwy dostatek, a nie pozostać na poziomie przeciętności czy ubóstwa.

Mogą to być na przykład:

a. dochody roczne

b. majątek netto

Nałóż sobie realistyczne ramy czasowe na realizację tych celów, a jednocześnie pamiętaj, by „sięgnąć do gwiazd”.

2. Wybierz się do ekskluzywnej restauracji i zamów wykwintne danie bez pytania, ile kosztuje. (Jeśli masz skromne fundusze, możesz podzielić koszty z paroma osobami).

## Różnica 3

**Bogaci są zdeterminowani, żeby być bogaci.**

**Biedni chcą być bogaci.**

1. Napisz w jednym krótkim akapicie, dlaczego zrobienie majątku jest dla Ciebie ważne. Podaj konkrety.

2. Spotkaj się z przyjacielem lub członkiem rodziny, który jest gotów wesprzeć. Powiedz tej osobie, że chcesz wykorzystać siłę tkwiącą w zobowiązaniu, żeby odnieść sukces.

Położ dłoń na sercu, spójrz w oczy tej osobie i wypowiedz następujące zdanie:

„Ja, [twoje imię i nazwisko], niniejszym zobowiązuję się, żeby zostać milionerem do dnia [data]”.

Poinstruj świadka tego ceremoniału, żeby powiedział: „Wierzę w ciebie”. Wtedy ty powiedz: „Dziękuję”.

Zwróć uwagę, jak czujesz się przed zobowiązaniem, a jak po nim. Jeśli masz poczucie wolności, to znaczy, że wszedłeś na swoją drogę. Jeśli poczułeś lęk, to także znaczy, że wszedłeś na swoją drogę. Jeśli nie zadałeś sobie trudu, żeby to zrobić, to znaczy, że nadal prezentujesz postawę „nie jestem gotów, żeby zrobić wszystko” albo

nastawienie „nie potrzebuję robić takich dziwactw”. **Tak czy inaczej, chciałbym ci przypomnieć, że twój sposób działania doprowadził cię dokładnie do tego miejsca, w którym teraz jesteś.**

#### **Różnica 4**

**Bogaci myślą na dużą skalę.**

**Biedni myślą na małą skalę.**

1. Napisz, jakie masz naturalne zdolności. Chodzi o rzeczy, w których jesteś z natury dobry. Napisz też, jak i gdzie w swoim życiu, zwłaszcza w życiu zawodowym, możesz bardziej wykorzystać te talenty.

2. Napisz lub przedyskutuj w grupie, jak możesz rozwiązywać problemy dziesięciokrotnie większej liczby ludzi, niż ta, na którą masz wpływ dzięki swojej pracy lub działalności gospodarczej teraz. Wymyśl przynajmniej trzy różne strategie. Pomyśl, jak możesz uzyskać odpowiednie „przełożenie”.

#### **Różnica 5**

**Bogaci koncentrują się na szansach.**

**Biedni koncentrują się na przeszkodach.**

1. Wejdź do gry. Pomyśl o przedsięwzięciu, które chciałeś ostatnio zacząć-Na cokolwiek czekałeś, zapomnij o tym. Zaczynaj od razu, z miejsca, gdzie teraz jesteś, z tym, co teraz masz. Jeśli to możliwe, zacznij najpierw pracować dla kogoś innego lub z kimś innym, żeby nauczyć się postaw. Jeśli masz to już za sobą, to żadnych więcej wymówek. Do dzieła!

2. Ćwicz swój optymizm. Teraz, gdy ktoś powie, że coś stanowi problem lub przeszkodę, potraktuj to jako okazję. Doprowadzisz negatywnie myślących ludzi do szaleństwa, ale - co za różnica? I tak sami ciągle doprowadzają się do szaleństwa!

3. Skoncentruj się na tym, co masz, a nie na tym, czego nie masz. Zrób listę dziesięciu rzeczy w swoim życiu, za które jesteś wdzięczny i przeczytaj tę listę na głos. Czytaj tę listę codziennie rano przez następne trzydzieści dni. Jeśli nie doceniasz tego, co masz, nie dostaniesz nic więcej i nie potrzebujesz nic więcej.

#### **Różnica 6**

**Bogaci podziwiają innych bogatych.**

**Biedni nie cierpią bogatych.**

1. Praktykuj filozofię Huny: „Błogosław to, czego pragniesz”. Przejedź się po okolicy lub kup jakieś kolorowe magazyny i przyjrzyj się pięknym domom, wspaniałym samochodom; czytaj też o udanych interesach. Cokolwiek ci się spodoba, pobłogosław to; pobłogosław też ludzi, którym te rzeczy przypadły w udziale.

2. Napisz i wyślij krótki list lub e-mail do kogoś, kogo znasz (niekoniecznie osobiście), kto odniósł wielki sukces w jakiejś dziedzinie, i przekaż tej osobie, jak bardzo ją podziwiasz i szanujesz za jej osiągnięcia.

#### **Różnica 7**

**Bogaci wiążą się z pozytywnie nastawionymi ludźmi, którzy odnoszą sukcesy.**

**Biedni wiążą się z negatywnie nastawionymi ludźmi, którzy nie odnoszą sukcesów.**

1. Znajdź w bibliotece, księgarni lub w Internecie biografię kogoś, kto jest lub był niezmiernie bogaty i odnosił wielkie sukcesy, a następnie przeczytaj ją uważnie. Dobre przykłady takich osób to Andrew Carnegie, John D. Rockefeller, Mary Kay, Donald Trump, Warren Buffett, Jack Welch, Bill Gates i Ted Turner. Potraktuj ich historie jako źródło inspiracji i materiał do nauki konkretnych strategii sukcesu, a przede wszystkim, próbuj naśladować ich sposób myślenia.
2. Wstąp do jakiegoś prestiżowego klubu, np. tenisowego, fitnessowego, biznesowego lub golfowego. Obracaj się wśród bogatych ludzi, w bogatym otoczeniu. Albo, jeśli w żadnym razie nie możesz sobie pozwolić na zapisanie się do ekskluzywnego klubu, chadź na kawę lub herbatę do najlepszego hotelu w twoim mieście. Poczuj się swobodnie w tej atmosferze i obserwuj gości; zauważ, że niczym się od ciebie nie różnią.
3. Zidentyfikuj sytuację lub osobę w twoim życiu, która ciągnie cię w dół. Wyjdź z tej sytuacji lub z tego związku. Jeśli to ktoś z rodziny, staraj się mniej przebywać w otoczeniu tej osoby.
4. Przestań oglądać szmirowatą telewizję i trzymaj się z daleka od złych wiadomości.

## Różnica 8

**Bogaci chętnie promują siebie i swoją wartość.**

**Biedni myślą negatywnie o promocji i sprzedaży.**

1. Oceń na skali od 1 do 10 produkt lub usługę, którą obecnie oferujesz (lub planujesz zaoferować) pod względem tego, jak bardzo wierzysz w jego lub jej wartość (1 oznacza najmniej, 10 najwięcej). Jeśli twoja ocena mieści się w przedziale 7-9, zmodyfikuj swój produkt lub usługę tak, by wzrosła jego lub jej wartość. Jeśli twoja ocena wynosi 6 lub mniej, przestań oferować ten produkt lub usługę i zacznij promować coś, w co naprawdę wierzysz.
2. Czytaj książki, słuchaj kaset i płyt CD, pójź na szkolenia z marketingu i sprzedaży. Zostań ekspertem w obu tych dziedzinach w takim stopniu, żebyś mógł promować swoją wartość z powodzeniem i w 100 procentach uczciwie.

## Różnica 9

**Bogaci są więksi od swoich problemów.**

**Biednych przerastają problemy.**

1. Zawsze, gdy poczujesz niepokój z powodu jakiegoś „dużego” problemu, wskaż na siebie i powiedz: „Mały, mały, mały”. Potem weź głęboki oddech i powiedz sobie: „Potrafię sobie z tym poradzić. Jestem większy od każdego problemu”.
2. Zapisz jakiś problem, który masz w życiu. Następnie zrób listę konkretnych działań, jakie możesz podjąć, żeby rozwiązać ten problem albo przynajmniej polepszyć sytuację. To przeniesie cię z myślenia o problemie do myślenia o rozwiązaniu. Po pierwsze, jest spora szansa, że rozwiążesz problem. Po drugie, poczujesz się znacznie lepiej.

## Różnica 10

**Bogaci nie mają problemów z przyjmowaniem.**

**Biedni mają problemy z przyjmowaniem.**

1. Ćwicz przyjmowanie. Za każdym razem, gdy ktoś obdarzy cię jakimś komplementem, powiedz po prostu: „Dziękuję”. Nie odwzajemniaj go od razu. W ten sposób w pełni przyjmiesz i przyswoisz komplement, zamiast go „odbić”, jak czyni większość ludzi. Pozwoli to również temu, kto obdarzył cię komplementem, na radość dawania podarunku, który nie jest natychmiast zwracany.

2. Każde, ale naprawdę każde pieniądze, które znajdziesz lub otrzymasz, celebryj z entuzjazmem. Zawołaj na głos: „Jestem magnesem na pieniądze. Dziękuję, dziękuję, dziękuję”. Dotyczy to pieniędzy, które znajdziesz na ziemi, pieniędzy, które otrzymasz w prezencie, pieniędzy, które dostajesz od państwa, pieniędzy, które składają się na twoją wypłatę, oraz pieniędzy, które przynosi ci twoja firma. Pamiętaj, świat jest nastawiony na to, żeby cię wspierać. Jeśli będziesz ciągle mówił, że jesteś magnesem na pieniądze, a zwłaszcza, jeśli będziesz miał na to dowód, świat po prostu stwierdzi: „OK” i przyśle ci ich więcej.

3. Dogadaj sobie. Przynajmniej raz w miesiącu zrób coś specjalnego, żeby trochę zadbać o siebie i podnieść swój nastrój. Zafunduj sobie masaż, manicure lub pedicure, wybierz się na ekstrawagancki obiad lub kolację, wynajmij łódź lub domek na weekend, spraw, żeby ktoś przyniósł ci śniadanie do łóżka. (Możesz wymienić się tą usługą z przyjacielem lub członkiem rodziny). Rób rzeczy, które pozwolą ci poczuć, że jesteś bogaty i że w pełni na to zasługujesz. I znowu, wibrująca energia, którą promieniuje po takim doświadczeniu będzie stanowić sygnał dla świata, że żyjesz w dostatku, a świat po prostu się do tego dostosuje, powie „OK” i da ci okazje na jeszcze więcej. Podnoś stopniowo swój komfort życia.

## Różnica 11

**Bogaci wolą wynagrodzenie za wyniki pracy.**

**Biedni wolą wynagrodzenie za czas pracy.**

1. Jeśli masz obecnie pracę, w której dostajesz stałą pensję lub wynagrodzenie za czas pracy, stwórz i zaproponuj swojemu pracodawcy taki system wynagrodzeń, który pozwoliłby ci otrzymywać wynagrodzenie przynajmniej częściowo oparte na twoich indywidualnych wynikach, jak również na wynikach całej firmy. Jeśli jesteś przedsiębiorcą, stwórz system wynagrodzeń, który pozwoli twoim pracownikom, a nawet głównym dostawcom, dostawać wynagrodzenie oparte bardziej na wynikach ich pracy i wynikach twojej firmy.

Wprowadź te plany w życie bezzwłocznie.

2. Jeśli masz obecnie pracę, w której nie dostajesz wynagrodzenia odpowiadającego twojej wartości wynikającej z wyników pracy, pomyśl o założeniu własnej firmy. Możesz zacząć od firmy, w którą nie będziesz angażował całego swojego czasu. Możesz łatwo dołączyć do firmy zajmującej się marketingiem sieciowym albo zostać trenerem i przekazywać innym swoją wiedzę, albo też zaoferować niezależne usługi doradcze firmie, w której wcześniej pracowałeś, ale tym razem, za wynagrodzenie zależne od wyników, a nie tylko od czasu pracy.

## Różnica 12

**Bogaci myślą: „I to, i to”.**

**Biedni myślą: „Albo to, albo to”.**

1. Ćwicz myślenie w kategoriach „i to, i to” i zawsze staraj się znaleźć sposób, żeby mieć „i to, i to”. Jakikolwiek masz przed sobą alternatywy, zadaj sobie pytanie: „W jaki sposób mogę mieć i to, i to?”.

2. Zauważ, że pieniądze w obiegu tworzą wartość dla wszystkich. Za każdym razem, gdy będziesz wydawał pieniądze, powiedz sobie w duchu. „Te pieniądze przejdą przez ręce setek ludzi i stworzą wartość dla każdego z nich”.

3. Myśl o sobie, że jesteś wzorem do naśladowania dla innych - i pokaż sobie oraz innym, że można być życzliwym, szczodrym, kochającym i bogatym.

## Różnica 13

**Bogaci koncentrują się na majątku netto.**

**Biedni koncentrują się na dochodzie z pracy.**

1. Skoncentruj się na wszystkich czterech czynnikach, które tworzą majątek netto: na zwiększeniu dochodów, na zwiększeniu oszczędności, na zwiększeniu inwestycji i na zmniejszeniu kosztów utrzymania dzięki uproszczeniu stylu życia.
2. Zrób zestawienie swojego majątku netto. Dodaj do siebie wartość wszystkiego, co posiadasz (swoich aktywów), i odejmij od tego wartość wszystkich swoich długów (swoich zobowiązań). Zaczynj monitorować swój majątek netto i modyfikuj to zestawienie co kwartał. I znowu, ze względu na prawo koncentracji uwagi, to, co będziesz monitorował, będzie rosło.
3. Zatrudnij doradcę finansowego, który ma duże osiągnięcia i pracuje dla znanej i cenionej firmy. Jak już mówiłem, najlepiej znaleźć naprawdę dobrego doradcę finansowego, kierując się rekomendacją swoich przyjaciół i kolegów z pracy.

## Różnica 14

**Bogaci dobrze zarządzają swoimi pieniędzmi.**

**Biedni źle zarządzają swoimi pieniędzmi**

1. Otwórz w banku swoje Konto Wolności Finansowej. Wpłacaj na ten rachunek 10 procent swoich dochodów (po odliczeniu podatku). Nigdy nie wydawaj tych pieniędzy, a tylko je inwestuj, żeby stworzyć źródło biernego dochodu na czas emerytury.
2. Zrób sobie w domu ze słoika Skarbonkę Wolności Finansowej i codziennie wrzucaj do niej jakieś pieniądze. Może to być 10 dolarów, 5 dolarów, 1 dolar, 1 cent, jakiegokolwiek drobne. I znowu, ta skarbonka sprawi, że codziennie będziesz zwracał uwagę na wolność finansową, a tam, gdzie zwrócona jest uwaga, widać efekty.
3. Otwórz konto na przyjemności lub zrób sobie w domu skarbonkę na przyjemności i wkładaj tam 10 procent swoich wszystkich dochodów. Oprócz konta na przyjemności i Konta Wolności Finansowej, otwórz cztery inne rachunki i wpłacaj podany niżej procent dochodów na każdy z nich:
  - 10 procent na Konto Długoterminowych Oszczędności na Przyszłe Wydatki
  - 10 procent na Konto Edukacyjne
  - 50 procent na Konto Potrzeb Życiowych
  - 10 procent na Konto Pomocy dla Innych
4. Bez względu na to, ile masz teraz pieniędzy, zacznij nimi zarządzać od zaraz. Nie czekaj ani jednego dnia. Nawet jeśli masz tylko dolara, zacznij zarządzać tym dolarem. Weź 10 centów i włóż je do Skarbonki Wolności Finansowej; weź kolejne 10 procent i włóż je do skarbonki na przyjemności. Samo to działanie będzie sygnałem dla świata, że jesteś gotowy na przyjęcie większej ilości pieniędzy. Oczywiście, jeśli już teraz możesz zarządzać większą ilością pieniędzy, rób to.

## Różnica 15

**Bogaci dbają o to, żeby pieniądze ciężko na nich pracowały.**

**Biedni ciężko pracują na swoje pieniądze.**

1. Zdobywaj wiedzę. Zapisz się na kurs dla inwestorów. Przeczytaj co najmniej jedną książkę o inwestycjach na miesiąc. Czytaj takie pisma jak „Money”, „Forbes”, „Barrohs” i „Wall Street Journal”. Nie mówię, żebyś postępował zgodnie z ich radami; mówię, żebyś zapoznał się z istniejącymi możliwościami inwestowania. Następnie wybierz dziedzinę, w której zostaniesz ekspertem, i zacznij w niej inwestować.
2. Przenieś swoją uwagę z aktywnego dochodu na bierny. Zrób listę przy- najmniej trzech konkretnych strategii, za pomocą których mógłbyś generować dochód bez wkładania swojej pracy, albo w sferze inwestycji, albo w sferze biznesu. Najpierw zbierz potrzebne informacje, a następnie zacznij działać na podstawie tych strategii.

3. Nie czekaj, żeby kupić nieruchomość; kup nieruchomość i czekaj.

### **Różnica 16**

**Bogaci działają pomimo lęku.**

**Biednych powstrzymuje lęk.**

1. Rób raz w tygodniu rzeczy , które poszerzają Twoją strefę komfortu, wychodź z niej i akceptuj dyskomfort , który wtedy powstaje. Zauważ jak Twój wstyd i lęk zmienia się w odwagę i ekscytację, radość z nowego doświadczenia.

2. Uświadom za jakimi decyzjami w Twoim przypadku kryje się lęk , jakie działania ucieczkowe podejmujesz by nie robić tego co kochasz robić ?

### **Różnica 17**

**Bogaci ciągle się uczą i rozwijają.**

**Biedni uważają, że już wszystko wiedzą**

1. Zaangażuj się w swój rozwój. W każdym miesiącu przeczytaj co najmniej jedną książkę, przesłuchaj jedną edukacyjną kasetę lub płytę CD albo pójdz na szkolenie dotyczące pieniędzy, działalności biznesowej lub osobistego rozwoju. Twoja wiedza, twoja pewność siebie i twoje osiągnięcia gwałtownie wzrosną!

2. Pomyśl o zatrudnieniu trenera - osobistego doradcy, który wesprze twój rozwój.

3. Weź udział w Intensywnym Szkoleniu „Umysł Milionera”. Ten niezwykły kurs odmienił życie wielu tysięcy ludzi i odmieni również twoje!